strona 22

Żyrzyn: Radny rzucił mandatem

Fot. Dominik Kesik

G. Strzałkowski

strona 6

Nałęczów: Burmistrz Pardyka z absolutorium

W. Pardyka, burmistrz Nałęczowa

strona 6

Dania naszych gospodyń zachwyciły marszałka

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

20 lat Wydawnictwa

pulawy.24wspolnota.pl

21 - 27 czerwca 2022 r. ■ nr 25 (471) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ▪ JANOWIEC ▪ KAZIMIERZ DOLNY ▪ KOŃSKOWOLA ▪ KURÓW ▪ MARKUSZÓW ▪ NAŁĘCZÓW ▪ WĄWOLNICA ▪ ŻYRZYN

Urzędnicy z ratusza z rocznymi pensjami powyżej 100 tys. zł

104,2 tys. zł pensji

Fot. Kamil Wejk

Paweł Oroń, kierownik Wydziału Planowania Przestrzennego

109,6 tys. zł pensji

Beata Kozik, wiceprezydent Puław

113,3 tys. zł pensji

Fot. Kamil Wejk

Maria Kliszcz, kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

124,1 tys. zł pensji

Fot. Kamil Wejk

Marta Maślankiewicz, sekretarz miasta

132,5 tys. zł pensji

Fot. Dariusz Jędrzejczak

Elżbieta Grzęda, skarbnik miasta

Najwięcej zarobiła skarbnik miasta. Oszczędności, nieruchomości, kredyty - czyli finansowa spowiedź najważniejszych urzędników.

Przeczytaj komentarze na: pulawy.24wspolnota.pl STR. 3

Gm. Puławy: Pensja wójta i diety radnych w górę

2 tys. 147 zł diety

D. Osiak, Przewodnicząca Rady Gminy Puławy

17 tys. 855 zł pensji

K. Lewandowski, wójt gm. Puławy

Fot. Dominik Kesik

Pozostali radni, w zależności od pełnionej funkcji będą dostawać od 1 932 zł do 2 039 zł diety miesięcznie.

S. 22

Powiat: Włodarze podpowiadają, gdzie na wakacje — s. 2

Puławy: Zegar tyka. Coraz mniej czasu na zebranie środków na budowę sali i boisk w SP 3 — s. 5

Markuszów: Co wynika z raportu o stanie gminy? — s. 23

Wąwolnica: Wkrótce gminne święto — s. 23

Kurów: Inwestorzy zainteresowani gminą — s. 23

Kazimierz Dolny: Projekt skateparku gotowy — s. 24

Udawali policjantów, żeby wyłudzić pieniądze

Wmówili 79-latce z Puław, że jej wnuk miał wypadek i potrzebne są pieniądze, aby mu pomóc. Kobieta straciła kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Fot. KPP Puławy

Puławska policja zatrzymała trzech mężczyzn, którzy podszywali się pod stróżów prawa

Młody konstruktor z Borowej

15 - letni Jakub Gawriołek tworzy niezwykłe pojazdy.

S. 7

Spod ręki młodego fascynata techniki wyszedł m.in. taki oto rower

Koniec biletów na zalew w Janowicach

S. 5

490 lat temu Końskowola stała się miastem. Nie na długo

S. 24

R E K L A M A

KUBUS

Kasacja Pojazdów

Płacimy za kompletne auto

24-100 Puławy ul. Dęblińska 39

Laweta gratis

tel.: 512 843 897, 507 156 808

N 2398 ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984

9 772300 438203 25

PUL

eprasa.pl 07da63ccc0

S T O P K A

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Dominik Kęsik,
tel. 780 029 981
kesik@24wspolnota.pl
Agnieszka Gołębiowska,
tel.: 505 698 186
golebiowska@24wspolnota.pl
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Skład:
Krzysztof Pałys

Druk:
Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

KURÓW

• Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

PUŁAWY

• Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa-Nila 18/9, Puławy (budynek HTM 1, obok BRICO)
w godz. 9.00 - 14.00

• Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Stanisław Samonek, ul. Piłsudskiego 69, Puławy
tel. 81 886 74 10
pn. - pt. 8.00 - 17.30
sb. 8.00 - 13.00

A U T O P R O M O C J A

W 24
NASZ PORTAL
pulawy.24wspolnota.pl

Nasi włodarze polecają. Gdzie na wakacje?

Wbrew pozorom decyzja wcale nie jest prosta. Dlatego specjalnie dla naszych czytelników poprosiliśmy samorządowców z naszego powiatu o polecenie miejsca na wakacyjny wyjazd. Co proponują niezdecydowanym?

Marta Pietroń

Fot. Dominik Kęsik

Danuta Smaga,
Starosta Puławski

Moim ulubionym miejscem na letni wypoczynek są Mazury. Od lat wyjeżdżam tam z rodziną. Miejscowość Pisz nad jeziorem Roś to nasza baza, skąd jeździmy zwiedzać inne zakątki. Polecam rejs statkiem z Rucianego-Nida do Mikołajek. W Giżycku warta zobaczenia jest Marina. Piękne jest Mrągowo. Polecam również spływ kajakiem po Krytyni - to rzeka z czystą wodą i wspaniałą roślinnością. Poza Polską na wakacyjną wyprawę warto wybrać się do Hiszpanii. To ciekawe miejsce z zawsze dobrą pogodą. Polecam np. okolice Paragony z ciepłym morzem i siecią kempingów położoną w urokliwych zatoczkach

Marcin Łaguna,
wójt gminy Wąwolnica

Zawsze zapraszam do naszej gminy, pięknie położonej na terenie Płaskowyżu Nałęczowskiego. Mamy piękne wąwozy, które można pokonywać np. uprawiając nordic walking. Mamy rozwiniętą turystykę konną, świetną bazę agroturystyczną. W Rąblowie można skorzystać z kompleksu basenów, czy spędzić czas w labiryntach. Na nieco dalsze podróże polecam z kolei Podlasie. Z rodziną chętnie jeżdżę w okolice Puszy Białowieskiej. To miejsce z dala od zgiełku, niemal na każdym słupie można spotkać bociany. Polecam miejscowość Narewka, Hajnówkę, Lewkowo Stare, gdzie można zwiedzić starą cerkiew. Tam się odpoczywa. Serdecznie zachęcam do odwiedzenia tych miejsc

Kamil Lewandowski,
wójt gminy Puławy

Pierwszą destynacją, którą polecam są piękne zakątki gminy Puławy. Osobom, które lubią nieco dłuższe podróże polecam polskie Tatry. W zeszłym roku razem z rodziną byliśmy właśnie tam w czasie wakacyjnej przerwy, a w związku z tym, że nie wszystko zwiedziliśmy, w tym roku znów jedziemy w góry. Poza tym z sentymentem darzę tereny, skąd pochodzę, a więc pojezierze łęczyńsko - włodawskie. Polecam piękne Jezioro Piaseczno, które ma czystą wodę i bardzo dobre warunki do rekreacji nad wodą

Fot. Kamil Węsik

Artur Pomianowski,
burmistrz Kazimierza Dolnego

Zjeździłem całą Polskę, preferuję zwiedzanie naszego kraju. Jeszcze nie zdecydowałem, gdzie sam w tym roku pojadę. W Polsce jest dużo atrakcyjnych terenów i każdy może znaleźć coś dla siebie Jeśli ktoś lubi żagle, to polecam Maury, przepiękne tereny. Na piesze wędrówki polecam nasz góry, od Karkonoszy, przez Śląsk, Beskidy i Bieszczady

Stanisław Gołębiowski,
wójt gminy Końskowola

Polecam moje rodzinne strony, czyli Roztocze. Narol i okolice, Susiec, Józefów, Krasnobród. Dużo sosnowych lasów, cisza, spokój. Lubie także Bieszczady, które również mogę polecić.

Fot. Kamil Węsik

Arkadiusz Małecki,
wójt gminy Kurów

Osobiście zakochałem się w Gdańsku i polskim morzu. To piękne miasto, ma piękną starówkę, port. W pobliżu Sopot i molo. Gdybym miał polecić komuś miejsce na wakacyjny wyjazd, z powodzeniem polecam Trójmiasto.

Fot. Dominik Kęsik

Leszek Łuczywek,
wójt gminy Markuszów

Osobiście jestem zauroczony Gdańskiem. Całe Trójmiasto jest piękne. Zawsze będę polecał także Roztocze i kajaki na Tanwi oraz śląskie zamki. Poza Polską mogę polecić Bułgarię i Rumunię

Fot. Dominik Kęsik

Jan Gędek,
wójt gminy Janowiec

Oczywiście muszę polecić gminę Janowiec. Łączymy bogatą historię z piękną przyrodą. Mamy na swoim terenie jeden z nielicznych w okolicy zalewów, przeprawą promową przez Wisłą, ścieżki rowerowe, ścieżki nordic - walking, zamek, Magiczne Ogrody. W naszej gminie można spędzać czas rodzinnie

CO, GDZIE, KIEDY?

Największa gala na Lubelszczyźnie

Ten wieczór będzie można spędzić na sportowo oglądając najciekawsze pojedynki. Już na najbliższą sobotę 25 czerwca zaplanowano kolejną edycję gali Strife MMA2. W hali widowiskowo – sportowej „Grupy Azoty Arena" odbędzie się aż 10 ciekawych walk, w których zmierzą się sportowcy z całego kraju. Początek o godz. 18:00.

Dawka dobrego humoru

Zapraszamy 1 lipca o godz. 19:00 do Puławskiego Ośrodka Kultury „Dom Chemika" na przedstawienie pt. „Rubinowe Gody". Główni bohaterowie to 40-letnie małżeństwo Grażyna i Marian, którzy udają się w podróż do luksusowego hotelu, aby wspólnie świętować małżeński staż. Czeka tam na nich wiele przygód. Bilety wciąż są dostępne. Ich cena wynosi 75 zł (balkon) i 90 zł (parter).

Barwne obrazy przedstawiające przyrodę

W Kazimierskim Ośrodku Kultury, Promocji i Turystyki do 14 lipca można podziwiać wystawę Dagmary Skubisz, artystki urodzonej w Lublinie. Jak przyznaje sama autorka jej obrazy są formą refleksji nad kondycją człowieka w świecie, samotnością czy ulotnością życia. Do ulubionych motywów Skubisz należą poza tym przyroda i krajobraz.

Dominik Kęsik

Dzień otwartych drzwi w LODR

Już w najbliższą niedzielę Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli zaprasza na Dzień Otwartych Drzwi. W programie pokazy, spotkania ze specjalistami i rozstrzygnięcie konkursów rolniczych.

To już kolejna edycja sztandarowej imprezy organizowanej przez LODR w czerwcu, z której zrezygnowano w czasie pandemii. Tegoroczne Dni Otwarte zaplanowano na niedzielę 26 czerwca. Zainteresowani będą mieli już co robić o godz. 8.00, bo wtedy startują m.in. na polu w Pożogu II - Wyspa Innowacji, w sadzie prezentacja maszyn i urządzeń rolniczych, a w pasiece wykłady i kiermasz sprzętu rolniczego. O 10.30 jednocześnie w końskowolskim kościele zostanie odprawiona msza święta, a w zagrodach edukacyjnych ruszą pokazy. Oficjalne otwarcie Dni Otwartych Drzwi przewidziano na godz. 12.00. Chwilę później poznamy zwycięzców konkursów AgroLiga 2021, Bezpieczne Gospodarstwo Rolne, na Najlepszego Doradcę Ekologicznego i Zasłużony dla Rolnictwa.

Marta Pietroń

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOMINIARZ
Mariusz Ołpiński Puławy 600 231 032
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkło Instal 669 422 544
TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522

PUL

eprasa.pl 07da63ccc0

Przeglądamy oświadczenia majątkowe najważniejszych urzędników w mieście

Jak się zarabia w puławskim ratuszu?

Najlepiej zarabiającym urzędnikiem jest trzymająca pieczę nad finansami miasta skarbniczka. W ubiegłym roku roku z zatrudnienia w puławskim urzędzie zarobiła ponad 130 tys. zł. Ale pod względem dochodów wyprzeda ją jedna z kierowniczek.

Nie tylko starostowie, wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast, czyli osoby piastujące najwyższe stanowiska w samorządzie muszą co roku spowiadać się ze swoich majątków. Obowiązek ten dotyczy również urzędników pełniących kierownicze funkcje, wydających w imieniu włodarzy decyzje administracyjne, kierowników miejskich jednostek, prezesów miejskich spółek i dyrektorów szkół. Oświadczenia majątkowe musieli złożyć do końca kwietnia. W dokumentach, które w tym nieprzekraczalnym terminie musiały trafić na biurko prezydenta Maja należało wskazać dochody, jakie osiągnęli w ubiegłym roku i wskazać, z jakich pochodziły one źródeł, czy mają oszczędności i zaciągnięte zobowiązania, czy są w posiadaniu jakichś nieruchomości, jakimi pojazdami jeżdżą. W jednym z poprzednich numerów analizowaliśmy oświadczenia majątkowe włodarzy poszczególnych miast, w których ukazuje się Wspólnota, a wśród nich także Pawła Maja. Tym razem na tapetę wzięliśmy jego podwładnych.

Okazuje się, że wśród kierownictwa urzędu najwyższą pensję pobiera szefowa miejskiej kasy. W ubiegłym roku na konto skarbnik Elżbiety Grzędy z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miasta w Puławach wpłynęło 132,5 tys. zł. Druga pod tym względem jest sekretarz Marta Maślankiewicz, która na umowie o pracę w ratuszu zarobiła 124,1 tys. zł. Spośród kierowników poszczególnych wydziałów najwyższymi zarobkami w ciągu ub. roku może pochwalić się Dariusz Fijoł. Szef Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności na etacie zarobił 123 tys. zł. Za nim uplasowała się 72 - letnia kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami. Maria Kliszcz z umowy o pracę uzyskała dochód w wysokości 113,3 tys. zł. Dopiero za nimi uplasowała się wiceprezydent Beata Kozik, z roczną pensją 109,6 tys.zł. Urzędnicy także oszczędzają i zaciągają kredyty. Największe oszczędności zgromadził Adam Giza. Zastępca kierownika Wydziału Nadzoru Komunalnego i Spraw Lokalowych odłożył na czarną godzinę prawie 400 tys. zł. Niewiele mniej ma kierownik Kliszcz - 349 tys. zł i zastępca kierownika Wydziału Rozwoju Miasta Jarosław Pazik - 268 tys. zł.

Jak sytuowani są inni? Szczegóły w tabeli.

Marta Pietroń

Imię i nazwisko, funkcja, wiek	Zarobki/dochody	Oszczędności/długi do spłacenia	Nieruchomości	Pojazdy (o wartości powyżej 10 tys. zł)	Porównanie z 2020 r.
Beata Kozik, wiceprezydent Puław, 39 l.	**109,6 tys. zł** umowa o pracę	10 tys. zł/408,3 tys. zł (stan na 1.04.2022 r.)	dom o pow. 143 m2 (współwł.) (800 tys. zł)	brak	w poprzednim oświadczeniu nie wykazała domu, wzrost dochodów o 42,4 tys. zł
Elżbieta Grzęda, skarbnik, 65 lat	**132,5 tys. zł** umowa o pracę	137,7 tys. zł/36 tys. zł (stan na koniec 2021 r.)	dom o pow. 240 m2 (400 tys. zł), mieszkanie o pow. 48 m2 (150 tys. zł)	**seat ibiza** (2010 r.), **volkswagen golf** (2012 r.)	wzrost oszczędności o 37 tys. zł, wzrost dochodów o 8 tys. zł
Marta Maślankiewicz, sekretarz, 51 lat	**124,1 tys. zł** umowa o pracę, **800 zł** działalność wykonywana osobiście, **1,7 tys. zł** zasiłek ZUS, **Łącznie: 126,6 tys. zł**	68,7 tys. zł/brak	dom o pow. 119,4 m 2 (500 tys. zł), działka o pow. 0,07 ha (70 tys. zł), 1/2 współwł. działki o pow. 0,03 ha (5 tys. zł)	brak	spadek oszczędności o 17,8 tys. zł, w poprzednim oświadczeniu wykazała samochód osobowy citroen C3 (2012 r.)
Łukasz Kołodziej, kierownik Wydziału Kultury Promocji i Komunikacji Społecznej38 l.	**86 tys. zł** umowa o pracę, **1,7 tys. zł** umowa zlecenie, **Łącznie: 87,7 tys. zł**	6,7 tys. zł/brak	brak	**hyunday tucson** (2007 r.)	wzrost dochodów o 21,8 tys. zł
Dariusz Fijoł, kierownik Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności, 61 l.	**123 tys. zł** umowa o pracę, **61,4 tys. zł** emerytura, **10,9 tys. zł** wynajem mieszkania **Łącznie: 195,3 tys. zł**	164,4 tys. zł	mieszkanie o pow. 60.8 m2 (365 tys. zł), grunty orne i leśne o pow. 2,7 ha (700 tys. zł), mieszkanie z miejscem postojowym o pow. 45,5 m2 (318.5 tys. zł)	**nissan quasqai** (2015r.)	wzrost oszczędności o 74,4 tys. zł, wzrost wartości mieszkania o pow. 60 m2 o 110 tys. zł), wzrost wartości mieszkania o pow. 45,5 tys. zł o prawie 50 tys. zł), wzrost dochodów o 28,9 tys. zł
Iwona Próchniak, kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich, 60 l.	**91,3 tys. zł** umowa o pracę, **1,6 tys. zł** umowa zlecenie, **2 tys. zł** inne źródła **Łącznie: 94,9 tys. zł**	50,3 tys. zł/9 tys. zł (stan na 27.04.2022 r.)	1/3 własności mieszkania o pow. 29 m2 (120 tys. zł), działka o pow. 30 a z budynkiem gospod. o pow. 30 m2 (130 tys. zł), nieruch. o pow. 30 a (20 tys. zł)	brak	spadek oszczędności o 92,2 tys. zł, wzrost dochodów o 7,2 tys. zł
Sylwia Żądełek, kierownik Wydziału Ochrony Środowiska, 42 l.	**100,4 tys. zł** umowa o pracę, **877 zł** umowa zlecenie **Łącznie: 101,2 tys. zł**	44,8 tys. zł/138,8 tys. zł (stan na 28.04.2022 r.)	mieszkanie o pow. 67 m2 (304 tys. zł), 1/8 udziału w mieszkaniu o pow. 59,3 m2 (33,3 tys. zł), 1/4 udziału w gruncie rolnym (4,8 tys. zł), grunt leśny o wart. 7 tys. zł, 1/4 udziału w gruncie budowalnym o pow. 0,05 ha (120 tys. zł) o pow.	**ford focus** 2010 r.	spadek oszczędności o 62,8 tys. zł
Jolanta Kałdonek, kierownik Wydziału Podatków i Opłat	**111,2 tys. zł** umowa o pracę	46,5 tys. zł i 62 Euro/3-3,2 tys. zł (inf. z dn. 20.04.2022 r.)	mieszkanie o pow. 51,2 m2 (281 tys. zł), rodzinny ogródek działkowy o pow. 280 m2 z altanką o pow. 16 m2 (4,5 tys. zł)	**volkswagen passat** (2007 r.)	wzrost oszczędności o 36,5 tys. zł, wzrost wartości mieszkania o 25 tys. zł, wzrost dochodów o 17,7 tys. zł
Maria Kliszcz, kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, 72 l.	**113,3 tys. zł** umowa o pracę, **53,1 tys. zł** renta rodzinna, **34,8 tys. zł** z akcji, **2,1 tys. zł** inne źródła **Łącznie: 203,3 tys. zł**	349,7 tys. zł/brak	1/2 współw. domu o pow. 90 m2 (200 tys. zł), mieszkanie o pow. 48m2 (240 tys. zł), garaż o pow. 16m2 (40 tys. zł)	brak	spadek oszczędności o 19,6 tys. zł, wzrost wartości domu o 50 tys. zł, wzrost wartości mieszkania o 72 tys. zł i o 5 tys. wartości garażu
Andrzej Kramek, kierownik Wydziału Nadzoru Komunalnego i Spraw Lokalowych, 51 l.	**97,6 tys. zł** umowa o pracę, **3,5 tys. zł** z akcji **Łącznie 101,1 tys. zł**	104,9 i 500 Euro/132,5 tys. zł (stan na 28.04.2022 r.)	dom o pow. 130 m2 (600 tys. zł), 1/3 współwł. gsopd. o pow. 1,07 ha (160 tys. zł),	**volkswagen tiguan** (2019 r.)	wzrost oszczędności o 24,1 tys. zł, wzrost wartości domu o 100 tys. zł, wzrost dochodów o 6,5 tys. zł
Paweł Oroń, kierownik Wydziału Planowania Przestrzennego, 45 l.	**104,2 tys. zł** umowa o pracę, **41,1 tys. zł** umowa zlecenia i o dzieło, **10 tys. zł** z praw autorskich **Łącznie: 155,23 tys. zł**	141 tys. zł/brak	dom o pow. 225m2 (450 tys. zł), grunty orne i leśne o pow. 9,5 ha (290 tys. zł), 3 dziaki o łącznej pow. 1,2 ha i łącznej wartości 65 tys. zł	**suzuki grand vitara** (2009 r.), **peugeot 208** (2014 r.)	wzrost oszczędności o 6 tys. zł, wzrost wartości domu o 120 tys. zł, gruntów ornych o 15 tys. zł
Agnieszka Zamojska, kierownik Wydziału Edukacji, SPortu i Spraw Społecznych, 51 l.	**93,1 tys. zł** umowa o pracę	90 tys. zł/50 tys. zł (stan na 26.04.2022 r.)	dom o pow. 115 m2 (450 tys. zł), 1/6 udziału w mieszkaniu o pow. 59,8 tys. zł (300 tys. zł), garaż o pow. 16 m2 (50 tys. zł)	**hyunday elantra** (2011 r.), **hyunday i30** (2021 r.)	spadek oszczędności o 10 tys. zł, wzrost dochodów o 9,2 tys. zł, w poprzednim oświadczeniu wykazała samochód mazda z 2018 r.
Jarosław Pazik, zastępca kierownika Wydziału Rozwoju Miasta	**93,9 tys. zł** umowa o pracę	268 tys. zł, 168 Euro/brak	dom o pow. 102 m2 (500 tys. zł)	**ford C-Max** (2016 r.)	wzrost oszczędności o 90,2 tys. zł, wzrost dochodów o 6,3 tys. zł
Urszula Dzięglewska, inspektor w Wydziale Rozwoju Miasta, 59 l.	**87,4 tys. zł** umowa o pracę, **1,6 tys. zł** umowa zlecenie, **737 zł** zasiłek ZUS **Łącznie: 89,7 tys. zł**	38,4 tys. zł/brak	współwł. gruntów rolnych i leśnych o pow. 3,5 ha (100 tys. zł), garaż o pow. 30 m2 (20 tys. zł)	brak	spadek oszczędności o 5,5 tys. zł, wzrost dochodów o 20 tys. zł
Mariusz Gembal, inspetor w Wydziale Rozwoju Miasta, 50 l.	**71,3 tys. zł** umowa o pracę	3 tys. - wkład w MKZP,brak	dom o pow. 142 m2 (550 tys. zł) - 5/8 udziału, 1/4 własności mieszkania o pow. 61,6 m2 (300 tys. zł), działka o pow. 699 m2 pod domem (175 tys. zł) - 5/8 udziału	brak	wzrost dochodów o 7,1 tys. zł
Adam Giza, zastępca kierownika Wydziału Nadzoru Komunalnego i Spraw Lokalowych	**95,5 tys. zł** umowa o pracę, **9 tys. zł** z najmu mieszkania **Łącznie 104,5 tys.zł**	397,4 tys. zł/brak	dom o pow. 176 m2 +budynek gospod. 70 m2 (600 tys. zł), mieszkanie o pow. 28 m2 (180 tys. zł), 1/2 własności gospod. rolnego o pow. 0,95 ha (150 tys. zł), działka rolno - budowl. o pow. 0,89 ha (110 tys. zł)	**honda crv** (2015 r.)	spadek oszczędności o 12,3 tys. zł

PUL

? SONDA

Czy czuje się Pani bezpiecznie na osiedlu i w mieście?

Marek Jedynak

Fot.Marek Jedynak

Ewa Czarnota
Czuję się bardzo bezpiecznie w Puławach. Myślę, że na poczucie bezpieczeństwa wpływa u mnie znajomość ludzi i środowiska lokalnego, w którym żyję

Fot.Marek Jedynak

Pani Krystyna
Jak najbardziej, czuję się w Puławach bezpiecznie. Mieszkam w mieście od 40 lat i mogę spokojnie spacerować ulicami. Jeżeli zdarzały się jakieś incydenty na skwerku, to zawsze przyjeżdżała straż miejska lub policja

Fot.Marek Jedynak

Aleksandra Szachnowska
Mieszkam na osiedlu Niwa i czuję się bezpiecznie w Puławach. Porządku pilnuje straż miejska, a prezydent miasta dba o mieszkańców

Fot.Marek Jedynak

Pani Barbara
Na swoim osiedlu niekoniecznie czuję się bezpiecznie, bo zbierają się tzw. kapturowcy i myślę, że starsi ludzie się obawiają chodzić sami. Uważam, że częstsze patrole policji pomogłyby w tym problemie

eprasa.pl 07da63ccc0

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto / rodzaj umowy
Kierowca C+E , Puławy/ HubertTransport	1	6000 zł /umowa o pracę
Asystent ds. Księgowości, Puławy/ Biuro Rachunkowe		19,7 zł/godz/umowa zlecenie
Operator wózka widłowego, Klikawa/REAL	1	4000zł /umowa o pracę
Dekarz – pomocnik dekarza, Puławy		28 -35 zł/godz/umowa zlecenie
Kierownik robót branży sanitanej, Puławy/Wod -Gaz	1	4500 zł /umowa o pracę
Pracownik produkcji, Klementowice/ KLASA	1	3010 zł /umowa o pracę
Operator wózka widłowego – magazynier, Klementowice/ KLASA	1	3200 zł /umowa o pracę
Pracownik kontroli jakości, Klementowice/ KLASA	1	3200 zł /umowa o pracę
Mistrz produkcji, Klementowice/ KLASA	1	3300 zł /umowa o pracę
Pomoc kuchenna, Puławy	1	3010 zł /umowa o pracę
Kierowca kat. C, Dobrosławów/ TRANSTOM	1	4000 zł /umowa o pracę
Malarz, Puławy/ Radbud -Bis		26 zł/godz/umowa zlecenie
Piaskarz, Puławy/ Radbud -Bis		26 zł/godz/umowa zlecenie
Operator koparki, Puławy/ Radbud -Bis		25 zł/godz/umowa zlecenie
Kierowca C+E, Puławy/ Speedtrans Logistic	1	9000 zł /umowa o pracę
Dozorca, Klementowice/ Dorko	1	3010 zł /umowa o pracę
Operator koparki, Puławy/ TEKAM		4000 zł /umowa o pracę
Pracownik budowlany, Puławy/ TEKAM		3010 zł /umowa o pracę
Sprzątaczka, Płonki/ Celmar	0,5	1505 zł /umowa o pracę
Sprzątaczka, Puławy/ Glanc Serwis	0,75	2257,5 zł /umowa o pracę
Sprzedawca w satcji paliw, Wronów	1	3010 zł /umowa o pracę
Monter zabudowy i robót wykończeniowych, Puławy/ Szczuka	1	3010 zł /umowa o pracę
Murarz -tynkarz, Puławy/ Szczuka	1	3010 zł /umowa o pracę
Pracownik budowlany, Puławy/ Szczuka	1	3010 zł /umowa o pracę
Pracownik przy docieplaniach, Puławy/ Szczuka	1	3010 zł /umowa o pracę
Kierowca C+E + HDS, Puławy/ Szczuka	1	3010 zł /umowa o pracę

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto/ rodzaj umowy
Referent ds skupu, Opole Lub./ APPOL	1	3100 – 3500 zł /umowa o pracę
Operator do przetwórstwa owoców, Opole Lub./ APPOL	1	3100 – 3500 zł /umowa o pracę
Mechanik samochodowy, Poniatowa/ Wójtowicz	1	3100 zł /umowa o pracę
Pracownik produkcji z uprawnieniami elektrycznymi, Zagłoba	1	3010 zł /umowa o pracę
Operator linii, Poniatowa	1	3010 zł /umowa o pracę
Pracownik produkcji, Opole Lub.		3010 zł /umowa o pracę
Asystent osoby niepełnosprawnej, Chodel/ GOPS		34 zł/godz/ umowa zlecenie
Specjalista ds obsługi klienta, Poniatowa/ POLIFOLIA	1	3500 zł /umowa o pracę
Nauczyciel przedmiotów zawodowych elektrycznych, Poniatowa/ZS	0,5	3010 zł/ umowa o pracę
Nauczyciel przedmiotów zawodowych informatycznych, Poniatowa/ZS	0,5	3010 zł/ umowa o pracę
Nauczyciel fizyki, Poniatowa/ZS	0,5	3010 zł/ umowa o pracę
Pedagog szkolny, Poniatowa/ZS	0,5	3010 zł/ umowa o pracę
Pracownik polowy, Ratoszyn Pierwszy		19,7zł/godz/ umowa zlecenie
Pomocnik/operator, Lipiny DREWMAR	1	25 zł/godz/ umowa o pracę
Pielęgniarz/ka, Poniatowa/ Sanatorium Gruźlicy	1	3010 zł /umowa o pracę
Szlifierz, Opole Lub.	1	3010 zł /umowa o pracę
Kasjer – sprzedawca, Karczmiska Pierwsze/ DINO	1	3110 zł /umowa o pracę
Kasjer – sprzedawca, Kraczewice Prywatne/ DINO	1	3110 zł /umowa o pracę

Puławscy policjanci oddali krew dla chorych dzieci

Puławy: Ponad 25 litrów krwi zebrali policjanci z Puław i Kurowa w trakcie akcji honorowego krwiodawstwa. Zbiórka była dedykowana dzieciom chorym na nowotwory.

W środę (15 czerwca) policjanci z Puław i Kurowa uczestniczyli w honorowej akcji krwiodawstwa, która została zorganizowana przez Klub HDK „Dar Życia" przy Grupie Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A. Zbiórka krwi dedykowana była dzieciom chorującym na nowotwory. Zarejestrowało się 70 dawców, z czego 56 osób oddało krew. Łącznie zebrano ponad 25 litrów krwi.

- Mając świadomość tego, jak bardzo potrzebna jest krew, policjanci i pracownicy policji z powiatu puławskiego oddają krew regularnie. Najczęściej w Oddziale Terenowym RCKiK w Puławach, ale także w terenie, podczas zorganizowanych akcji, odpowiadając na apele i wspierając tych, którzy najbardziej potrzebują tego bezcennego płynu - mówi podkom. Ewa Rejn - Kozak z KPP w Puławach.

Joanna Niećko

Fot. Sławomir Kłak

Cennym darem życia podzielił się m.in. komendant podinsp. Rafał Skoczylas

Za kółkiem bez prawka i na podwójnym gazie

52-latek miał prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie i w takim stanie kierował samochodem. Wpadł pod Nałęczowem.

Na nietrzeźwego kierowcę natrafili policjanci z posterunku w Nałęczowie, którzy patrolowali podległy sobie teren.

Gdy przejeżdżali przez Sadurki, zauważyli osobowego seata. Auto wyraźnie nie trzymało toru jazdy, co mogło wskazywać, że kierowca może być nietrzeźwy. Postanowili działać. Zatrzymali samochód do kontroli. Już wtedy okazało się, że intuicja ich nie zawiodła. Mężczyzna miał problemy z wysławianiem się, a wynik badania alkomatem, tylko potwierdził przypuszczenia mundurowych.

- 52-letni kierujący seatem był nietrzeźwy, miał 2,5 promila alkoholu w organizmie. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że mężczyzna nie posiada uprawnień do kierowania - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Mężczyzna stanie przed sądem, gdzie będzie odpowiadał za kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu i bez uprawnień.

Marta Pietroń

NEKROLOGI

PUŁAWY

Krzysztof Jacek Szymczak, 52 l.
Puławy, zm. 09.06.

Jacek Rzechowski, 87 l.
Puławy, zm. 10.06.

Stanisław Tadeusz Wójcik, 81 l.
Klementowice, zm. 10.06.

Maria Ebel, 75 l.
Puławy, zm. 11.06.

Józef Matyjaszek, 83 l.
Kazimierz Dolny, zm. 11.06.

Zbigniew Górniak, 69 l.
Karczmiska, zm. 14.06.

Sabina Dzik, 95 l.
Janowiec, zm. 15.06.

Zakład Pogrzebowy „ACHERON I"
Mirosław Kuflewski
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 887 99 18, 606 119 721

NEKROLOGI

Opole Lubelskie

Piotra Cygan, 46 lat
Poniatowa, zm. 2.06.

Irena Łakoma, 86 lat
Poniatowa, zm. 5.06.

Barbara Czesława Gaik, 83 lata
Przytyki, zm. 7.06.

Zdzisław Kręgiel, 88 lat
Książ, zm. 7.06.

Zbigniew Majchrowski,75 lat
Poniatowa, zm. 9.06.

Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej w Poniatowej - Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687

Paweł Jodłowski, 37 lat
Prawno, zm. 11.06.

Ryszard Mikołajczyk, 82 lata
Piotrawin, zm. 12.06.

Piotr Stasiak, 77 lat
Siewalka, zm. 14.06.

Domicela Dobosz, 84 lata
Nietrzeba, zm. 15.06.

Zakład Pogrzebowy ONYX,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

R E K L A M A

R E K L A M A

LUXMED
UZDROWISKO NAŁĘCZÓW

KARDIOLOG
Dr Barbara Olszewska
Dr Marzena Janik-Palazzolo
EKG, ECHO Serca
Holter EKG i Ciśnieniowy
soboty 10:00 - 13:00
Rejestracja tel. 81 50 16 012
Luxmed, Poniatowa, ul. Lubelska 3

ORTOCENTRUM
CENTRUM ORTOPEDII I REHABILITACJI
ul. Sosnowa 8, Puławy
Lekarze specjaliści
(dr n. med. Szymon Skwarcz)
Prywatna rehabilitacja
(kinezyterapia, masaż leczniczy)
USG, osocze bogatopłytkowe (PRP), iniekcje kwasu hialuronowego
572 33 08 33
www.ortocentrum.pulawy.pl

PUL

eprasa.pl 07da63ccc0

Zegar tyka. Coraz mniej czasu na zebranie pieniędzy na budowę sali w „Trójce”

Jedna z firm, które wzięły udział w przetargu na budowę sali i boisk przy Szkole Podstawowej nr 3 w Puławach zgodziła się na wydłużenie czasu związania ofertą. Zbiórki trwają do 12 lipca.

Zbiórkę na budowę sali gimnastycznej i boisk przy SP 3 można wesprzeć poprzez portal zrzutka.pl, wpisując w przeglądarce internetowej ten adres: https://zrzutka.pl/vdanf8 albo wpłacając pieniądze na konto nr: 43 1140 2004 0000 3802 8246 0384 z dopiskiem: Sala, Boisko SP 3 Puławy

Ratusz ostrożny w wydawaniu dotacji

Puławy z pierwszego rozdania dotacji w ramach „Polskiego Ładu” otrzymały 11,8 mln zł na budowę sali gimnastycznej i boisk przy SP 3. Ratusz miał przeznaczyć na wyczekiwaną przez lata przez szkolną społeczność inwestycję 12,5 mln zł. Jednak już po otwarciu ofert w pierwszym przetargu okazało się, że koszty będą wyższe. Przetarg unieważniono i rozpisano kolejny. Niestety ceny wzrosły jeszcze bardziej Ponownie wpłynęła propozycja od firmy Darco, ale opiewająca już na 15,1 mln zł. Jeszcze drożej ten sam zakres prac wycenił radomski ARBUD INVEST - 17,7 mln zł.W tej sytuacji władze miasta uznały, że w trosce o finanse Puław nie są w stanie realizować zadania.

„Trójka” walczy do końca

Z kolei rodzice uczniów „Trójki” zadeklarowali, że zbiorą brakującą kwotę. Tę oszacowano na ok. 4 mln zł. Ofert w przetargu otwarto 13 maja, co oznaczało, że ratusz ma 30 dni na podjęcie decyzji co do rozstrzygnięcia postępowania. Na sesji prezydent obiecał, że decyzję podejmie w ostatnim możliwym momencie. W tym czasie rodzice rozpoczęli swoją „kampanię”, nagłośnili sprawę w mediach społecznościowych, lokalnej prasie, ściągnęli do Puław nawet ekipę polsatowskiej „Interwencji”. Założyli zbiórkę pieniędzy na portalu zrzutka.pl. Inicjatywę można wesprzeć także wpłatą na specjalne konto. 9 czerwca Paweł Maj spotkał się z przedstawicielami społeczności szkolnej. Rodzice szli na spotkanie z nadzieją, że władze miasta zgodzą się na wydłużenie czasu związania ofertą oferentów, którzy stanęli do drugiego przetargu. Prezydent przystał na takie rozwiązanie i wystosował pisma do firm.

- Przedłużenie terminu związania ofertą jest aktualne o 30 dni. Firma KORPORACJA BUDOWLANA DARCO - tańsza oferta - zgodziła się na warunki - informuje Łukasz Kołodziej, kierownik Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej.

To wydłuża rodzicom czas na działanie do 12 lipca. Do tego czasu będą trwały zbiórki. Podkreślają, że mają świadomość wielkości kwoty, dlatego starają się jak najbardziej nagłośnić zbiórkę. Nie liczą na milionera, ale na drobne wpłaty od jak największej liczby osób.

Marta Pietroń

Koniec opłat za wstęp na kąpielisko w Janowicach

To jedna ze zmian w tym sezonie, który startuje już od najbliższej soboty, 25 czerwca. Teren kąpieliska przejdzie dodatkowo małą metamorfozę.

Janowicki zalew to miejsce rekreacji w sezonie letnim często odwiedzane przez mieszkańców nie tylko powiatu puławskiego. Wiosną gmina Janowiec wystawiła nieruchomość do dzierżawy. Potrzeba było dwa przetargi, aby ostatecznie wydzierżawić 21-hektarową działkę z zalewem wraz ze strefą rekreacyjno-wypoczynkową i infrastrukturą turystyczną przedsiębiorcy z Warszawy. Dzięki temu na konto gminy przez 10 lat będzie wpływało 6,6 tys. zł rocznie.

Nowy dzierżawca musiał przygotować miejsce do nowego sezonu turystycznego.

- Jeżeli chodzi o ten sezon, to nie będziemy wprowadzać jakiś radykalnych zmian, ponieważ mieliśmy mało czasu na przygotowania. Mogę powiedzieć, że jedną ze zmian będzie brak opłat za wstęp na kąpielisko. Planujemy również powiększyć teren plaży znajdującej się przy kąpielisku na odcinku położonym obok kostki, która zostanie zerwana. Jego długość zostanie powiększona do rzeczki, która płynie za zalewem. Chodnik zostanie przeniesiony w inne miejsce, tak aby rowerzyści czy rodzice z wózkiem mieli, jak przejechać - tłumaczy Marta Chmielnicka, dzierżawcza zalewu.

Nowe miejsce znajdzie także strefa gastronomiczna. Opłata za parking wzrośnie, ale minimalnie, a wypożyczalnia sprzętu nadal będzie funkcjonować.

- To są główne zmiany, które planujemy jeszcze w tym roku. Jestem dzierżawcą na okres 10 lat, więc w kolejnych latach planujemy dalsze inwestycje - dodaje Chmielnicka.

Dominik Kęsik

R E K L A M A

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE
PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,
TEL. (81) 888 14 89
LUB
690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHORÓB SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII
(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

Informujemy,

iż Lubelski Ośrodek Samopomocy z siedzibą w Lublinie przy ul. Grodzkiej 14 wraz Powiatem Puławskim na mocy ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej (tj. z dnia 21.05.2021 r., Dz. U. z 2021 poz. 2232), prowadzi Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej oraz Punkt Nieodpłatnego Poradnictwa Obywatelskiego, zgodnie z poniższym harmonogramem:

Punkt Nieodpłatnego Poradnictwa Obywatelskiego:

- **Poniedziałek - Markuszów, ul. M. Sobieskiego 1** (godz. 9:00-13:00)
- **Wtorek - Kazimierz Dolny, ul. Szkolna 1** (godz. 8:00-12:00)
- **Środa - Puławy, ul. Dęblińska 4** (godz. 8:00-12:00)
- **Czwartek - Puławy, ul. Dęblińska 4** (godz. 8:00-12:00)
- **Piątek - Żyrzyn, ul. Tysiąclecia 28** (godz. 8:00-12:00)

Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej:

- **Poniedziałek - Baranów, ul. Rynek 14** (godz. 8:00-12:00)
- **Wtorek - Nałęczów, ul. Głębocznica 23a** (godz. 8:00-12:00)
- **Środa - Janowiec, ul. Radomska 2** (godz. 8:00-12:00)
- **Czwartek - Kurów, ul. I Armii Wojska Polskiego 1** (godz. 8:00-12:00)
- **Piątek - Końskowola, ul. Lubelska 93** (godz. 8:00-12:00)

Nieodpłatna pomoc prawna i obywatelska udzielona jest każdemu, kto jej potrzebuje i złoży oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Zapisy na porady pod nr tel.: **609 009 469**.

Informacje o poradach prawnych i obywatelskich można na bieżąco śledzić na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Puławach (www.pulawy.powiat.pl) oraz na stronie internetowej Lubelskiego Ośrodka Samopomocy w Lublinie (**los.lublin.pl**).

A U T O P R O M O C J A

W 24 NASZ PORTAL
pulawy.24wspolnota.pl

R E K L A M A

APARTAMENTY Osmolice W STAWACH
WYNAJEM APARTAMENTÓW
• pełne wyposażenie • ciche i zielone osiedle
• wysoki standard • idealne dla dzieci
• cena od 250 zł/doba
500 755 700 519 084 809 Apartamenty Osmolice w Stawach

Surowce wtórne KORNEX z myślą o środowisku
SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH
OBSŁUGA FIRM
odbiór makulatury
odbiór folii
ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU
08-504 Ułęż, Korzeniów 80 81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

Wokół podwyżki, a w Kasie Unii Lubelskiej...
tniemy ceny pożyczek
0%
RRSO 21,46%
KASA UNII LUBELSKIEJ
PUŁAWY ul. Piłsudskiego 57, tel. 81 883 34 02
OPOLE LUBELSKIE ul. Lubelska 13, tel. 81 827 34 35

PUL

eprasa.pl 07da63ccc0

Dania naszych gospodyń zachwyciły marszałka

Fot.Dzieje Parchatki

W Lublinie powiat puławski reprezentowało także Koło Gospodyń Wiejkich „Polanki" z Parchatki w gm. Kazimierz Dolny. Konkursowe jury zachwycił obraz Patrycji Johansen namalowany na drewnie pt. „Łąki umajone"

Członkinie Kół Gospodyń Wiejskich z powiatu puławskiego i opolskiego to kobiety i gospodarne i wyjątkowe. Świadczyć o tym mogą chociażby nagrody, które nasze panie przywiozły z Lubelskiego Półfinału Ogólnopolskiego Konkursu KGW.

„Kobieta Gospodarna Wyjątkowa" to konkurs skierowany do Kół Gospodyń Wiejskich z całej Polski. Lubelski półfinał odbywał się 11 i 12 czerwca.

Wzięły w nim udział gospodynie z powiatu lubelskiego, opolskiego, puławskiego, świdnickiego, ryckiego, lubartowskiego, kraśnickiego oraz łęczyńskiego. Członkinie KGW mierzyły się w dwóch kategoriach kulinarnych - „ Potrawa z kaszą" oraz „Ciasto z owocami" - oraz „Malowane na drewnie". Kolorowe stoiska rozstawione w Lubelskim Centrum Konferencyjnym zachwycały konkursowe jury, które oceniając potrawy oraz rękodzieło miało nie lala orzech do zgryzienia. Apetycznie wyglądającym potrawom przyglądał się i kosztował również Marszałek Jarosław Stawiarski.

Ostatecznie w kat. „Potrawa z kaszą" najlepsze w powiecie puławskim okazały panie z KGW „Zarzeczanki" z Zarzeki, a wśród reprezentantów powiatu opolskiego furorę zrobiły „Krokiety z kaszą gryczaną i serem oraz czerwonym barszczem" przygotowane przez KGW Wrzelowianki.

W powiecie puławskim Pierwsze miejsce w kategorii ciasta z kaszą zajęły panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Zarzeczanki" z Zarzeki w gminie Końskowola

Marta Pietroń

Powiat puławski

Kategoria „Potrawa z kaszą"
Miejsce I: KGW Zarzeczanki „Klops z Zarzeki"
Miejsce II: KGW w Kośminie „Kaszak po wiejsku"
Miejsce III KGW w Baranowie „Gołąbki wiejskie z kaszą manną"

Kategoria „Ciasto z owocami"
Miejsce I: KGW Kobiety Razem w Klementowicach „Sernik na zimno"
Miejsce II: KGW w Zagrodach „Drożdżowe jagodzianki z posypką"
Miejsce III: KGW Hutowianki „ Porzeczkowiec"

Kategoria „Malowane na drewnie"
Miejsce I: KGW Polanki w Parchatce „Łąki umajone"
Miejsce II: KGW w Żyrzynie „Natura – dziełem sztuki ludowej"
Miejsce III KGW w Piotrowicach „Pejzaż Piotrowic"

Powiat Opolski:

Kategoria „Potrawa z kaszą"
Miejsce I: KGW Wrzelowianki „Krokiety z kaszą gryczaną i serem oraz czerwonym barszczem"
Miejsce II: KGW Wałowianki z Wałowic „Krupnik z pęczakiem od Wałowianek"
Miejsce III: Stowarzyszenie Kobiet w Wandalinie „Kaszanka"

Kategoria „Ciasto z owocami"
Miejsce I: KGW Wałowianki z Wałowic „Sernik z owocami od Wałowianek"
Miejsce II: KGW Wrzelowianki „Owocowy raj"
Miejsce III: Stowarzyszenie Kobiet w Wandalinie „Ciasto Salceson"

Kategoria „Malowane na drewnie"
Miejsce I: Stowarzyszenie Kobiet w Wandalinie „Malowanie na drzewie"
Miejsce II: KGW Adelinianki „Środopoście w Adelinie"
Miejsce III: KGW Wrzelowianki „Pisana ikona na drewnie"

Choć gmina obecnie ma problemy finansowe, to radni docenili pracę burmistrza

Burmistrz Nałęczowa z wotum zaufania i absolutorium

W miniony wtorek radni Rady Miejskiej w Nałęczowie wzięli na tapet Raport o stanie gminy oraz sprawozdanie z wykonania budżetu za 2021 rok.

Fot.Marta Pietroń

Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa
Chciałem państwu podziękować za to wotum zaufania za ubiegły rok. Pomimo tych problemów, które się objawiły wiosną tego roku, a skutkują też sytuacją budżetowo-finansową

Przewodniczący: „Słodki" raport

Zgodnie z aktualizacją Ustawy o Samorządzie Gminnym (z 2018 r.) włodarze mają obowiązek przygotowywania Raportu o stanie gminy, który stanowi rodzaj podsumowania działalności organu wykonawczego z poprzedniego roku. Przede wszystkim dotyczy on realizacji polityki, programów i strategii uchwał rady gminy oraz Budżetu Obywatelskiego. Zgodnie z ustawą Raport zawiera dane takie jak informacje finansowe, w tym realizacja funduszu sołeckiego, realizacja gminnych inwestycji, mienie komunalne oraz gospodarka nieruchomościami, polityka mieszkaniowa, infrastruktura komunalna, ochrona środowiska, transport publiczny, planowanie, estetyka i ład przestrzenny, bezpieczeństwo publiczne, polityka społeczna, ochrona zdrowia, zadania oświatowe, kultura i sport, współpraca z organizacjami pożytku publicznego, promocja gminy, realizacja uchwał Rady Miejskiej w Nałęczowie, realizacja strategii rozwoju gminy.

Podczas rozmowy o Raporcie o stanie gminy radni podejmowali różne tematy, m.in. dewastacji gminnych inwestycji - np. skweru, czy potrzeby pozostawienia Straży Miejskiej w Nałęczowie, ale też logo gminy. Uwagę do dokumentu miał też przewodniczący Rady Miejskiej.

- Tu troszkę za słodko jest opisane, że wszystkie Ochotnicze Straże Pożarne działające na terenie miasta i gminy Nałęczów posiadają dobre warunki lokalowe, budynki strażnic utrzymywane są we właściwym stanie technicznym poprzez wykonywane remonty. To trochę życzeniowe - stwierdził Krzysztof Muciek, dodając jednak, że budżet nie jest z gumy, a ta guma się jeszcze skurczyła.

Do publicznej debaty nad Raportem o stanie gminy jednak nikt się nie zgłosił, żaden z radnych nie zdecydował się też na przedstawienie uwag do dokumentu na piśmie. Po rozmowie na temat Raportu radni przystąpili do głosowania w sprawie udzielenia burmistrzowi Nałęczowa wotum zaufania.

W głosowaniu udział wzięło 15 radych, z których 14 było za i tylko jeden wstrzymał się od głosu. - Chciałem państwu podziękować za to wotum zaufania za ubiegły rok. Pomimo tych problemów, które się objawiły wiosną tego roku, a skutkują też sytuacją budżetowo-finansową za rok poprzedni, bo tak działają finanse publiczne, gdyby tych problemów nie było, czyli zagrożenia zwrotu podatku, myślę, że można by oceniać, że sytuacja gminy jest - też w odniesieniu do innych samorządów - bardzo dobra - mówił Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa. - Rozpoczęliśmy kolejny rok budżetowy bez żadnego zadłużenia mimo skali inwestycji, które są realizowane - dodał, dziękując wszystkim pracownikom urzędu, MOPS-u oraz radnym za wyraz zaufania.

JAK GŁOSOWALI RADNI w sprawie udzielenia burmistrzowi Nałęczowa wotum zaufania

ZA:
Andrzej Depta, Marta Głos, Roman Kamola, Adam Kozak, Jarosław Maciążek, Robert Matysiak, Krzysztof Muciek, Małgorzata Pacholik, Szczepan Piech, Grzegorz Pszczoła, Jerzy Pyśniak, Jerzy Sołdek, Grzegorz Szkoła, Jacek Wilk
WSTRZYMAŁ SIĘ:
Wojciech Pawłocik
PRZECIW:
-

Jednogłośne absolutorium

Jednym z głównych tematów wtorkowej sesji było także sprawozdanie z wykonania budżetu na 2021 rok. - Budżet za rok 2021 został wykonany z nadwyżką 4 mln 192 tys. 418 zł i 12 gr. Należy pamiętać, że wskutek decyzji organów podatkowych prezentowana tu kwota dochodów jest pomniejszona o kwotę 7 mln 411 tys.zł - powiedział skarbnik gminy, Kazimierz Werner. - Możemy więc powiedzieć, że zaplanowane dochody zostały zrealizowane w bardzo dużym stopniu - zapewnił, dodając, że widać stałą tendencję wzrostu dochodów własnych.

W tym punkcie radnych zainteresował znany od 14 lutego problem możliwości zwrotu kwoty 7,4 mln zł. - Należą się jakieś wyjaśnienia, kto popełnił błąd? - zapytał radny Wojciech Pawłocik. - My wciąż nie wiemy, kto zawinił. To jest wręcz śmieszne. Wszyscy się zasłaniają przepisami, że nie jesteśmy stroną - dodał. - Dopóki sprawa jest w toku i nie wydano żadnej decyzji, to ciężko mówić o jakiejś winie - dodał. - Z dużym prawdopodobieństwem będziemy procedować pozew wobec Skarbu Państwa, chyba że w trakcie procesu wydawania całej decyzji będą wskazane uchybienia po którejś ze stron - stwierdził Wiesław Pardyka. Uchwała w sprawie udzielenia Burmistrzowi Nałęczowa absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2021 rok, pozytywnie zaopiniowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Lublinie, podjęta została 15 głosami za. Radni zastrzeżeń w tej kwestii nie mieli żadnych.

- Chciałem serdecznie podziękować za to absolutorium. Biorąc pod uwagę, że za dwa dni biorę ślub kościelny, to jakoś lżej na duchu będzie pójść przed ołtarz i przekroczyć ten Rubikon - żartował burmistrz. - Ale tak już na poważnie, jak podczas swojej wypowiedzi słusznie zauważył skarbnik, przez te trzy lata naszej kadencji prawie podwoiliśmy budżet naszej gminy - dodał, dziękując wszystkim urzędnikom za ich pracę.

AG

PUL

eprasa.pl 07da63ccc0

Ciekawe pasje

Ze starego roweru potrafi zrobić takie cuda

Inni w jego wieku godzinami grają w gry komputerowe. 15- letni mieszkaniec Borowej w powiecie puławskim woli majsterkować. Jakub Gawriołek konstruuje rowery. - Rower zrobił dużą furorę we wsi - mówi „Wspólnocie”młody konstruktor.

Fot.Dominik Kęsik

Pochodzący z Borowej Jakub Gawriołek kilka tygodni temu ukończył nietypową konstrukcję - trzykołowy rower. Na jego wykonanie potrzebował kilku miesięcy

Fot.Dominik Kęsik

Kuba może się pochwalić innymi pracami. Poza pomarańczowym rowerem stworzył jeszcze dwie inne konstrukcje

Konstruktor od małego

Praktycznie każdy w tych czasach posiada rower, aby dojeżdżać nim do pracy, na zakupy czy do szkoły. Jedni wolą mieć sprzęt ze sklepowej półki, a drudzy wolą wykonać go samodzielnie. Akurat Kuba zalicza się do tej drugiej grupy. Jego pasja do konstruowania objawiła się kilka lat temu. - Od dzieciństwa lubiłem sobie tworzyć różne pojazdy z klocków Lego. Bardzo mi się to podobało. Gdy byłem już trochę starszy, zająłem się już innymi rzeczami, czyli rowerami - opowiada Jakub Gawriołek.- Kuba zawsze dłubał w klockach Lego, wymyślał różne samochody czy kombajny. Kilka lat temu mojemu synowi spodobały się lekcje robotyki, na które uczęszczał. Syn bardzo dużo jeździ na rowerze, bo przynajmniej nie przesiaduje cały czas w domu - dodaje Monika Gawriołek, mama Kuby.

Wielomiesięczne prace

Chłopak w swojej kolekcji ma już kilka samodzielnie wykonanych rowerów, ale jeden z nich szczególnie przykuwa uwagę. Mowa o nietypowym pomarańczowym jednośladzie, którego przygotowanie zajęło mu wiele czasu z licznymi przerwami. Pierwsze prace zaczęły się w październiku ubiegłego roku. Kuba projekt przygotowywał sam. Wykonał nawet własne szkice.- Na początku zacząłem z tatą planować, co ma być wykonane w pierwszej kolejności. Najpierw wykonywaliśmy ramę, a potem inne rzeczy i tak powoli dokładaliśmy części, które często kupowaliśmy lub przywoziliśmy ze złomowiska. Tata pomógł mi pospawać belki, a resztę praktycznie zrobiłem sam - opowiada Kuba.Rower wykonany przez niego ma trzy koła (dwa z przodu oraz jedno z tyłu), koszyk po lewej stronie, przerzutki, hamulec oraz fotel biurowy bez dolnej części. Waży 35 kilogramów. Z projektem trójkołowca mieszkaniec Borowej finiszował pod koniec marca.

Wzbudza ciekawość

Kuba swój wynalazek zaprezentował jakiś czas temu społeczności SP w Borowej, którą w tym tygodniu ukończył. Tegoroczny absolwent podstawówki nie spodziewał się tylu pozytywnych reakcji.- Gdy przyjechałem tym rowerem pod szkołę, większość moich kolegów była pod dużym wrażeniem, a nauczyciele zastanawiali się, kto przyjechał takim sprzętem. Rower zrobił furorę we wsi - przyznaje Kuba.

15 - latek planuje dalszą naukę w Zespole Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie, w Puławach. Myśli o kierunku programisty bądź informatyka, bo jak przyznaje często zdarza mu się grzebać w komputerach. - Jest go wszędzie pełno. Gdy coś się zepsuje, to on w bardzo szybkim czasie potrafi to naprawić. Jeden z rowerów wykonał sam. Jest niesamowitym specem od rowerów. Jestem zadowolona z pasji syna - przyznaje pani Monika.

Dominik Kęsik

Lubartów: Radni zrzucili się na prezenty dla dzieciaków

Fot.Nadesłane

Radni Rady Powiatu Lubartowskiego z dwóch komisji: Rewizyjnej oraz Edukacji, Kultury i Sportu przy okazji kontroli jednostki zrobili zbiórkę pieniędzy na prezenty z okazji Dnia Dziecka dla podopiecznych Specjalnego Ośrodka Społeczno-Wychowawczego w Firleju.

14 osób zebrało 1,5 tys. zł. - To inicjatywa radnego Antoniego Bielskiego. Ja byłem odpowiedzialny za zakup prezentów, po konsultacji z panią dyrektor. Prezenty dostało 67 dzieci. To bardzo dobra inicjatywa, budujące jest to, że wszyscy radni złożyli się bez wahania - podsumowuje Janusz Pożak, przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu

Dominik Smagała

A U T O P R O M O C J A

wspólnota
GRUPA WYDAWNICZA

Wydawnictwo Wspólnota poszukuje

Specjalisty ds. reklamy

posiadających zdolności komunikacyjne, negocjacyjne, oraz umiejętność skutecznej sprzedaży powierzchni reklamowych do naszych tygodników i na portale internetowe

WYMAGAMY:
- dobrej komunikatywności
- kreatywności
- konsekwencji w działaniu i umiejętności planowania pracy
- uśmiechu i pozytywnego nastawienia
- prawa jazdy kat. B

OFERUJEMY:
- atrakcyjne wynagrodzenie podstawa + prowizja
- stabilne warunki zatrudnienia
- szkolenia branżowe
- pracę wolną od rutyny
- narzędzia niezbędne do pracy
- możliwość pracy zdalnej

Aplikuj na adres:
mokrzycka@24wspolnota.pl

eprasa.pl 07da63ccc0

40-latka wymijała traktor. Zginęła uderzona częścią zgrabiarki

POWIAT ŁUKOWSKI/GMINA WOLA MYSŁOWSKA Kobieta jechała citroenem i uderzyła przodem auta w metalową część zgrabiarki, którą ciągnął jadący z przeciwka traktor. 40-latk zmarła na miejscu.

Zmarła 40-latka wymijała peugeotem ciągnik rolniczy ze zgrabiarką (fot. KPP Łuków)

Do tragedii doszło w środę, 15 czerwca, o godzinie 9.17 na drodze wojewódzkiej 807, tuż przed wjazdem do miejscowości Kamień w gminie Wola Mysłowska.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierująca citroenem, w pobliżu zakrętu na drodze, wymijała się z jadącym z przeciwka ciągnikiem z doczepioną zgrabiarką. W pewnym momencie kierująca samochodem uderzyła przodem auta w metalowy element zgrabiarki, po czym zjechała na przydrożne pole. Niestety, kierująca autem 40-latka doznała poważnych urazów i jej życia nie udało się uratować - informuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

Kierująca samochodem uderzyła przodem auta w metalowy element zgrabiarki, po czym zjechała na przydrożne pole (KP PSP Łuków)

Marcin Józwik,
oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie

APEL POLICJI DO ROLNIKÓW

- Apelujemy do rolników poruszających się po drogach, by dbali o właściwe zabezpieczenie i oznakowanie swych pojazdów i dołączonych do nich urządzeń rolniczych. Wszystkim uczestnikom ruchu drogowego przypominamy, iż w okresie prac polowych na drodze możemy spotkać poruszające się maszyny rolnicze i w związku z tym należy zachować ostrożność

Wymijali się na drodze

Kierowca ciągnika jechał od strony Jarczewa, a kobieta w stronę Jarczewa. 40-latka pochodziła z gminy Wola Mysłowska z Wilczysk.

Kierujący ciągnikiem 47-latek był trzeźwy, także jest mieszkańcem gminy Wola Mysłowska.

Podczas wymijania citroena i ciągnika doszło do kontaktu zgrabiarki z szybą auta. Szyba nie wytrzymała. Nie wiadomo czy maszyna rolnicza sama się otworzyła, czy była rozłożona podczas jazdy. To ustali policyjne śledztwo pod nadzorem prokuratora.

Pomoc strażaków

Podczas wypadku interweniowali strażacy z powiatu łukowskiego, którzy otrzymali wezwanie z Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego.

Nie wiadomo czy maszyna rolnicza sama się otworzyła, czy była rozłożona podczas jazdy

- Element oderwany od ciągnika rolniczego przebił przednią szybę w samochodzie osobowym i uderzył kierującą nim kobietę. Strażacy niezwłocznie zaczęli resuscytację krążeniowo-oddechową poszkodowanej. Niestety w wyniku odniesionych obrażeń kobieta poniosła śmierć na miejscu zdarzenia – informują strażacy.

W interwencji brały udział trzy zastępy z Jednostki Ratowniczo Gaśniczej Łuków, dwa zastępy z OSP KSRG Ksawerynów, zastęp OSP KSRG Dwornia, policja, Zespół Ratownictwa Medycznego.

Trwa śledztwo

Teraz policjanci będą prowadzić śledztwo, które ma ustalić dokładny przebieg i okoliczności tego tragicznego wypadku.

- Prokuratura prowadzi postępowanie w kierunku wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. W tej chwili nikomu nie postawiono zarzutów. Zabezpieczyliśmy pojazdy i maszynę uczestniczące w wypadku i musimy zbadać, jaki był przebieg zdarzenia – informuje Agnieszka Kępka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Ostatnie pożegnanie

Śp. Anna, która zmarła w wyniku wypadku, została pochowana na cmentarzu w Miastkowie Kościelnym po mszy św. pogrzebowej w kościele w Wilczyskach w piątek, 17 czerwca.

mo

Wypadek w pracy. Pracownik nietrzeźwy

Wypadek wydarzył się 15 czerwca, kilka minut po północy w Poniatowej. 49-letni pracownik, który obsługiwał maszynę, próbując oczyścić podajnik z folii, wsunął stopę w jeden z mechanizmów. Stopa mężczyzny została wciągnięta przez urządzenie. 49-latek z obrażeniami ciała wylądował w szpitalu. Przeprowadzone badanie trzeźwości wykazało, że miał on w organizmie ponad dwa promile alkoholu. Życiu mężczyzny nie zagraża niebezpieczeństwo.

AG

W SKRÓCIE Z Lublin24.pl

Potężny wybuch obudził mieszkańców osiedla Czuby. Sprawcy wysadzili w Lublinie bankomat!

fot. Marek Jedynak

Skutki eksplozji podłożonego ładunku wybuchowego były tak silne, że zniszczeniu uległ bankomat i drzwi wejściowe do sklepu Stokrotka przy ulicy Tatarakowej w Lublinie

W środę, 16 czerwca, około godziny 3:30 złodzieje wysadzili bankomat stojący w Stokrotce przy ulicy Tatarakowej w Lublinie.

Jak ustaliliśmy, policjanci byli na miejscu kilka minut po wybuchu. Okazało się, że pieniądze są na miejscu. Sejf umieszczony w bankomacie był pancerny i dobrze zabezpieczony. Sprawcy prawdopodobnie przyczepili pasy do drzwi sklepowych, przywiązali ładunek i oddalili się, czekając na możliwość dostania się do ukrytych pieniędzy.

Wybuch był tak silny, że obudził mieszkańców osiedla Czuby. - Słychać było potężny wybuch na osiedlu, jakby wybuch bomby. To było może około pół do czwartej. Przy okazji włączały się alarmy w zaparkowanych w okolicy autach - mówi Marian, mieszkaniec osiedla Czuby.

Policjanci namierzyli skradziony samochód, którym uciekali złodziej. Audi, sprawcy zdarzenia, spalili w Krężnicy Jarej. Po nietkniętą w bankomacie gotówkę wysłano specjalny konwój, który zabezpieczył pieniądze.

- Dostaliśmy zgłoszenie około godziny 3:30. Sprawcy poruszali się samochodem, który później również został zniszczony. Na miejscu zabezpieczono ślady i zapis z monitoringu, prowadzimy czynności operacyjne i szukamy sprawców zdarzenia - mówi Kamil Gołębiowski, rzecznik prasowy policji w Lublinie.

Marek Jedynak

Osobówka zderzyła się z ciężarówką. Zginął kierowca

Fot. KWP Lublin

Osobówka zderzyła się z ciężarówką

W nocy z soboty na niedzielę (18/19 czerwca) w miejscowości Łuszczów Pierwszy w powiecie lubelskim zderzyły się samochód osobowy i ciężarowy.

Śmierć poniósł 33-letni kierowca samochodu osobowego, który nagle zjechał na przeciwległy pas ruchu, po czym zderzył się z ciężarówką jadącą z naprzeciwka. 51-letni kierowca drugiego z pojazdów odniósł mniejsze obrażenia.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 07da63ccc0

Długo wyczekiwana decyzja przy granicy polsko-białoruskiej

Teren przygraniczny wreszcie otwarty. Przedsiębiorcy odrobią straty?

Turyści od 1 lipca będą mogli swobodnie poruszać się po terenie przygranicznym, na którym występował czasowy zakaz przebywania w związku ze stanem wyjątkowym. Otwarte zostaną hotele i obiekty kulturalne. Niektórzy właściciele przedsiębiorstw uważają jednak, że taka „banicja" nie była w ogóle potrzebna. - Firmy dostały mocno w kość - mówi jeden z restauratorów i hotelarzy.

Fot.MSWiA

Premier Mateusz Morawiecki, wiceminister Maciej Wąsik i komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Tomasz Praga wizytują budowę muru. Pomimo otwarcia terenu przygranicznego, będzie zakaz przebywania w odległości 200 m od linii granicy państwowej. Jest to związane z instalacją elektronicznych elementów budowanej zapory

Fot.Marek Pietrzela

Arkadiusz Okoń,
właściciel pensjonatu Zaborek

Niefortunnie znaleźliśmy się w takim obrębie geodezyjnym. I niestety było ciężko

Od 1 lipca zostaną wprowadzone zmiany w zasadach przebywania w strefie nadgranicznej przyległej do granicy z Białorusią. Tym samym przestanie obowiązywać rozporządzenie MSWiA o czasowym zakazie przebywania na terenie województwa podlaskiego i części województwa lubelskiego.

Przy granicy swobodnie, ale...

- W związku z zaawansowaniem prac nad budową zapory na granicy polsko-białoruskiej, MSWiA nie widzi konieczności przedłużenia zakazu przebywania w strefie nadgranicznej na obecnych zasadach - czytamy w komunikacie resortu.

Natomiast w oparciu o przepisy z 29 października 2021 r. o budowie zabezpieczenia granicy państwowej, wojewoda podlaski właściwy ze względu na lokalizację inwestycji, wprowadzi zakaz przebywania w odległości 200 m od linii granicy państwowej. Jest to związane z instalacją elektronicznych elementów budowanej zapory.

Ratowaliśmy się cateringiem

Arkadiusz Okoń, właściciel pensjonatu Zaborek w gminie Janów Podlaski, przyznaje, że okres pandemiczny był ciężki.

- Ratunek był taki, że zorganizowaliśmy catering. I tym ratowaliśmy się zimą. Catering dobrze wypełnił lukę zimową, bo wtedy nie mamy tylu gości. I klienci zaakceptowali tę ofertę. Mogliśmy organizować imprezy - chrzciny, komunie czy wesela, ale było tego niewiele. Z tego nie jesteśmy w stanie wyżyć - mówi właściciel Zaborka.

Była pomoc od rządu, ale bardzo szybko wyczerpała się kwota, którą państwo może przekazać firmom prywatnym.

- I potem już nie było nic. Były tylko zawiłości prawne. Właściciele takich obiektów jak nasz wojują, żeby coś jeszcze nam zapłacono, ale ciężko to wszystko idzie. Na 1,5 roku zamknięcia obiektu dostaliśmy pomoc tylko za 1,5 miesiąca - przyznaje Okoń.

Potrzeba czasu

Dodaje, że to nie jest tak, że nagle po zniesieniu stanu wyjątkowego pensjonat nagle się otworzy.

- Ważna jest przede wszystkim promocja. Należy zapomnieć o tym, żeby ktoś zza granicy w najbliższym czasie przyjechał do nas. Nad organizacją pracujemy całą zimę, zbiera się wcześniej zamówienia, negocjuje. To długotrwała robota. Żeby to ruszyło z kopyta, potrzeba jednak trochę czasu i odczarowania wschodnich terenów, bo chodzi też o obawy obcokrajowców przed wojną - mówi Arkadiusz Okoń.

Powoli pojawiają się rezerwacje na sezon letni.

- Wreszcie coś się dzieje. Ale to w ogóle było niepotrzebne, by nas blokować i skazywać na wewnętrzną banicję. Nie tylko my ucierpieliśmy w strefie, ale i firmy przylegające do niej, które też nie mogą otrzymać jakiejkolwiek pomocy. A one też dostały mocno w kość - podkreśla Okoń.

Maciej Maciejuk

Powalony krzyż nie przeszkadzał nikomu...

W nocy z 16 na 17 czerwca nieznany sprawca powalił krzyż i słup

Opole Lubelskie: W nocy z czwartku na piątek nieznany sprawca wjechał w stojącą na skrzyżowaniu ulic Józefowskiej i Nowej w kapliczkę, powalając przy tym krzyż oraz słup.

Jednak cały dzień nikt nie zainteresował się naprawą szkód. Urzędnicy umywają ręce, mówią, że kapliczka jest własnością prywatną. Z kolei kobieta, która rzekomo ma być właścicielką krzyża, mówi, że nie należy on do niej, a co więcej - nawet nie stał na jej działce.

- Jak trzeba kawałek chodnika zrobić, to i przed, i po - telewizja i wszyscy na nogi postawieni... A przy takich zdarzeniach ...ni widu, ni słychu... - mówi jeden z mieszkańców Opola Lubelskiego, który wraz z kolegą starał się podnieść krzyż. - Jeżeli ktoś jest zainteresowany pomocą w naprawie kapliczki, proszę o kontakt ze mną - dodaje, mówiąc, że na własną rękę postara się zorganizować pomoc.

Tymczasowo, wraz z kolegą, starał się podnieść krzyż, żeby nie leżał na ziemi. Sprawa do najłatwiejszych nie należała, bo krzyż okazał się bardzo ciężki.

W sobotę, 18 czerwca, krzyż został zabrany, ale podczas tych działań na chodniku wylądował powalony słup, który w poniedziałek jeszcze tam leżał.

- Co się dzieje z naszymi służbami? - zastanawiają się mieszkańcy Opola Lubelskiego.

AG

Wyższa renta socjalna dla osób z niepełnosprawnościami? O to apeluje poseł KO i prezydent Białej Podlaskiej

Riad Haidar: Jak człowiek na wózku może przeżyć za 1300 zł brutto?

BIAŁA PODLASKA: Koalicja Obywatelska rusza z forsowaniem projektu uchwały, który zwiększyłby rentę socjalną dla osób z niepełnosprawnościami. - Potrzeby osób z niepełnosprawnościami są ogromne. Ta akcja wymaga naprawdę wielkiego zaangażowania - mówi Riad Haidar.

Fot.Marek Pietrzela

Michał Litwiniuk,
prezydent Białej Podlaskiej

Dzisiejsza kwota renty socjalnej absolutnie nie zapewnia możliwości samodzielnego funkcjonowania.

Riad Haidar,
poseł KO

Jak osoby z niepełnosprawnością mogą żyć przy takiej drożyźnie i inflacji?

Renta socjalna jest świadczeniem, które jest wypłacane osobom z orzeczeniem niepełnosprawności trwałej lub czasową niezdolnością do pracy. Świadczenie wypłacane jest tym, u których niepełnosprawność powstała przed ukończenia 18 roku życia, a także w przypadku, zanim zakończona została nauka tej osoby. Często jest to niepełnosprawność, która ma charakter wrodzony. Dziś renta socjalna w Polsce wynosi 1338,44 zł brutto.

Obywatelski projekt uchwały

Koalicja Obywatelska zareagowała na tak niską kwotę. Chce, by renta socjalna w Polsce wynosiła 3 tys. zł brutto, czyli tyle, ile wynosi minimalna płaca w kraju. To obywatelski projekt, potrzeba 100 tysięcy podpisów, by mógł być procedowany w Sejmie. Pierwszy krok, czyli rejestracja komitetu, został już zakończony. Zebrano 3 tys. podpisów.- Apeluję do wszystkich. Potrzeby osób z niepełnosprawnościami są ogromne. Ta akcja wymaga naprawdę wielkiego zaangażowania i jest potrzeba, żeby podpisów było jak najwięcej. Ludzie mają ogromne serca. Mam nadzieję, że w niedługim czasie uchwała będzie procedowana, a pani marszałek Elżbieta Witek nie będzie mogła wrzucić jej do sejmowej zamrażarki - mówi poseł KO, Riad Haidar, zaangażowany w zbiórkę podpisów.Podpisy można składać w bialskim magistracie oraz biurze posła Riada Haidara. Tych, którzy nie mogą dotrzeć do bialskiego urzędu, aby złożyć podpis, miasto prosi o kontakt z Pawłem Iwaniukiem, koordynatorem ds. Dostępności i Osób z Niepełnosprawnościami, bialskiego urzędu miasta.

Kwota jest za niska

Podwyżkę popiera również prezydent Białej Podlaskiej Michał Litwiniuk. Przypomina, że renta socjalna stanowi główne źródło dochodu osób z niepełnosprawnościami. - A dzisiejsza kwota absolutnie nie zapewnia możliwości samodzielnego funkcjonowania i pokrywania kosztów, przy olbrzymich podwyżkach i rosnącej inflacji. Jest potrzeba interwencji na szczeblu państwa - tłumaczy Litwiniuk.

Dodaje, że w Białej Podlaskiej, według ostatniego spisu powszechnego i danych GUS, niepełnosprawność dotyka aż ok. 11 proc. populacji miasta. - Z problemami związanymi z niepełnosprawnością zmaga się nawet ok. 6 tys. bialczan. Mniej więcej 1/3 z nich pobiera rentę socjalną, czyli 2 tys. mieszkańców. Dlatego w pełni, jako samorząd, angażujemy się w zbieranie podpisów - dodaje Litwiniuk.Zbiórka podpisów rozpocznie się po uzyskaniu zgody marszałek Sejmu. - Wszyscy wiemy doskonale, jaka jest drożyzna, inflacja, ile kosztuje nas życie codzienne. Jak mogą żyć osoby niepełnosprawne z taką kwotą? - pyta Haidar.

Podpisy poparcia pod projektem ustawy można złożyć w Urzędzie Miasta Biała Podlaska, za pośrednictwem Pawła Iwaniuka oraz w biurze poselskim Riada Haidara

- Biuro Poselskie Riada Haidara:
tel. 533 334 054
e-mail: riadhaidar.biuro@gmail.com
- Urząd Miasta - Paweł Iwaniuk
tel. 721 939 000
e-mail: pawel.iwaniuk@bialapodlaska.pl

A jakie są najpilniejsze potrzeby osób z niepełnosprawnościami?

- W wielu przypadkach to pomoc w organizacji leczenia, w znalezieniu pracy, bo wiele osób aktywnie szuka zatrudnienia - mówi Iwaniuk.

Maciej Maciejuk

REG

eprasa.pl 07da63ccc0

Prawnik starostwa przyznał się do przeoczenia i bierze na klatę koszty

Puk, puk... Starosta: Kto tam? KOMORNIK

Opole Lubelskie: Na konto Starostwa Powiatowego w Opolu Lubelskim po raz pierwszy wszedł ... komornik. - Wydarzenie ważne, historyczne - zauważył Zenon Rodzik, radny powiatowy i były starosta.

Na ostatniej sesji Rady Powiatu na jaw wyszła sprawa zajęcia komorniczego w Starostwie Powiatowym w Opolu Lubelskim.

Cicho o sprawie

O sprawie byłoby cicho, gdyby nie wytropił jej radny powiatowy Zenon Rodzik.

Starostwo dobrze wiedziało o toczącej się sprawie w sądzie. Ale wyrok przeoczyło

- Nie dostrzegłem tego w materiałach, w sprawozdaniach z pracy Zarządu, wcześniej też tego nie było... Z tego, co do mnie dotarło, a raczej z pewnego źródła, to jest historyczne wydarzenie, bo po raz pierwszy na konto Starostwa Powiatowego wszedł komornik - powiedział radny Rodzik na ostatniej sesji Rady Powiatu, prosząc o więcej szczegółów, z jakiego to tytułu. Zauważył, że ze sprawozdania finansowego nie wynika, żeby brakowało pieniędzy.- Czy to jest prawdziwa informacja? Bo otrzymałem taką informację od pewnego wierzyciela, który czekał, czekał, nie doczekał się, poszedł do komornika i do radnego się zgłosił - dodał Rodzik. - Jaka to gospodarność jest? Można było zapłacić, a tak to jeszcze odsetki, komornik swoją dolę wziął... Czy mnie ktoś wprowadza w błąd? - pytał.

Prawnik bierze błąd na siebie

Pytania Zenona Rodzika skierowane były do Dariusza Piotrowskiego, starosty opolskiego, który jednak sprawę komornika podczas udzielania odpowiedzi „przeoczył". Odpowiedzi udzielił jednak mecenas Michał Wiliński, prawnik Starostwa. - Zajęcie komornicze dotyczy sprawy sądowej, wynikało to z przeoczenia przeze mnie - tłumaczył. Z jego wyjaśnień wynikało, że przeoczył informacje o sądowym rozstrzygnięciu, które nakładało obowiązek wypłaty pieniędzy. Orzeczenie pojawiło się na portalu informacyjnym sądów. - Powiat nie mógł mieć tej informacji, a wierzyciel, nie czekając, bez żadnego wezwania, skierował sprawę do postępowania egzekucyjnego - dodał mecenas.- Błyskawicznie środki te zostały przekazane wierzycielowi, natomiast nie wynikało to z żadnego niedopatrzenia ze strony Zarządu czy ze strony służb, tylko z nieprzekazania informacji przeze mnie odnośnie zgłoszenia danej sprawy i ja ten błąd w pełni biorę na siebie, jestem za niego odpowiedzialny. Łącznie z pokryciem tych dodatkowych kosztów, na które powiat został narażony - wyjaśnił mecenas.

Odszkodowania za bezprawne zwolnienie

Starostwo dobrze jednak wiedziało o toczącej się w sądzie sprawie. A jak jest proces, to musi być również wyrok. Sprawa sądowa dotyczyła odszkodowań za bezprawne zwolnienie ze starostwa Anny Stefanek. Wyrok w pierwszej instancji zapadł 30 lipca 2020 r. Był niekorzystny dla starostwa. - Jestem bardzo zadowolona z orzeczenia. Sąd stwierdził, że wypowiedzenie umowy o pracę przez pracodawcę nastąpiło niezgodnie z prawem – mówiła w 2020 r. Anna Stefanek.

Sąd zasądził na rzecz Stefanek odszkodowanie. Pracodawca miał jej zapłacić prawie 16,5 tys. zł wraz z odsetkami. Przy czym wyrokowi w części nadał rygor natychmiastowej wykonalności. Starostwo wniosło apelacje. Jak się okazało, bezskutecznie. Za co zostało obciążone kolejnymi kosztami.

Ale na tym nie koniec dodatkowych opłat, bo działania komornicze nie są wykonywane bezpłatnie. Według naszych informacji - to kolejne 2 tys. zł.

- Starosta po raz kolejny nie stosuje się do wyroków sądowych - mówi Stefanek, tłumacząc, że już po pierwszy wyrok miał rygor natychmiastowej wykonalności. Po miesiącu czekania wysłała przedegzekucyjne wezwanie do zapłaty, po którym dostała przelew na konto.

Jednak od tego wyroku starosta opolski złożył apelację, którą lubelski sąd oddalił. To oznaczało, że starostwo jest winne byłej pracownicy jeszcze pieniądze.

- Pół roku oczekiwałam na wypłatę należnego mi odszkodowania. Nauczona poprzednim doświadczeniem, nie widząc nadziei wykonania wyroku, w kwietniu b.r. zwróciłam się do Sądu Okręgowego w Lublinie o wydanie wyroku z klauzulą wykonalności, który umożliwił wszczęcie postępowania egzekucyjnego przez komornika sądowego - mówi Stefanek. Dopiero po tych działaniach otrzymała ona należne odszkodowanie.

O sprawę zajęcia komorniczego zapytaliśmy starostę opolskiego, Dariusza Piotrowskiego. Jednak nasze pytania na razie pozostają bez odpowiedzi.

AG

Fot.Agnieszka Ciekot

Zenon Rodzik, radny powiatowy (PSL)
Jaka to gospodarność jest? Można było zapłacić, a tak to jeszcze odsetki, komornik swoją dolę wziął...

Fot.Agnieszka Ciekot

Dariusz Piotrowski, starosta opolski
Chcieliśmy dowiedzieć się czegoś więcej o prawdopodobnie pierwszym w historii Starostwa Powiatowego zajęciu komorniczym. Na odpowiedź nadal czekamy

Fot.Agnieszka Ciekot

Anna Stefanek,
była naczelniczka wydziału rolnictwa Starostwa Powiatowego w Opolu Lubelskim

Jestem zdumiona zachowaniem starosty Piotrowskiego, który niepotrzebnie przeciągał wypłatę odszkodowania, co w konsekwencji wygenerowało dodatkowe koszty, które ponieśli podatnicy.

Ruszyło kino plenerowe. Potem koncerty

Lublin: Wystartowała jedenasta edycja plenerowego Kina Perła. Zimne napitki, wygodny leżak, perełki filmowe - to wszystko ulokowało się na dziedzińcu Browaru Perła przy ul. Bernardyńskiej 15. Tam aż do końca sierpnia, zaraz po zachodzie słońca od środy do niedzieli, odbywać się będą projekcje filmowe.

– Kino Perła to najstarszy cykliczny projekt kulturalny, którego pomysłodawcą i organizatorem jest Browar Perła - mówi Maciej Ładwiński, dyrektor ds. marketingu Perła – Browary Lubelskie SA.

Pięć bloków filmowych

Każdy dzień projekcji to konkretny cykl, opatrzony nazwą czy też hasłem, które charakteryzuje zgromadzone w nim filmy. Na tegoroczną edycję składa się pięć bloków filmowych.

Pierwszy został zatytułowany „Bohater naszych czasów". Obejrzymy m.in. animowany dokument „Przeżyć" oraz porywającą kronikę dorastania - „Jutro albo pojutrze".

Czwartkowy cykl zatytułowany został Dobre kino. Największymi hitami są m.in. urocze dokumenty „Truflarze" i „Film balkonowy" oraz dramat „Minari".

Piątki to mocne uderzenie – blok „Make love, not war".

19 sierpnia na ekranie pojawi się dramat psychologiczny „Niedosyt". Natomiast na zakończenie cyklu nominowana do trzech Oscarów „Córka" (26 sierpnia).

W soboty towarzyszyć nam będzie blok „A to Polska właśnie", wybór polskich filmów, zarówno poważnych, jak i komediowych. „Wszystkie nasze strachy" (13 sierpnia) i „Zupa nic" (20 sierpnia).

Filmowy tydzień zamyka cykl „Świat się śmieje". W kolejne niedziele będzie można się pośmiać m.in. z takich hitów, jak: „Szef roku" z Javierem Bardemem (21 sierpnia), „Jak wywołałem byłą żonę" (3 lipca), czy nominowanego do dwóch Oscarów „Najgorszego człowieka na świecie". Ten ostatni 28 sierpnia zamknie tegoroczną edycję Kina Perła.

Nie tylko kino. Również muzyka

– W tym roku na osoby odwiedzające nasz browar, oprócz plenerowego kina, czeka też wiele atrakcji muzycznych. Już po raz drugi odbywać się tu będą Letnie Brzmienia w Browarze Perła, czyli lubelska część trasy koncertowej topowych polskich artystów – dodaje dyr. Maciej Ładwiński.

W drugiej połowie wakacji koncerty zagrają u nas Kwiat Jabłoni (27.07), Zalewski (28.07), Ralph Kamiński (11.08), Sobel (19.08), Daria Zawiałow (20.08) oraz Artur Rojek (28.08).

– Miłośników muzyki klasycznej zapraszany natomiast do udziału w projekcie Miasto Słucha, czyli na cykl letnich koncertów organizowanych na terenach zielonych naszego browaru przez Fundację Krajobrazy. Każdy koncert to godzinne spotkanie z muzyką przy utworach mistrzów, między innymi: Chopina, Moniuszki czy Wieniawskiego – zaprasza dyr. Ładwiński.

Paweł Puzio

Gdy słońce zajdzie

Wszystkie seanse rozpoczynają się po zachodzie słońca (ok. godziny 21.00), a wstęp na nie jest bezpłatny. Projekcje odbywają się również w drugiej lokalizacji Kina Perła – na dziedzińcu zabytkowego Browaru Zwierzyniec, przy ul. Browarnej 7 w Zwierzyńcu.

REG

eprasa.pl 07da63ccc0

Po niemal siedmiu latach lubelska kopalnia zmieni właściciela?

Rząd chce odkupić akcje LW Bogdanka. List intencyjny podpisany

POWIAT ŁĘCZYŃSKI: Minister aktywów państwowych Jacek Sasin i prezes Grupy Enea Paweł Majewski podpisali list intencyjny w sprawie zamiaru odkupienia większości akcji spółki Lubelski Węgiel Bogdanka przez Skarb Państwa.

Przypomnijmy, że obecnie większościowym akcjonariuszem LWB posiadającym 64,57 proc. akcji jest Enea. Z kolei większość akcji tej spółki energetycznej ma Skarb Państwa.

Jednak wszystko wskazuje na to, że po niemal siedmiu latach lubelska kopalnia zmieni właściciela.

Bogdanka, sobota, 18 czerwca. Od lewej prezes Grupy Enea, Paweł Majewski i wiceminister aktywów państwowych Jacek Sasin podpisują list intencyjny w sprawie zamiaru wykupienia od Enei 64,57 proc. akcji spółki Lubelski Węgiel Bogdanka przez Skarb Państwa

Uchwała Rady Ministrów i list intencyjny

Pierwszym krokiem do zmiany właściciela była podjęta w ubiegły wtorek, 14 czerwca uchwała Rady Ministrów w sprawie działań zmierzających do nabycia przez Skarb Państwa akcji LWB. Uchwała, którą przedłożył minister aktywów państwowych, Jacek Sasin, przeszła jednogłośnie.

Drugim krokiem dającym zielone światło do transakcji poprzedzonej wyceną akcji przez Eneę był podpisany w sobotę, 18 czerwca w Bogdance list intencyjny w sprawie odkupienia lubelskiej kopalni przez Skarb Państwa. Dokument sygnowali minister Jacek Sasin i prezes Grupy Enea Paweł Majewski.

Sasin podkreślał w Bogdance, że bezpieczeństwo energetyczne to jeden z fundamentów suwerenności każdego państwa.

– Inwestujemy dużo w odnawialne źródła energii, planujemy nowe inwestycje, planujemy nowy „miks energetyczny", który będzie się opierał z jednej strony o odnawialne źródła energii, a z drugiej o energetykę jądrową, ale ten proces musi postępować w takim tempie i w taki sposób, aby bezpieczeństwo energetyczne Polski nie było ani przez chwilę zagrożone. Dzisiaj fundamentem tego bezpieczeństwa energetycznego jest w dalszym ciągu energetyka oparta o źródła kopalne, przede wszystkim węgiel kamienny, ale też węgiel brunatny i oparta jest o górnictwo – zaznaczył minister aktywów państwowych.

Sasin: To decyzja głęboko przemyślana

Przypomniał jednocześnie, że zgodnie z zawartą umową społeczną górnictwo ma być stopniowo wygaszane do 2049 roku. Spółki energetyczne, w tym Enea przekażą swoje elektrownie węglowe do Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego, która ma powstać jeszcze w tym roku.

- A te spółki, które dysponują również aktywami wydobywczymi, tak jak Enea, będą musiały zdecydować o tym, w jakich strukturach organizacyjnych aktywa wydobywcze się znajdą – dodał Sasin.

I tu pojawił się pomysł, by 64,57 proc. akcji spółki LW Bogdanka wykupił od Enei Skarb Państwa.

W ocenie Sasina nabycie Bogdanki przez Skarb Państwa to decyzja „głęboko przemyślana", wynikająca z „oceny perspektyw rozwojowych Bogdanki". I będzie zabezpieczać polskie „publiczne władztwo" nad lubelską kopalnią.

– Bogdanka jest tą częścią polskiego górnictwa, która nie korzysta dzisiaj z pomocy publicznej z tego względu, że jest firmą przynoszącą zyski. Przed chwilą o zyskach za ubiegły rok rozmawialiśmy z zarządem i o tym, że powinny to być zyski przede wszystkim zużytkowane na inwestycje, rozwój firmy. Na rozwój, który ma sens – podkreślał Jacek Sasin.

Enea jest „za"

Minister przypomniał, że dzisiaj borykamy się z „potężnym ubytkiem na rynku spowodowanym wstrzymanym importem węgla rosyjskiego dla odbiorców indywidualnych", stąd potrzeba inwestowania w polskie górnictwo.

Paweł Majewski, prezes Grupy Enea mówił, że kopalnia w Bogdance zabezpiecza większość dostaw do elektrowni Połaniec i Kozienice należącej do grupy.

– Niemniej, stoimy przed wymogami transformacji energetycznej, zgodnie z którą do końca tego roku planujemy wydzielić wszystkie aktywa węglowe. Naturalną konsekwencją takiej decyzji jest także wyzbycie się aktywów związanych z wydobyciem tego węgla energetycznego – podkreślił prezes Majewski i dodał, że pieniądze uzyskane z tej transakcji mają być przeznaczone na inwestycje w energetykę wiatrową i fotowoltaikę.

Będą poszukiwać węgla koksującego

Prezes LW Bogdanka, Artur Wasil powiedział, że polityka Unii Europejskiej w zakresie odejścia od węgla nie ulegnie zmianie i „kierunku wiatru nie zmienimy, ale możemy ustawić żagle do tego wiatru".

- Tak długo, jak będzie w Polsce potrzebny węgiel energetyczny, będziemy go wydobywać. W tym roku zaczniemy poszukiwania na południu Lubelszczyzny węgla typu 35, który jest surowcem strategicznym, ale też chcemy zwrócić się w wydobywanie surowców, które są poza węglem, a Polska jest zasobna w takie minerały – zapowiedział Artur Wasil, prezes LW Bogdanka.

Kamil Kulig

Udawali policjantów, żeby wyłudzić pieniądze

Policja zatrzymała trzy osoby podejrzane o oszustwo metodą „na policjanta". Podszywając się pod funkcjonariuszy, poinformowali 79-latkę, że jej wnuk miał wypadek i potrzebne są pieniądze, aby mu pomóc.

W środę (15 czerwca) sąd aresztował 36-letniego obywatela Holandii. To trzecia osoba po 39 i 55-latku aresztowana w sprawie prowadzonej przez puławskich policjantów. Wszystko wskazuje na to, że zatrzymani i aresztowani brali udział w podobnych przestępstwach na terenie całej Polski.

Poszkodowana zgłosiła oszustwo w kwietniu. Powiedziała policjantom, że została oszukana na łączną kwotę ponad 30 tysięcy złotych. Straciła też złote monety i biżuterię. Zaczęło się od tego, że odebrała telefon od mężczyzny, podającego się za funkcjonariusza policji.

- Powiedział, że jej dorosły wnuk spowodował wypadek, w którym ucierpiało kilkuletnie dziecko i aby zapobiec jego aresztowaniu, kobieta miała przekazać służbom 100 tysięcy złotych. Następnie do rozmowy włączyła się kolejna osoba, która miała być rzekomym prokuratorem decydującym o ewentualnym areszcie. 79-latka uwierzyła oszustom, ale nie mając tak dużej kwoty pieniędzy, postanowiła pożyczyć, ile się da od sąsiadki. Łącznie staruszka uzbierała 20 tysięcy złotych oraz 2 500 dolarów amerykańskich. Ponadto przygotowała dwie złote monety austriackie oraz złotą biżuterię - informuje podkom. Ewa Rejn - Kozak z KPP w Puławach.

Mężczyźni udawali policjantów, żeby wyłudzić pieniądze. Na ich podstęp dała się nabrać starsza mieszkanka Puław, która uwierzyła, że przekazując oszustom pieniądze uratuje wnuka

Fot.KPP Puławy

Po odbiór kosztowności przyszedł do niej mężczyzna w czapce z daszkiem i maseczce na twarzy. Miał to być policjant. Kobieta oddała mu pieniądze i złoto, a potem czekała na informację od rodziny, co z wnukiem. Postanowiła też zadzwonić do córki. Wtedy okazało się, że żaden z jej wnuków nie miał wypadku, a ona padła ofiarą oszustów.

Policja ustaliła dane trzech osób. Pierwsze zatrzymania nastąpiły w maju we Wrocławiu. Wpadli wówczas 39-latek bez stałego miejsca zamieszkania oraz 55-letni mieszkaniec Wrocławia.

- Do grupy tej należał również 36-letni obywatel Holandii, ustalony przez puławskich kryminalnych. Mężczyzna został zatrzymany kilka dni temu w Krakowie - dodaje podkom. Ewa Rejn - Kozak.

Joanna Niećko

Tragedia nad wodą

Wyłowili dwa ciała. Jedna osoba utonęła w jeziorze, a druga w rzece

Fot.KWP Lublin

Sprawdzono rzekę z wykorzystaniem dwóch łodzi płaskodennych.
- Po godz. 15 podczas akcji poszukiwawczej odnaleźliśmy ciało zaginionego 33-latka na rzece Wieprz - poinformowała w sobotę (18 czerwca) policja

Łęczna: Policja znalazła dwa ciała. Jedna osoba utonęła w jeziorze Łukcze, a druga w rzece Wieprz.

W piątek (17 czerwca) nad jeziorem Łukcze w powiecie łęczyńskim 55-latek z Łęcznej razem z kolegą łowili ryby do północy. Wtedy kolega poszedł spać, a 55-latek miał pilnować sprzętu wędkarskiego.

- Gdy rano kolega się obudził 55-latka już nie było. Akcja poszukiwawcza trwała do godziny 19, kiedy to w jeziorze odnaleziono ciało 55-latka - informuje komisarz Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy KWP w Lublinie.

W czwartek (16 czerwca) w miejscowości Ciechanki Krzesimowskie 33 i 35-latek byli nad wodą, a wcześniej najprawdopodobniej spożywali alkohol.

- W pewnym momencie 35-latek postanowił pójść po drewno do ogniska. Kiedy wrócił, nie mógł odnaleźć swojego kolegi. Gdy dostrzegł leżące ubrania kolegi, szukał go wzdłuż rzeki i nawoływał. Nie mogąc go odnaleźć, wrócił do domu, dopiero następnego zadzwonił do jego ojca - dodaje komisarz Fijołek.

Na miejsce skierowano policjantów, strażaków, nurków i przewodnika z psem topiącym. Sprawdzono rzekę z wykorzystaniem dwóch łodzi płaskodennych.

- Po godz. 15 podczas akcji poszukiwawczej odnaleźliśmy ciało zaginionego 33-latka na rzece Wieprz - poinformowała w sobotę (18 czerwca) policja.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 07da63ccc0

Co można robić w lecie w Lublinie?

Fot. Marek Jedynak

Lublinianie i turyści zobaczą jedne z ostatnich pokazów multimedialnych na fontannie pod koniec czerwca

23 CZERWCA
Urodziny Miłosza i Czechowicza
Łączymy te dwie wielkie postaci. Dodajemy nazwiska współczesnych poetów Lublina: Beatę Golacik, Mariana Janusza Kawałkę i Marka Andrzejewskiego. Wiersze ich wszystkich, zaśpiewa Marek Andrzejewski z Lubelskiej Federacji Bardów. Muzeum Literackim im. Józefa Czechowicza przy ulicy Złotej 3. godz. 20:00

24 CZERWCA
Uroczyste Zakończenie Sezonu Filharmonii Lubelskiej, godz. 19:00.
ORKIESTRA SYMFONICZNA FILHARMONII LUBELSKIEJ
Program:
M. Ravel – Introdukcja i Allegro
C. Debussy – „Danse sacrée et danse profane"
G. Mahler – IX Symfonia

28 CZERWCA - 5 LIPCA
Akcja „Lato w mieście" w Teatrze Andersena
Spektakl „Z głową w chmurach, czyli o żyrafie, która szukała deszczu, reż. Katarzyna Kawalec"
28 czerwca – 1 lipca i 5 – 8 lipca, g. 11:00
Warsztaty lalkarskie
Terminy: **28 czerwca – 1 lipca**, g. 12:00 – 12:45

24 -25 CZERWCA
Ostatnie pokazy multimedialne na fontannie w Lublinie rozpoczną się po godzinie 21:00.

24 czerwca, pt. - Czarcia Łapa, Tradycje Lubelskiego Przemysłu Lotniczego + Anioły Lubelskie

25 czerwca, sb. - Wieniawski IMPRO, Tradycje Lubelskiego Przemysłu Lotniczego + Sen o Mieście

1 LIPCA
„Muzyczne wariacje" – wakacje w Filharmonii
godz. 19:00 w Sali Koncertowej FL
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej:
Program:
E. Grieg – Suita „Peer Gynt" nr 1, op. 46
W.A. Mozart – Uwertura do opery „Wesela Figara"
W.A. Mozart – Serenada „Eine Kleine Nachtmusik", KV 525
J. Strauss – Polka „Grzmoty i błyskawice", op. 324
G. Bizet – Suita „L`Arlesienne" nr 2, „Farandola"
J. Offenbach – Kankan z operetki „Orfeusz w piekle"

LIPIEC - SIERPIEŃ
Miejskie pikniki rodzinne „Integracje"
W 15 dzielnicach Lublina w każdy weekend lipca i sierpnia odbędą się pikniki rodzinne „Integracje". Na zainteresowanych czekać będą animacje, warsztaty, koncerty i spektakle w polskiej i ukraińskiej wersji językowej.

26 LIPCA
Grand Kiev Ballet - Jezioro Łabędzie
W repertuarze prawie cały klasyczny repertuar „Jezioro łabędzie"", Dziadek do orzechów"", Don Kichot"", Gisele", „Królewna Śnieżka"... Dekoracje i kostiumy są tworzone przez najlepszych rzemieślników z Kijowa z Opery Narodowej Ukrainy. Centrum Spotkania Kultur.

CZERWIEC - WRZESIEŃ
Zwiedzanie Domu Słów przy ulicy Żmigród 1
Instytucja funkcjonująca przy Teatrze NN jest czynna od wtorku do soboty w godzinach 9:00–17:00.

Marek Jedynak

Łukowianka poprowadziła program w TV. Nowa przygoda Nikoli Wasyljew

Nikola Wasyljew ma 20 lat. Pochodzi z Łukowa. 11 czerwca można było zobaczyć ją na antenie 4FUN.TV.

Na antenie 4FUN Dance możecie oglądać program TOP 20 w wyjątkowej odsłonie. Kultowe już zestawienie najlepszych hitów dance wybierane jest w całotygodniowym głosowaniu przez cały tydzień na stronie 4 FUN TV. W roli prezenterów TOP 20 możecie zobaczyć najpopularniejszych influencerów. Teraz kolej na Nikolę Wasyljew.

To łukowianka uwielbiająca występy sceniczne. Świetnie czuje się przed obiektywem aparatu, realizując się jako modelka, jak również przed kamerą, występując na eventach kulturalnych. Premierowy odcinek listy top 20 prowadzonej przez Nikolę został wyemitowany 11 czerwca o godz. 18:00 na antenie 4FUN.TV.

- Zapraszam przed telewizory. Mogę zdradzić, iż będę mówiła o Łukowie oraz pozdrawiała ludzi oglądających program z mojego rodzinnego miasta. Współpracę otrzymałam bezpośrednio od twórców 4 FUN.TV - mówi 20-latka.

Nikola Wasyljew ma na koncie sporo sukcesów. Zdobyła tytuł Kobiecej Twarzy Roku Lubelszczyzny. Została finalistką Miss Mazowsza, a także ćwierćfinalistką Miss Polonia

Nikola studiuje logopedię na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach. Jej pasją jest modeling. Od kilku lat pracuje jako modelka dla marek odzieżowych i hobbystycznie uczestniczy w sesjach zdjęciowych. Scena ani kamery jej nie peszą, ponieważ od najmłodszych lat towarzyszyły jej występy sceniczne, podczas których propagowała takie wartości, jak wiara, miłość i dobro.

Swój wolny czas spędza w gronie przyjaciół i ze swoimi kochanymi zwierzątkami – pieskiem Fidżi i kotką Kicią Kocią. Poza tym Nikola uwielbia robić sushi, które jest jej popisowym daniem.

mp

Z lotniska samolotem na wakacje

Port Lotniczy Lublin wprowadził wakacyjną ofertę lotów. W lecie będzie można polecieć np. do Turcji, Bułgarii, Chorwacji i Gdańska.

Do Portu Lotniczego Lublin w Świdniku, po kilku latach przerwy wróciły wakacyjne loty do Turcji do kurortu Antalya.

- Można z naszego lotniska polecieć wyjątkowo aż nad cztery morza: Adriatyk, Morze Czarne, Morze Śródziemne i oczywiście nad polski Bałtyk - mówi prezes Portu Lotniczego Lublin, Andrzej Hawryluk.

W ofercie znalazły się również połączenia obsługiwane przez linię lotniczą Wizz Air: do Splitu leżącego nad Adriatykiem (od 13 czerwca) oraz do Burgas nad Morzem Czarnym (od 17 czerwca). Do tego cztery razy w tygodniu loty do Gdańska oferują dwaj przewoźnicy: PLL LOT i Ryanair.

Joanna Niećko

R E K L A M A

REG

eprasa.pl 07da63ccc0

NOWORODKI URODZONE W SZPITALU W LUBARTOWIE

Liliana Kozak,
Dębica, gmina Ostrówek, powiat lubartowski
ur. 13 czerwca, g. 23, 3,18 kg, 54 cm
Rodzice: Ewa i Marcin

Marcysia Barwińska,
Annobór, gmina Lubartów
ur. 15 czerwca, g. 00.35, 3,85 kg, 57 cm
Rodzice: Emilia i Arkadiusz

Ella Jakubczak,
Górka Lubartowska, gmina Niedźwiada,
ur. 12 czerwca, g. 17.10, 3,71 kg, 56 cm
Rodzice: Natalia i Adrian

Aleksander Budzyński,
Wandzin, gmina Lubartów
ur. 12 czerwca, g. 10.30, 3,57 kg, 57 cm
Rodzice: Klaudia i Adrian

Alicja Nowak,
Kosuty, powiat łukowski
ur. 13 czerwca, g. 2.10, 3,45 kg, 56 cm
Rodzice: Marta i Paweł

Eugene Hladchuk,
Petrovich/Lubartów
ur. 9 czerwca, g. 10.34, 3,36 kg, 54 cm
Rodzice: Tetiana i Petro

Kacper,
Biała Podlaska
ur. 14 czerwca, g. 12.28, 3,66 kg, 58 cm
Rodzice: Basia i Kamil

Kaja Żaczek,
Ruda, pow. łukowski
ur. 14 czerwca, g. 1.35, 3,69 kg, 55 cm
Rodzice: Gabriela i Dominik
Brat: Krzyś (2 lata)

Liwia Bieniek,
Radzyń Podlaski,
ur. 13 czerwca, g. 21.53, 3 kg, 54 cm
Rodzice: Wioletta i Damian
Siostra: Kornelia (6 lat)

Kacper Pikul,
Tarło, powiat lubartowski
ur. 16 czerwca, g. 4.24, 3,5 kg, 53 cm
Rodzice: Roksana i Paweł
Brat: Filipek (5 lat)

Marysia Szymanek,
Wojcieszków, powiat łukowski
ur. 16 czerwca, g. 16.25, 3,4 kg, 53 cm
Rodzice: Katarzyna i Marcin
Rodzeństwo: Marta (19 lat), Ola (17 lat), Piotr (13 lat)

Alicja Mirończuk,
Zalesie, powiat bialski
ur. 18 czerwca, g. 4.45, 2,83 kg, 52 cm
Rodzice: Jolanta i Tomasz

Kacperek,
Biała Podlaska
ur. 15 czerwca, g. 18, 3,31 kg, 53 cm
Rodzice: Andżelika i Kamil

Lucjan Włodek,
Leszkowice, gmina Ostrówek
ur. 16 czerwca, g. 6.07, 3,95 kg, 59 cm
Rodzice: Justyna i Jakub

Franciszek,
Czemierniki, pow. radzyński
ur. 16 czerwca, 3,95 kg, 59 cm
Rodzice: Magdalena i Łukasz

Daria,
Lubartów
ur. 17 czerwca, 3,95 kg, 57 cm
Rodzice: Karolina i Konrad

Mikołaj Suska,
Łęczna,
ur. 15 czerwca, g. 9.32, 3,6 kg, 55 cm
Rodzice: Alicja i Damian
Brat: Fabian (4,5 roku)

Marcelinka Celińska,
Kock
ur. 15 czerwca, g. 13.22, 2,80 kg, 53 cm
Rodzice: Malwina i Marek

Święto Roweru w Lubartowie z gwiazdami: Szarmach, Spruch, Cieślak

XXVIII Święto Roweru już 26 czerwca. Impreza wymyślona przez znanego kolarza Janusza Pożaka przyciąga nawet kilkanaście tysięcy uczestników, rekordowy wynik to 14 tysięcy.

- Szacunki wskazują, że w tegorocznej imprezie weźmie udział co najmniej 5000 zarejestrowanych cyklistów, którzy przyjadą z terenu całej Polski, Europy, Ameryki Północnej, a nawet Australii - informują organizatorzy święta.

Święto Roweru w 2021 r.
- Od 1994 roku w Lubartowie organizowana jest impreza rekreacyjna Święto Roweru. Aktualnie jest to największa impreza tego typu w Europie. Regularnie uczestniczy w niej od kilku do 14 tysięcy uczestników. W naszym wydarzeniu biorą udział zarówno osoby dorosłe, dzieci, jak i młodzież. Tegoroczna impreza planowana jest w dniu 26 czerwca 2022 roku w godzinach od 8.00 do 18.00. Obecnie jest to już XXVIII edycja - piszą organizatorzy Święta Roweru

10 rowerów do wylosowania

Uczestnik, który przejedzie w dowolnym tempie jedną z przygotowanych sześciu tras, otrzymuje pamiątkową koszulkę oraz dyplom uczestnika potwierdzający liczbę przejechanych kilometrów. W tym roku dla rowerzystów zamówiono koszulki czerwone. Wszyscy uczestnicy biorą również udział w losowaniu rowerów – na XXVIII Święcie Roweru wśród uczestników rozlosowanych zostanie 10 dobrej klasy rowerów. Losowanie odbędzie się podczas oficjalnego zakończenia imprezy, ok. godz. 19.30.

Święto roweru to nie tylko impreza rekreacyjna, ma też charakter charytatywny. W tym roku podczas święta będą zbierane pieniądze na rozbudowę hospicjum św. Anny w Lubartowie. Na terenie imprezy wolontariusze będą prowadzić zbiórkę do puszek.

Jadą goście, jadą

Jak co roku na Święto Roweru przyjadą goście. W tym roku Lubartów odwiedzi Marcin Wójcik z kabaretu Ani Mru Mru oraz znani sportowcy. Przyjedzie Andrzej Szarmach - członek reprezentacji Polski m.in. na Mundialach w Argentynie w 1978 r. i w Hiszpanii w 1982 r. Nie zabraknie sław kolarstwa. Spodziewani są Zbigniew Spruch - zawodowy wicemistrz świata z 2000 r., Jan Brzeźny - zwycięzca Tour de Pologne z 1978 r. i 1981 r., Jan Jankiewicz - dwukrotny wicemistrz świata w kolarstwie szosowym, wielokrotny mistrz Polski, Janusz Bieniek - zwycięzca wielu etapów w Tour de Pologne w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, Roman Cieślak - reprezentant Polski m.in. na Igrzyskach Olimpijskich, Mistrzostwach Świata, i Wyścigu Pokoju w latach 1975 – 1982.

Marcin Kusyk

Program Święta Roweru

8 - 17
Zapisy i wyjazd na trasy
10 - 18
Disco Voice Tech
10 - 14
Konkursy z bezpieczeństwa ruchu drogowego
18.15 - 18.45
Runda honorowa po ulicach Lubartowa
19 - zakończenie

REG

Dla szefowej Baru Kucharek W Łukowie

Droga Pani Jolu
Z okazji imienin życzę Pani dużo zdrowia, szczęścia pomyślności, spełnienia najskrytszych marzeń, zadowolenia z życia, samych słonecznych dni sukcesów w życiu osobistym i zawodowym...

Życzy:

Klient Baru Kucharek

eprasa.pl 07da63ccc0

Wincenty Krasiński (1782- 1858) - żołnierz, arystokrata, polityk, ojciec wieszcza (cz. V)

Zanim kupił Czemierniki, próbował rządzić w Warszawie

Co uczynić po upadku Napoleona Wincenty Krasiński nie wahał się chyba nawet przed moment. Tak, jak był wierny Cesarzowi Francuzów aż do samego jego końca (a miał kuszące propozycje, by odejść wcześniej...) tak, kiedy związał się z Aleksandrem I i do śmierci pozostał wiernym poddanym Imperium Rosyjskiego.

Zwolnieni z przysięgi szwoleżerowie wracali do Polski. Przy Cesarzu został tylko ze swoim stuosobowym szwadronem dzielny kapitan Paweł Jerzmanowski, w czasie Stu Dni imponujący odwagą m.in. pod Ligny i Waterloo. A Krasiński prowadził powrotny przemarsz. Może lepiej napisać kondukt. Wieźli ciało niegdysiejszego politycznego rywala, Józefa Poniatowskiego. Wieźli księcia Dominika Radziwiłła, jednego z najbogatszych ludzi Europy, który rzucił wszystko w diabły i zaciągnął się jako napoleoński ułan i zmarł od rany otrzymanej pod Hanau: okazało się wtedy, że nie ma nikogo, kto sprowadziłby ciało do Nieświeża. Szli trzydziestoletni najwyżej starcy, o których wiadomo było, że (tu figura literacka rąbnięta z jednego z rozkazów Napoleona...) do końca życia będą za nimi z piskiem biegały dzieci, a kobiety i mężczyźni będą pokazywać ich palcem i szeptać: ten był szwoleżerem gwardii!

Czy uznać władzę cara?

Piętno (tak, używam tego słowa świadomie) bohaterów spod Somosierry i Berezyny bezapelacyjnie zmuszało do podejmowania decyzji. Niektórzy zostali we Francji czy Szwajcarii, choć przecież nikomu się specjalnie Restauracja nie podobała. Ci, którzy wrócili do Polski, musieli określić swój stosunek do nowej władzy. Przed każdym z nich leżała uczciwa propozycja przyjęcia służby w armii Królestwa Polskiego. Oceniając te wybory, dzisiejszy czytelnik musi porzucić uprzedzenia wynikające z następnych dwustu lat historii użerania się z Moskalami: w 1815 roku Aleksander I był być może najciekawszym i najrozsądniejszym monarchą Europy, jego sympatia do Polaków szczera zaś plany co do powołania Królestwa Polskiego dość obiecujące. Większość polskiej arystokracji natychmiast uznała w Aleksandrze swojego monarchę, wielu z nich natychmiast pokupowało domy w Petersburgu, żeby być bliżej tronu. Dlatego też w decyzji wielu szwoleżerów i innych żołnierzy napoleońskich o zmianie munduru nie należy się doszukiwać czegoś niestosownego. Jedni robili w ten sposób niezasłużenie wielkie kariery, jak Józef Zajączek, inni smętnie żyli przeszłością jak Kozietulski, który utknął w prowincjonalnym garnizonie w Białej Podlaskiej. Inni szybko żałowali: słynna jest historia młodziutkiego kapitana szwoleżerów, maleńkiego wzrostem, a ogromnego odwagą Michała Wilczka, który po szwoleżersku stanął w obronie chamsko i niesprawiedliwie potraktowanych przez Konstantego kolegów i zrugał obecną przy zdarzeniu generalicję. W efekcie Wincenty Krasiński, jak się wydaje, nie do końca czując powagę sytuacji, kazał bohatera szturmu Madrytu zamknąć w areszcie domowym. A ten po dwóch dniach palnął sobie w łeb. Podobnie uczyniło czterech jego kolegów.

Wielkie ambicje

Jedno się nie zmieniło: tak jak w 1806 uważał, że w sojuszu z Napoleonem to on powinien reprezentować cały naród i być jego liderem, tak teraz sądził, że jego przeznaczeniem jest być najważniejszym Polakiem w Królestwie. Przy stołach często wznosił toasty za cara jako najwybitniejszą postać epoki i podkreślał, że wojsko polskie i rosyjskie na wielu polach bitew nauczyło się wzajemnie szanować. Pułkowy sztandar wysłał księżnej Izabelli Czartoryskiej do muzeum pamiątek narodowych w Puławach. Trzyletniego synka przestali nazywać pierwszym imieniem Napoleona, odziewać w mundurek adiutanta syna Cesarza Orlątka, a wcisnęli w polski kontusz i wołali Zygmuntem. Sam Wincenty jednak ochoczo pełni rolę bohatera dawnych, chlubnych czasów. Dba o własnych towarzyszy broni, karmi ich, poi i często zatrudnia. Z wielką pompą odprowadza do warszawskich rogatek, transportowane na Wawel ciało księcia Józefa. Udziela się w Warszawskim Towarzystwie Naukowym, podejmuje własne próby literackie i publicystyczne (zwłaszcza jego memoriał o potrzebie i możliwych sposobach uregulowania sytuacji Żydów w Kongresówce wywołuje sporo dyskusji). Chętnie otacza się ludźmi pióra, dla wielu jest mecenasem (Salon Warszawski w „Dziadach" Mickiewicza to salon Krasińskiego właśnie...). W gruncie rzeczy niespecjalnie zmienił się w ciągu 12 lat, odkąd zjechał pierwszy raz na dłużej do Warszawy: dalej zdarzają mu się awantury, nawet kilka razy pachnące pojedynkiem. Może to właśnie - i młody wiek, Wincenty ma ciągle dopiero 35 lat! - sprawia, że namiestnikiem Królestwa zostaje kto inny.

Wincenty Krasiński szybko i bez wątpliwości zamienił mundur szwoleżera Księstwa Warszawskiego na uniform generała wojska Królestwa Polskiego. Po 15 latach okazało się, że i tego nie był godzien. Akwarela Józefa Sokołowskiego z ok. 1822, udostępniana w cyfrowych zbiorach Muzeum Narodowego

Leszek Kuk z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu: W młodych latach porywczy, a nawet skłonny do zwady, był generał Wincenty Krasiński przez całe swoje życie człowiekiem nierównym i chwilami nieprzewidywalnym w swych reakcjach, a jego współczesnym trudno było niekiedy znaleźć klucz do niektórych jego reakcji i decyzji (...) Te wady i słabości charakteru, które w życiu prywatnym i towarzyskim stawały się co najwyżej przyczyną towarzyskich nieporozumień, w życiu społecznym i politycznym potrafiły pociągnąć za sobą następstwa poważne i daleko idące.

Leszek Kuk z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu: ... Raził jego ostentacyjny lojalizm, coraz łatwiej po roku 1815 przechodzący w serwilizm. Oskarżano go, że „czołganiem się" zabiega o łaskę monarszą, ustępując w tej mierze jedynie namiestnikowi-figurantowi Zajączkowi, a po jego śmierci już nikomu...

Po upadku Napoleona Krasiński napisał do Aleksandra I: Uwolnieni od naszych zobowiązań, pragniemy jednocześnie złożyć u stóp Waszej Cesarskiej Mości broń, której siła nie zdołała nam wytrącić.

Najwierniejszy z wiernych

Musi ukontentować się rolą marszałka sejmu. I tu zaczyna się cała seria historii, z których musi się tłumaczyć. Na sejmie 1820, przez wielu historyków ocenianym jako ostatni moment istnienia Królestwa jako tworu realnie opartego na konstytucji, cały czas jest niesłychanie konsekwentnym lojalistą: we wszystkich polemikach staje po stronie rządu, spiera się z opozycjonistami Niemojowskim i Kaczyńskim. Chwilę po wjeździe Aleksandra z Warszawy otrzymuje od niego całą serię orderów, nagród, tytułów i wyróżnień, co z pewnością nie dodaje mu popularności. Z drugiej strony stara się być lojalny wobec „swoich" - organizuje huczny pogrzeb Kozietulskiego, ciągle potrafi zatrzymać przy sobie sympatię warszawskiego tłumu. Sam jednak wyczuwa nastroje z każdym rokiem coraz to gorzej. O ile lojalność wobec Aleksandra w roku 1815 była czymś dość akceptowalnym, o tyle z każdym rokiem coraz więcej patriotów przechodziło na drugą stronę barykady. Krasiński zaś był po swojemu bezrefleksyjnie wierny przysięgom.

Upadek

Absolutnie tragiczne i dewastujące dla jego wizerunku są lata dwudzieste. Kiedy każdy, kto miał odrobinę ikry i oleju w głowie, już knuł i konspirował, Wincenty był coraz bardziej lojalny. Po śmierci namiestnika Zajączka w 1826 roku zabiegał o następstwo, jednak nie jego mianował Mikołaj. Przy okazji warszawskiej uroczystości z okazji pogrzebu Aleksandra I wygłasza mowę wręcz lizusowską i próbuje rozliczać młodzież, która w całym obchodzie nie chciała brać udziału. W 1828 dotyka politycznego dna. Przed Sądem Sejmowym zostają oskarżeni najbardziej prominentni członkowie jawnej, sejmowej opozycji antycarskiej. Oskarżenie nie trzyma się kupy, ale mniejsza o to. Sprawa jest testem przyzwoitości dla wszystkich w nią zaangażowanych. Wszyscy sędziowie głosują za uniewinnieniem.

Jest tylko jeden głos nawołujący do surowej kary i za skazaniem. Głos Wincentego Krasińskiego. W tym wystąpieniu przeciw wszystkim porządnym ludziom w całym kraju, bez szans na zwycięstwo, widać wręcz polityczną alienację i osobistą desperację. Jak skrajna była to postawa, widać w jego relacjach i korespondencji z synem, który nie może pojąć ojcowskich decyzji, ale i znaleźć w sobie siły, żeby zaprotestować mocniej niż, mocno nieśmiałym, słowem. Kompromitacja trwa także w czasie uroczystości koronacyjnych Mikołaja w 1829, kiedy Krasiński oplata o jego zaletach i wynikających z nich znakomitych perspektywach dla Polski. A za chwilę wybuchnie powstanie...

Zbigniew Smółko

REG

eprasa.pl 07da63ccc0

Nie tylko Łęczna słynęła z jarmarków. Każde miasteczko miało swój termin (cz. III)

Na Lubelszczyźnie handlarze żyli od jarmarku do jarmarku

Przed wojną w każdej miejscowości było kilka sklepów typu „mydło i powidło", prowadzonych przeważnie przez Żydów. Gospodarstwa w miasteczkach były znacznie bardziej samowystarczalne niż dziś, więc na zakupy szło się tylko w ostateczności. Prawdziwy handel zaczynał się razem z jarmarkiem.

W średniowieczu najważniejszym wydarzeniem dla całego regionu były jarmarki w Lublinie, które ściągały handlarzy z całej Europy. Były nie tylko miejscem obrotu handlowego, ale też okazjami, by dowiedzieć się, co w szerokim świecie słychać. Od XVII wieku Lublin coraz wyraźniej oddawał palmę pierwszeństwa Łęcznej. To tam zawierano najpoważniejsze kontrakty dotyczące głównie, przepędzanego na Ukrainę bydła i koni. Było to jesienne (na św. Idziego we wrześniu) podsumowanie sezonu hodowlanego. Kupowali handlarze, kupowało wojsko pod ułańskie siodło, kupowali włościanie. Oprócz tego drobnica: zwożone z Łodzi (która w końcówce XIX wieku wybujała w potężny ośrodek włókiennictwa) materiały i ubrania, narzędzia gospodarcze, zboże, wszelkie produkty żywnościowe. Do tego cała otoczka: kuglarze, wędrowni muzykanci, całe bataliony dziadów odpustowych, hordy różnego autoramentu złodziejów i przekręciarzy, orszaki panienek negocjowalnego afektu, apostołowie różnych sekt religijnych i agitatorzy partii politycznych.

Lubelszczyzna na peryferiach

W połowie XIX wieku znaczenie wielkich jarmarków zmalało. Jednym z powodów była niestabilność granic i wzmocnienie aparatu fiskalno-celnego, który wolny we wszystkich kierunkach za czasów Rzeczypospolitej handel uczynił bardziej skomplikowanym. To już nie było skrzyżowanie dróg w centrum wielkiego państwa, ale teren przygraniczny. Dlatego też końcówka XIX wieku to czas rozwoju jarmarków lokalnych. Niemal co dzień gdzieś w bliższej i dalszej okolicy rozkładali się kramarze. Czasem był to mały ryneczek cotygodniowy, ale poważne interesy i zakupy robiło się na jarmarkach dorocznych. Ich terminy wynikały w niektórych wypadkach z wielusetletnich tradycji, określane były po raz pierwszy często w XVI wieku, kiedy miasteczka regionu otrzymywały prawa miejskie, których elementem był przywilej organizowania jarmarku.

W Kocku handlowano we wtorki. Terminy oznaczone były w odniesieniu do świąt katolickich, choć większość handlarzy zwykle w mieście stanowili Żydzi. Na oznaczony termin dojeżdżali jednak ze swoimi produktami włościanie z całej okolicy. Miasteczko stawało się nie tylko centrum wymiany towarów, ale też informacji i plotek

Od terminu do terminu

Jak istotna była informacja o terminach jarmarków, niech świadczy fakt, że np. „Kalendarz Jasnogórski", obecny w niemal każdym wiejskim katolickim domu, wydawane w przeogromnych nakładach w Częstochowie źródło wiedzy wszelakiej dla szerokich mas, zawierające oprócz treści dewocyjnych także podstawowe porady gospodarcze, na spis jarmarków poświęcał 8 ze 150 stron (wydanie z 1931 roku). Oczywiście ich terminy Kalendarz odnosił do świąt i uroczystości kościelnych, które były dla ówczesnych równie - a w niektórych miejscach bardziej - czytelne niż kalendarza świeckiego. Jest to też ciekawe dlatego, że przecież aktywnymi i licznymi uczestnikami takich jarmarków byli Żydzi...

I tak popatrzmy:

Powiat lubartowski: Czemierniki: we wtorki: po św. Agnieszce, po Zwiast. NMP., po św. Stanisławie, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Szymonem i Judą, po św. Andrzeju Apostole;

Lubartów: we wtorki: po Trzech Królach, po Niedzieli Kwietnej (czyli Palmowej - ZS), po św. Stanisławie, po św. Annie, po św. Bartłomieju, po św. Dyonizym;

Łęczna: w poniedziałek po Trzech Królach, we wtorek po św. Józefie, w piątek po Bożem Ciele (8-dniowy), na św. Idziego (10-dni.), w poniedziałek przed św. Mikołajem;

Michów: w środy: po św. Macieju, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Michale, po św. Marcinie, po Niep. Poczęciu NMP;

Kamionka: targi i czwartkowe przeniesione zostały na poniedziałki.

Powiat nowo-aleksandryjski (czyli Puławski - ZS): **Baranów**: w poniedziałki, po św. Agnieszce, po Niedzieli Zapustnej, po Niedzieli Kwietnej, po św. Marji Magdalenie, po Wniebowzięciu NMP, przed św. Szymonem i Judą;

Borowniki: w poniedziałek po św. Macieju, we wtorki przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Trójcy, po Niedzieli NMP, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem; Józefów nad Wisłą: we wtorki: po św. Józefie, po św. Feliksie, przed św. Janem Chrz., po św. Michale, po Wszystkich Świętych, przed św. Mikołajem;

Kazimierz: we wtorki: po św. Kazimierzu, przed św. Janem Chrzcic., po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych po św. Leokadji;

Końskowola: we wtorki po Niedz. Wstępnej (pierwsza niedziela Wielkiego Postu - przyp. ZS)., przed Znalezieniem Krzyża św., po Bożem Ciele, po św. Annie, po Podwyż. Krzyża św., po św. Łukaszu;

Nowo-Aleksandrja (Puławy): w poniedziałki po Nawr. św. Pawła, po św. Walentym, po św. Benedykcie, we wtorki po św. Marku Ewang., po św. Zofji, po św. Łucji;

Opole: w poniedziałki po Trzech Królach, po św. Macieju, we wtorki po Niedzieli. Kwietnej., po św. Piotrze i Pawle, po Podwyż. Krzyża św., po św. Katarzynie;

Wąwolnica: we wtorki: po Trzech Królach, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po Wniebowz. NMP, po Narodz. NMP, po św. Marcinie Biskupie.

Powiat radzyński:

Międzyrzec w czwartek po św. Walentym, w środę po św. Wiktorze, w czwartki po św. Jakubie Apostole i przed św. Mikołajem;

Radzyń: w poniedziałki po Trzech Królach, po Niedzieli Środopopielcowej, po Niedzieli Kwietnej, po Świętej Trójcy, przed św. Rozalją i po Wszystkich Świętych;

Wohyń: w środy po Zwiastowaniu NMP, po Przeniesieniu Relikwii św. Mikołaja, po Przemienieniu Pańskim, po Narodzeniu NMP, po święcie cudownego obrazu NMP, po Ofiarowaniu NMP oraz we wszystkie środy targi

Powiat włodawski (wybrane): **Ostrów**: w poniedziałki po św. Leonie, po Wniebowstąpieniu, po św. Małgorzacie, przed św. Wawrzyńcem, po św. Jadwidze i przed św. Feliksem Walezjuszem;

Parczew: we wtorki po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzcicielem, po św. Cezarjuszu i po św. Marcinie;

Wisznice: w poniedziałki przed św. Jerzym, po św. Janie Chrzcicielu, po Wniebowzięciu NMP;

Powiat bialski:

Biała: wtorki po Zielonych Świętach i po św. Annie; **Kodeń**: środy po Świętej Trójcy i po św. Michale; **Łomazy**: w poniedziałki po św. Piotrze i Pawle i po św. Kosmie i Damianie; **Piszczac**: we wtorki po Trzech Królach, pierwszy wtorek kwietnia, lipca i października; **Sławatycze**: w piątki po Wniebowstąpieniu i Opiece Matki Bożej; **Terespol**: we wtorki po 18 stycznia, 6 kwietnia, 5 maja, 24 czerwca, 10 września i 9 listopada.

Powiat łukowski:

Adamów: w poniedziałki po św. Kazimierzu, przed św. Filipem i Jakubem, przed św. Janem Chrzcicielem, po św. Bartłomieju, po św. Jadwidze i po św. Andrzeju;

Kock: we wtorki po Oczyszczeniu NMP, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Franciszku, po św. Karolu Boromeuszu i po św. Łucji;

Łuków: po pierwszej niedzieli Wielkiego Postu, po Niedzieli Palmowej, czwarty wtorek po Wielkanocy, drugi poniedziałek po Zielonych Świątkach, poniedziałek po Narodzeniu NMP;

Łysobyki: we wtorek po Narodzeniu NPM, po Zwiastowaniu i przed św. Barbarą;

Stoczek: w poniedziałek po Trzech Królach, po niedzieli Środopopielcowej, wtorek po św. Wojciechu, poniedziałek przed św. Janem Chrzcicielem, po św. Mateuszu i po św. Karolu Boromeuszu.

Konia z rzędem nawet tym najpobożniejszym z naszych Czytelników, którzy dziś bez zaglądania do książeczki trafili wszędzie o czasie... (cdn)

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Altana Chińska w parku w Puławach, zdjęcie wykonane w 1905 roku. Obiekt pochodzi z roku 1760, wzniesiony jeszcze w czasach rządów Zofii Sieniawskiej. Ustylizowany jest - dość udatnie - na chińską pagodę. Mieszkańcom pałacu służył do spotkań towarzyskich, których kluczowym punktem było - jakżeby inaczej... - picie herbaty. Obecnie można oglądać go jedynie od zewnątrz. W środku umieszczony jest oryginał rzeźby „Tankred i Klorynda". Wykonane we Florencji na obstalunek Stanisława Augusta dzieło początkowo stało w warszawskich Łazienkach, dopiero potem książę Jabłonowski podarował je na imieniny księżnej Izabelli. Ustawione zostało pod jej oknem w ciągu jednej nocy. Kilka razy zmieniało lokalizację w ogrodzie i nie tylko: po konfiskacie pałacu po powstaniu listopadowym rzeźbę wywieziono do Maciejowic, skąd wróciła dopiero po II wojnie światowej. Koło Domku Gotyckiego ustawiona jest wierna kopia. Zdjęcie znalezione na profilu Centrum Historycznego Puławskiego Ośrodka Badań Historycznych.

REG

eprasa.pl 07da63ccc0

Wisła lepsza od „Sovii". Klichowicz i Majewski w zespole?

Piłkarze z Puław rozpoczęli okres przygotowawczy od zwycięstwa. Podopieczni Mariusza Pawlaka ograli 2:1 pierwszoligową Resovię Rzeszów. Wydaje się, że w nowym sezonie zawodnikami naszej ekipy będą: Mateusz Klichowicz oraz Robert Majewski.

Adrian Paluchowski i spółka rozpoczęli okres przygotowawczy od zwycięstwa 2:1 z Resovią Rzeszów

Pierwsza bramka padła po uderzeniu z pola karnego Krystiana Putona. Futbolówka po strzale odbiła się jeszcze od słupka i wpadła do siatki. Goście odpowiedzieli na dwanaście minut przed końcem, kiedy to nieporozumienie w linii obrony Wisły wykorzystał Daniel Morys. Zwycięski gol w końcówce spotkania to dzieło Mateusza Klichowicza, który wykończył podanie od Dominika Banacha.

Teraz Pogoń

Już w najbliższy piątek Wisła podejmie na swoim boisku Pogoń Grodzisk Mazowiecki. Pierwszy gwizdek o godz. 18:00.

Wisła Puławy - Resovia Rzeszów
2:1 (1:0)

Bramki: Puton 17`, Klichowicz 83` - Morys 75`.

Wisła: zaw. testowany (70` zaw. testowany II) - Cheba (70` Lisowski), Wiech, Majewski (70` Wawszczyk), Wawszczyk (70` Kuban), Lisowski (46` Skałecki), Ryszka (60` zaw. testowany III), Puton (70` zaw. testowany IV), Ednilson (46` Banach), zaw. testowany IV (46` Klichowicz), Paluchowski (46` Drozdowicz).

Majewski blisko Wisły

Nowym zawodnikiem ekipy z Puław może zostać Robert Majewski.

26-letni obrońca jest wychowankiem KS-u Piaseczno. Występował również w: UMKS-ie i MKS-ie Piaseczno. Następnie przez rok grał w Motorze Lublin. Wrócił do swojego rodzinnego miasta, by po roku wyjechać do Ostrowca Świętokrzyskiego i grać w KSZO. Ostatni sezon spędził w Pogoni Siedlce. Zawodnik mierzący 196 cm wystąpił w 31 meczach (2790 minut) w II lidze i zdobył cztery gole. Dodatkowo zobaczył osiem żółtych kartek.

Mateusz dużym wzmocnieniem?

Wydaje się, że kwestią chwili jest podpisanie umowy z Mateuszem Klichowiczem.

30-latek jest wychowankiem Olimpii Poznań. Dosyć długo grał w niższych ligach w barwach: Gromu Plewiska i GKS-u Dopiewo. Przełomem były przenosiny do Lecha II Poznań. Następnie trafił do Bytovii Bytów, Olimpii Grudziądz, Sandecji Nowy Sącz. Ostatnie dwa sezony spędził w Chojniczance Chojnice. W zakończonych rozgrywkach zaliczył 30 występów w II lidze (1140 minut) i zdobył trzy gole. Wraz z zespołem świętował awans do I ligi. Dużo lepszy miał sezon 2020/201. Wówczas zagrał 33 razy (2621 minut) i zdobył dziewięć bramek.

Flak w Skrze

Jan Flak spędził w Wiśle rundę wiosenną.

W nowym sezonie zagra w pierwszoligowej Skrze Bełchatów. W naszej drużynie wystąpił w 13 spotkaniach i zdobył jedną bramkę. Flak został wypożyczony do ekipy z zaplecza Ekstraklasy z Górnika Zabrze.

mp

ROZMOWA Z Krystianem Putonem, zawodnikiem Wisły Puławy

Nie lubię tylko i wyłącznie leżeć na leżaku

To był szybki urlop?
- Mieliśmy trzy tygodnie wolnego. Całe szczęście, zdążyłem wypocząć.

Gdzie byłeś?
- Wybrałem Wyspy Kanaryjskie. Na Grand Canarii spędziłem dwa tygodnie.

Pojawiła się tęsknota za piłkarską codziennością?
- Właśnie po trzech tygodniach. Przez ten czas nie dotykałem piłki. Nie lubię leżeć tylko i wyłącznie na leżaku, więc pograłem w tenisa na plaży.

Mimo rozbratu z piłką udowodniłeś, że nie zapomniałeś, jak się strzela...
- Fajnie, że już w pierwszym sparingu wpisałem się na listę strzelców. Oby tak dalej.

No i pokonaliście Resovię Rzeszów...
- W tym okresie wyniki są sprawą drugorzędną, ale zawsze przyjemnie jest pokonać solidnego pierwszoligowca.

Znamy terminarz Wisły

Departament Rozgrywek Krajowych opublikował terminarz eWinner II ligi w sezonie 2022/2023. Nasi rozpoczną sezon dwoma meczami domowymi.

TERMINARZ EWINNER II LIGI:

16/17 lipca - Wisła Puławy - GKS Jastrzębie
23/24 lipca - Wisła Puławy - Wigry Suwałki
30/31 lipca - Siarka Tarnobrzeg - Wisła Puławy
6/7 sierpnia - Wisła Puławy - Radunia Stężyca
10 sierpnia - Kotwica - Wisła Puławy
13/14 sierpnia - Wisła Puławy - Zagłębie II Lubin
20/21 sierpnia - Polonia - Wisła Puławy
27/28 sierpnia - Wisła Puławy - Garbarnia Kraków
3/4 września - Olimpia Elbląg - Wisła Puławy
10/11 września - Wisła Puławy - Górnik Polkowice
17/18 września - Motor Lublin - Wisła Puławy
24/25 września - Wisła Puławy - KKS 1925 Kalisz
1/2 października - Pogoń Siedlce - Wisła Puławy
8/9 października - Wisła Puławy - Stomil Olsztyn
15/16 października - Śląsk II Wrocław - Wisła Puławy
22/23 października - Wisła Puławy - Znicz Pruszków
29/30 października - Lech II Poznań - Wisła Puławy
5/6 listopada - GKS Jastrzębie - Wisła Puławy
12/13 listopada - Wigry Suwałki - Wisła Puławy

PIŁKA NOŻNA - FORTUNA 1. LIGA

Kadra Górnika coraz szczuplejsza. Kolejne pożegnania

Po Leandro z klubem z Łęcznej pożegnali się Bartłomiej Kalinkowski, Gerson, Michał Goliński i Tomasz Midzierski. Na razie Górnik nie zakontraktował żadnego nowego piłkarza.

Fot.Górnik Łęczna/Archiwum

Z Górnikiem rozstał się m.in. Tomasz Midzierski. 37-letni środkowy obrońca w Łęcznej spędził ostatnie cztery sezony. Zagrał w 154 meczach, w których dziewięć razy wpisywał się na listę strzelców. Zaliczył z zielono-czarnymi dwa awanse

Jako pierwszy z Górnikiem rozstał się 38-letni Leandro, który 13 czerwca związał się z ekstraklasową Stalą Mielec. Brazylijczyk rozegrał w zielono-czarnych 171 meczów, w których strzelił dwa gole. Klub z Łęcznej opuścił także jego rodak - Gerson. To była kolejna krótka przygoda obrońcy z Kraju Kawy w Górniku. 30-latek dołączył do zielono-czarnych w lutym. Zaliczył dziesięć meczów. Podobnie było w sezonie 2016/2017. Wtedy Gerson także rozegrał w Górniku niecały sezon, po którym łęcznianie spadali do niższej ligi. W sumie brazylijski defensor zaliczył w zielono-czarnych 34 spotkania, w których zdobył jedną bramkę. Piłkarzem Górnika nie jest także Bartłomiej Kalinkowski. Środkowy pomocnik rozwiązał kontrakt z klubem z Grodu Dzika, by związać się z Chojniczanką Chojnice, czyli beniaminkiem Fortuna 1. Ligi. W Górniku spędził dwa i pół sezonu. Dołączył do drużyny trenera Kamila Kieresia, gdy ta występowała jeszcze na trzecim poziomie rozgrywkowym. Z zielono-czarnymi zaliczył dwa awanse. Zagrał w 59 spotkaniach Górnika, na listę strzelców wpisał się dwukrotnie. Urodzony w 2000 roku Michał Goliński pierwsze kroki w seniorskiej piłce na wysokim poziomie stawiał w Górniku. W Łęcznej spędził trzy lata, w tym czasie dwa razy był częścią zespołu, który wywalczył awans do wyższej ligi. W zielono-czarnej koszulce wystąpił 68 razy, zdobywając w tych spotkaniach trzy bramki. Na poziomie Ekstraklasy zaliczył 15 meczów. - Te trzy lata spędzone w Łęcznej wiele mnie nauczyły nie tylko pod względem sportowym. Do Górnika będę miał zawsze ogromny sentyment, bo tutaj była moja pierwsza seniorska szatnia i to tutaj spełniłem swój nadrzędny cel. Z herbem Górnika na piersi zawsze dawałem tyle, ile miałem, czy to na treningach, czy meczach - powiedział 22-latek, cytowany przez stronę internetową klubu. Z Górnikiem rozstał się także Tomasz Midzierski. 37-letni środkowy obrońca w Łęcznej spędził ostatnie cztery sezony. Zagrał w 154 meczach, w których dziewięć razy wpisywał się na listę strzelców. Zaliczył z zielono-czarnymi dwa awanse. W ubiegłym sezonie na boisku pojawił się 17-krotnie. Dla defensora była to już trzecia przygoda z Górnikiem. Po raz pierwszy w Łęcznej pojawił się w sezonie 2006/2007, kiedy zielono-czarni rywalizowali w Ekstraklasie. Potem przywdziewał koszulkę w zielono-czarnych barwach w sezonie 2012/2013, gdy Górnik, przemianowany wówczas na Bogdankę Łęczna, grał w I lidze. - To był fajny czas obfitujący w radości i sukcesy, ale też smutki i porażki - powiedział na pożegnanie obrońca, cytowany przez klubowe media. - Dziś nie mówię do widzenia. Dziś mówię do zobaczenia! - dodał.

Na razie Górnik nie zakontraktował żadnego nowego piłkarza.

Dominik Smagała

PIŁKA NOŻNA - FORTUNA 1. LIGA

Pokonali Radomiaka

W pierwszym sparingu rozegranym w ramach przygotowań do sezonu 2022/2023 w Fortuna 1. Lidze Górnik wygrał na własnym boisku z ekstraklasowym Radomiakiem 1:0.

Górnik Łęczna – Radomiak Radom
1:0 (1:0)

Bramka: Lobato 42`.

Górnik: Kostrzewski (46` Woźniak) – Lobato (46` Mołodecki), Rymaniak (66` Pendel), de Amo Perez (46` Turek), Tkacz (62` Martyn), Gąska (72` Konojacki), Drewniak (46` Obroślak), Gol (58` Zabłotny), Krykun (50` Golba, 66` Bałaszek), Mak (46` Czarniecki), Banaszak (58` Szałachowski).

Radomiak (I połowa): Posiadała – Pik, Justiniano, Chobotenko, Świdzikowski, Sokół, Stępień, Żurawski, Majda, Konanau, Snopczyński. (II połowa): Kobylak, Pawłowski, Rossi, Cichocki, Abramowicz (85 Konanau), Cele, Łukasik, Nowakowski, Leandro, Maurides, Angielski.

Żółta kartka: Gol.

dsm

REG

eprasa.pl 07da63ccc0

PIŁKA NOŻNA Trzynasta porażka zespołu z Białej Podlaskiej. Debiuty młodych zawodników

Podlasie słabsze od najsłabszych

Gracze Rafała Borysiuka ulegli 2:3 Wólczance Wólka Pełkińska. Pierwszy mecz w sezonie zaliczył wracający po kontuzji Kacper Dmitruk, zaś debiuty w seniorskiej piłce mają już za sobą: Fabian Borysiuk i Adrian Wnuk.

Pamiątkowe zdjęcie ekipy Podlasia. Jak duże zmiany zajdą przed nowym sezonem? Więcej informacji wkrótce

Bialczanie bardzo szybko musieli odrabiać straty. Gospodarze żegnający się z III ligą wyszli na prowadzenie już w 5. minucie. Tuż przed przerwą wyrównał Marcin Pigiel. „Ablo" na wślizgu skończył akcję Podlasia i strzał w słupek Macieja Wojczuka. W pierwszym kwadransie drugiej połowy padły trzy bramki. Miejscowi zrobili to dwukrotnie, a odpowiedział Jarosław Kosieradzki, który po wrzucie z autu Huberta Swekleja najlepiej odnalazł się w polu karnym i skierował piłkę do siatki strzałem z pierwszej piłki.

Odchodzi z podniesioną głową

- Przegraliśmy zasłużenie. W pierwszej połowie Wólczanka miała więcej okazji bramkowych. Wynik jest sprawiedliwy - mówi Rafał Borysiuk. Dla szkoleniowca Podlasia to ostatnie spotkanie w roli trenera. We wtorek ma zostać ogłoszony jego następca. - Ochłonąłem i pogodziłem się z decyzją. Nie mam z tym żadnego problemu. Robiłem, co mogłem i odchodzę z podniesioną głową - dodaje.

Zostanie w Podlasiu?

Jak się okazuje, „Borys" może zostać w klubie. - Być może będę szkoleniowcem jednej z grup młodzieżowych - dodaje.

Dobrze wykonana robota

Trener bialczan przyznaje, że mimo porażki nikt nie schodził z boiska ze zwieszoną głową. - Już wcześniej zapewniliśmy sobie utrzymanie. Podróż powrotna upłynęła pod znakiem wspomnień, żartów. Zamykamy pewien etap w swoim życiu. Jestem dumny z tych chłopców. Teraz chłopcy rozjadą się na urlopy. Potrzebują odpoczynku fizycznego, a przede wszystkim psychicznego - kończy „Borys".

Wólczanka Wólka Pełkińska - Podlasie Biała Podlaska

3:2 (1:1)

Bramki: Durda 5`, 48`, Dolinsky 52` - Pigiel 45`, Kosieradzki 56`.
Podlasie: Małecki (85` Borysiuk) - Sweklej (75` Dmitruk), Nieścieruk, Jarzynka, Salak, Pigiel, Andrzejuk, Piotrowski (85` Wnuk), Wojczuk, Kocoł (55` Kosieradzki), Domański (75` Kurowski).
Żółte kartki: Andrzejuk, Borysiuk (trener), Kosieradzki.

Syn i Wnuk z debiutami

W końcówce spotkania szansę debiutu w III lidze otrzymali: Fabian Borysiuk oraz Adrian Wnuk.

Zawodnicy do tej pory występowali w rozgrywkach Centralnej Ligi Juniorów do lat 17. „Fabio" to syn szkoleniowca - Rafała, zaś Adrian wiosną zdobył sześć goli w rozgrywkach drużyn młodzieżowych. - To fajne uczucie. Syn pojawił się na boisku. Fabian ciężko pracuje, wie, do czego dąży - mówi były już trener bialczan.

Ostatni mecz Nieścieruka

Spotkanie w Wólce Pełkińskiej było ostatnim w barwach Podlasia Tomasza Nieścieruka.

25-letni wychowanek Pogoni Siedlce grał w ekipie z Białej Podlaskiej siedem sezonów. - Chciałbym podziękować wszystkim kibicom oraz osobom związanym z Podlasiem. To był wspaniały okres w moim życiu, którego z pewnością nie zapomnę. Teraz pora na zmiany. Ludzie, których spotkałem na mojej drodze w Białej Podlaskiej pozostaną w mojej głowie do końca życia - mówi Tomasz Nieścieruk.

Powrót „Kapiego"

Pierwszy mecz w tym sezonie zaliczył Kacper Dmitruk.

23-latek 28 lipca 2021 roku doznał kontuzji podczas meczu sparingowego z Avią Świdnik. 13 sierpnia przeszedł operację. - Było tydzień przed ligą. Byłem w doskonałej formie. Wszedłem dosłownie pięć minut wcześniej na plac gry. Sekundy przed tragedią trener poprosił mnie, żebym wziął na siebie ciężar gry. Chwilę później wyprzedziłem zawodnika Avii Świdnik. Popchnął mnie i wytrącił z równowagi. Kolano ułożyło się w nienaturalny sposób. Nigdy nie spodziewałbym się, że mecz kontrolny skończy się dla mnie tak źle. W głowie było, żeby zagrać spokojnie. Dokładnie pamiętam jak rozgrzewałem się przed wejściem z Tomkiem Nieścierukiem. Gadaliśmy, żeby obyło się bez kontuzji. Po wygraniu starcia z przeciwnikiem upadłem. Kolano wygięło się w bok. Strzeliło. Czułem ból nie do opisania. Koledzy pomogli mi zejść z boiska - mówi „Kapi".

Dmitruk wiedział, że jest „coś" nie tak. - Od razu wiedziałem, że to coś poważnego, chociaż przyznam, że byłem do końca nastawiony, że to może lekkie skręcenie kolana. Jak się później okazało, diagnoza była tragiczna: zerwane więzadła krzyżowe, poboczne i uszkodzona łąkotka. Jak siedziałem u doktora w gabinecie i usłyszeliśmy diagnozę razem z moim tatą Robertem, widziałem po nim, jak zbladł i nie odzywał się przez pierwsze chwile. Był załamany - dodaje.

mp

III LIGA

WYNIKI 34. KOLEJKI
Siarka - Orlęta 2:0
Bramki: Krempa 12`, Jacenko 41`.
Wólczanka - Podlasie 3:2
Bramki: Durda 5`, 48`, Dolinsky 52` - Pigiel 45+1`, Kosieradzki 56`.
Wisłoka - Avia 1:2
Bramki: Rębisz 16` - Białek 57`, Świech 85`.
Korona - Stal 0:6
Bramki: Wojtysiak 5`, Chrolskyj 36`, Duda 55`, Kiełbasa 69`, Biskup 73`, Hudzik 90`.
Unia - Wisła 2:1
Bramki: 20`, 72` - Mażysz 60`.
KSZO - Podhale 2:1
Bramki: Nawrot 45`, Stefanowicz 70` - Szynka 67`.
Czarni - Chełmianka 0:3
Bramki: Myśliwiecki 17`, 75`, Giletycz 74`.
Tomasovia - Łagów 3:2
Bramki: 41`, 86`, 90` - Orlik 8`, Imiela 14` (k).
Sokół - Cracovia II 2:1
Bramki: Feret 55`, Majka 79` - Bociek 87`.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Siarka Tarnobrzeg	34	72	68:29
2	Chełmianka Chełm	34	66	55:31
3	ŁKS Łagów	34	66	59:31
4	Avia Świdnik	34	65	67:32
5	Podhale Nowy Targ	34	59	65:44
6	Cracovia II Kraków	34	58	67:38
7	Stal Stalowa Wola	34	51	48:38
8	KSZO Ostrowiec Św.	34	51	41:39
9	Unia Tarnów	34	48	50:48
10	Wisłoka Dębica	34	48	51:59
11	Orlęta Radzyń Podl.	34	46	55:52
12	Czarni Połaniec	34	41	47:63
13	Sokół Sieniawa	34	41	38:62
14	Podlasie Biała Podl.	34	39	41:49
15	Wisła Sandomierz	34	30	42:68
16	Korona Rzeszów	34	29	42:74
17	Tomasovia Tom. Lub.	34	21	37:69
18	Wólczanka Wólka Pełkińska	34	17	30:77

Piłkarze III ligi zakończyli sezon. Do II ligi awansowała Siarka Tarnobrzeg. Gorzką pigułkę degradacji muszą przeżyć zawodnicy: Wólczanki Wólka Pełkińska, Tomasovii Tomaszów Lubelski, Wisły Sandomierz i Korony Rzeszów.

NAJSKUTECZNIEJSI
25 gole - W. Białek (Avia)
19 goli - A. Gębalski (Czarni)
16 goli - E. Kahsay (Chełmianka), M. Stefanik (Siarka)
15 goli - A. Imiela (ŁKS Łagów)
14 goli - M. Jędryas (Korona), D. Świderski (Stal)
13 goli - S. Kaczyński (Orlęta)

STRZELCY ORLĄT
9 - Arkadiusz Maj, 7 - Sebastian Kaczyński, 5 - Szymon Kamiński, Patryk Szymala, 4 - Karol Rycaj, 3 - Przemysław Koszel, Mateusz Ozimek, Przemysław Zdybowicz, 2 - Jan Bożym, Mateusz Chyła, Piotr Ćwik, Maciej Filipowicz, Michał Kobiałka, 1 - Pawieł Czeladko, Arkadiusz Korolczuk, Piotr Kuźma, Wahe Mnacakanjan, Ernest Skrzyński

STRZELCY PODLASIA
10 - Marcin Pigiel, 8 - Maciej Wojczuk, 4 - Kamil Kocoł, Jarosław Kosieradzki, 3 - Mateusz Jarzynka, Krzysztof Salak, 2 - Tomasz Andrzejuk, Paweł Zabielski, 1 - Erwin Bahonko, Mariusz Chmielewski, Karol Domański, Arkadiusz Kot, Diel Spring, Tomasz Tuttas

mp

Siarka Tarnobrzeg - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 2:0 (2:0). I już wakacje

Rekreacyjne granie odbębnione i zaraz nowy sezon

Szpalerem uhonorowali piłkarze Orląt wychodzących na boisko rywali, którzy hucznie świętowali awans do II ligi. Potem też goście nie starali się specjalnie zepsuć miłej atmosfery, łatwo stracili dwa gole, zmarnowali kilka dogodnych sytuacji, pogratulowali rywalom i pojechali na króciutkie wakacje.

Po tym, jak w ubiegłej kolejce Siarka zapewniła sobie awans do II ligi, trener Siarki Sławomir Majak dał części piłkarzy wcześniejsze urlopy. Przeciw Orlętom wybiegła jedenastka złożona w dużej części z zawodników, którzy stosunkowo rzadko otrzymywali szansę występów w podstawowym składzie. Trener Orląt Mikołaj Raczyński również poeksperymentował: dał odpocząć Karolowi Rycajowi, Patrykowi Szymali oraz Szymonowi Kamińskiemu. W wypadku tego ostatniego oznaczało to, że nie dokona on rzadkiej sztuki: „Kamyk" we wszystkich dotychczasowych meczach nie opuścił ani minuty! Szansę otrzymali Paweł Koncewicz-Żyłka, Dominik Rycaj i Ernest Skrzyński.

Przedmeczowa uroczystość i spory upał podziałały na gości usypiająco. W 12. min. dość pasywnie zachowała się zwłaszcza prawa część obrony i rywale zdobyli prowadzenie. Potem biało-zieloni rozegrali kilka ciekawych akcji, raz nawet Przemysław Zdybowicz zdobył gola, ale sędziowie dostrzegli spalonego. W 42. min. w prostej sytuacji Skrzyński podał w środku pola do rywala, gospodarze rozegrali kontratak i Oleksandr Yatsenko wykorzystał sytuację sam na sam z Maksymilianem Ciołkiem. Druga połowa była równym, ale nie stojącym na najwyższym poziomie widowiskiem.

Teraz piłkarze Orląt rozjadą się na urlopy, z których wrócą 5 lipca. Przed nowym sezonem rozegrają pięć sparingów, planowany jest też obóz przygotowawczy. Na tę chwilę nie ma żadnych oficjalnych informacji o potencjalnych transferach z i do drużyny, acz nie należy się spodziewać poważniejszej kadrowej rewolucji.

Zbigniew Smółko

Okiem trenera:

Mikołaj Raczyński
Na urlopy pojadą z rozpiską

- Nie będzie okresu roztrenowania, bo przerwa między sezonami jest dość krótka. Oczekuję, że każdy piłkarz 5 lipca stawi się na zajęciach już po rozruchu, każdy dostanie wytyczne na końcówkę urlopu. Przed nami skrajnie trudny sezon, w przyszłym sezonie liga będzie silniejsza niż w obecnym. W Tarnobrzegu zasłużyliśmy co najmniej na gola a być może nawet punkt. Prowadzę rozmowy z zarządem klubu, ale takie sprawy lubią ciszę i póki nie ma podpisów na dokumentach, wolałbym nie mówić o szczegółach. Za kilka dni na pewno wszystko będzie jasne

Siarka Tarnobrzeg - Orlęta Radzyń Podlaski

2:0 (2:0)

Bramki: Filip Krempa 12, Oleksandr Yatsenko 41.
Siarka: Pietryga - Bieniarz (78. Wierucki), Duda, Zbyradowski (68. Skrzypek) - Stańczyk (78. Zmarzlik), Rogala, Janeczko (59. Furman), Krempa (68. Jasiński) - Yatsenko, Zawiślak - Mróz)
Ciołek - Chyła, Myszka, Koncewicz-Żyłka (71 Bryja), Chaliadka, D. Rycaj, Kobiałka, Skrzyński (49 Korolczuk), Ćwik, Ozimek, Zdybowicz (71 Kużma)
Żółte kartki: Janeczko, Stańczyk, Rogala
Sędziował: Bobrek (Kraków)
Widzów 2000

REG

eprasa.pl 07da63ccc0

R E K L A M A

CISOWIANKA®

Sponsor tytularny

KLUB SPORTOWY CISOWIANKA DRZEWICE 2002

Granit Bychawa - Górnik II Łęczna 1:3 (1:1)

Bałaszek i Małyska z pierwszymi golami w seniorach!

Piłkarze Daniela Ruska i Karola Wiecha wygrali czwarty mecz w grupie mistrzowskiej IV ligi. Górnik II ograł 3:1 Granit Bychawa.

Kacper Kocyła i spółka zanotowali czwarte zwycięstwo w grupie mistrzowskiej IV ligi. Górnik II zakończył sezon na ósmej pozycji

Zwycięstwo oznacza, iż łęcznianie zakończyli sezon na ósmym miejscu. W weekend po raz drugi pokonali ekipę Marcina Popławskiego. Bramki dla naszych zdobyli: Sebastian Bałaszek, Marcel Obroślak oraz Szymon Małyska. Dla obu to premierowe gole w dorosłym futbolu. Pierwszy z nich ma 17 lat, zaś drugi to gracz urodzony w 2007 roku!

- To było bardzo wyrównane spotkanie. Obie drużyny miały sporo okazji. Cieszą trafienia naszych młodych zawodników. Podejrzewam, że Szymon jest najmłodszym zawodnikiem w całej lidze, który wpisał się na listę strzelców - mówi Karol Wiech, asystent Daniela Ruska.

Nasi wyszli na prowadzenie po rzucie rożnym i strzale Bałaszka. Gospodarze wyrównali tuż przed przerwą za sprawą Daniela Brzozowskiego, który wykończył kontrę. W ten sam sposób łęcznianie ponownie wygrywali, a ostatni piłki dotknął Marcel Obroślak. W doliczonym czasie gry Małyska skończył zespołową akcję Górnika II.

Granit Bychawa - Górnik II Łęczna
1:3 (1:1)

Bramki: Brzozowski 44` - Bałaszek 15`, Obroślak 68`, Małyska 90+2`.
Górnik II: Kiliszek - Bronowicki, Kocyła, Mołodecki, Pendel, Zabłotny (70` Pleskot), Fiedeń (70` Małyska), Obroślak, Konojacki (65` Martyn), Brzyski (70` Wachowicz), Bałaszek (70` Pluta).
Żółte kartki: Kocyła, Brzyski.

mp

ZAWODNIK MA GŁOS

Sebastian Bałaszek, Górnik II
Mamie i tacie
Dla mnie było to znakomite uczucie. Wyszedłem na boisko w pierwszym składzie i zdobyłem debiutanckie trafienie w Górniku. Każdy młody piłkarz chce jak najszybciej grać w seniorach i strzelać gole. Cieszę się. Trafienie dedykuję mojej mamie Marcie oraz tacie Arturowi

Powiślak nie lubi grać z Gromem

Porażką zakończył się ostatni mecz w sezonie graczy z Końskowoli. Powiślak po raz drugi uległ 2:3 Gromowi.

Zaczęło się dobrze. Damian Bernat obsłużył podaniem Jakuba Prylińskiego, który wyszedł sam na sam z bramkarzem, następnie minął go i zdobył bramkę. Dla 22-latka było to 28. trafienie w tym sezonie. W kolejnych minutach kibice widzieli naprawdę intensywne ataki obu drużyn. Ze strony Powiślaka swoich szans próbowali: Damian Bernat, Kamil Przychodzień, Jakub Pryliński i Marcin Gil, jednak żadnemu z nich nie udało się pokonać defensywy miejscowych. Grom również kilkukrotnie próbował zagrozić, lecz na posterunku stał świetnie dysponowany w tym meczu Michał Bicki. Niestety w 39. minucie gospodarze wyprowadzili groźną kontrę, przedarli się przez naszą obronę i nie dali szans naszemu golkiperowi.

Na początku drugiej części miejscowi wykorzystali błędy ekipy Radosława Muszyńskiego w kryciu i wyszli na prowadzenie. Po straconym golu nasi ruszyli do odrabiania strat. W 60. minucie Kamil Warecki oddał strzał, który sparował do boku bramkarz. Następnie do dobitki ruszył Marcin Gil. Bramkarz próbował jeszcze wybić piłkę z linii, jednak sędzia boczny zasygnalizował, że futbolówka całym swoim obwodem znalazła się w siatce.

Niestety, w 83. minucie gospodarze postawili kropkę nad „i". Konrad Puchacz wykorzystał zagranie wzdłuż naszego pola karnego. Mimo upływającego czasu żółto-niebiescy mieli jeszcze sytuacje do wyrównania. W 85. minucie Jakub Kawalec zdobył bramkę, jednak ze spalonego, a dwie minuty później Pryliński uderzał minimalnie niecelnie z rzutu wolnego. W doliczonym czasie gry świetnej kontry nie wykorzystał wspomniany „Cavani".

Grom Różaniec - Powiślak Końskowola
3:2 (1:1)

Bramki: Stefan 39`, 47`, Puchar 83` - Pryliński 9`, Gil 60`.
Powiślak: Bicki - Nowak (46` Łuczkowski), Kozak, Gontarz, Przychodzień (64` Kawalec), Gede (66` Banaszek), Piasek (89` Gołąb), Olszewski, Gil, Bernat (46` Warecki), Pryliński.
Żółta kartka: Muszyński (trener).
Czerwona kartka: Mielniczek 90+1`, za dwie żółte kartki.

mp

Porażka i tylko trzecie miejsce. A mogło być 6:6

Piłkarze z Lubartowa wszystkie mieli w swoich rękach. Jak się okazuje, musieli wywalczyć przynajmniej punkt, by wygrać grupę mistrzowską. Nie udało się.

Podopieczni Grzegorza Białka wystąpili w mocno eksperymentalnym składzie. Zabrakło przykładowo: Krystiana Żelisko, Jakuba Niewęgłowskiego, Damiana Podleśnego, Dawida Iskierki czy Filipa Michałówa. - Gdyby policzyć wszystkie klarowne okazje, powinno skończyć się remisem 6:6. W pierwszej połowie mieliśmy dwie znakomite okazje, po przerwie kolejną. Bartek Koneczny trafił w słupek, a Adrian Pikul „machnął" się po rzucie rożnym. Dwukrotnie wychodziliśmy dwóch na bramkarza i nie umieliśmy tego wykorzystać - mówi szkoleniowiec.

Białek przyznaje, że trudno zmobilizować zawodników, kiedy wiadomo, że za chwilę wakacje od piłki. Zagraliśmy radosny futbol w obronie oraz w ataku - dodaje. Jedynego gola zdobył Mateusz Bednarczyk, który wykorzystał dogranie Aleksa Aftyki i tylko pozostało mu dopełnić formalności.

Debiut Kacpra

Szansę debiutu w seniorach otrzymał Kacper Sulowski.

To wychowanek Lewartu, który do tej pory grał w drużynie juniorów. Sulowski to gracz urodzony w 2004 roku.

Chwila wolnego

Piłkarze z Lubartowa wrócą do treningów 11 lipca. W planach jest sześć gier kontrolnych.

Kłos Gmina Chełm - Lewart Lubartów
4:1 (3:0)

Bramki: Wójcicki 25`, Mazur 38`, Jabłoński 44`, Dąbrowski 90` - Bednarczyk 80`.
Lewart: Tutaj - Urban (68` Sulowski), Majewski, Jemioł, Kamiński, Lato (68` Pęksa), Pikul, Duda (82` Lipski), Aftyka, Koneczny, Barszczyk (46` Bednarczyk).
Żółta kartka: Urban.

mp

Jak cała runda

Gracze Opolanina zakończyli sezon. Najważniejsze, że utrzymali się w lidze.

W grupie mistrzowskiej szło im fatalnie. W 12 spotkaniach wygrali raz, tyle samo zaliczyli remisów. Aż dziesięciokrotnie przegrywali.

- Po raz kolejny przegraliśmy przez indywidualne błędy. Pierwsze piętnaście minut było bardzo dobre w naszym wykonaniu. Długo utrzymywaliśmy się przy piłce i byliśmy bardzo zdeterminowani w odbiorze. Jednak potem znów wkroczyła jakaś „nerwówka". Nie wiem, czym to jest spowodowane, ale dla mnie to też jest jakiś materiał do przeanalizowania. Dzisiejszy mecz układał się na remis, ale przydarzył nam się „klops" w postaci czerwonej kartki. Przy takiej pogodzie bronić się w dziesięciu jest ciężko. Tym bardziej że przeciwnik też był dobrze zorganizowany - mówi Daniel Koczon, opiekun Opolanina.

Opolanin Opole Lubelskie - Start Krasnystaw
1:3 (1:1)

Bramki: Król 45` - D. Sołdecki 38` (k), Lando 55`, J. Sołdecki 82`.
Opolanin: Szczepański - Wszołek, Frydecki, Górniak, Adamczuk (84` Ćwieka), Łappo (66` Szymecki), Jakimiński (70` Nieradko), Pałka (88` Pasztelan), Sułek (76` F. Sałasiński), Rybak, Król.
Czerwona kartka: Rybak 50`, za dwie żółte kartki.

mp

IV LIGA (gr. mistrzowska)

WYNIKI 12. KOLEJKI
Kryształ - Huragan 1:1
Granit - Górnik II 1:3
Opolanin - Start 1:3
Grom - Powiślak 3:2
Motor II - Świdnicz. 0:2
Stal - Lublinianka 1:0

TABELA IV LIGI (gr. mistrzowska)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lublinianka Lublin	12	78	24:4
2	Stal Kraśnik	12	74	21:9
3	Świdniczanka Świdnik	12	72	39:17
4	Start Krasnystaw	12	67	25:10
5	Motor II Lublin	12	66	29:20
6	Huragan Międzyrzec Podl.	12	64	16:22
7	Kryształ Werbkowice	12	61	20:19
8	Górnik II Łęczna	12	53	15:29
9	Granit Bychawa	12	50	17:28
10	Grom Różaniec	12	48	18:33
11	Powiślak Końskowola	12	36	23:31
12	Opolanin Opole Lub.	12	36	9:34

Piłkarze IV ligi (gr. mistrzowska) zakończyli sezon. Do III ligi awansowała Lublinianka Lublin.

mp

IV LIGA (gr. spadkowa)

WYNIKI 12. KOLEJKI
Gryf - Orlęta 1:1
Kłos - Lewart 4:1
Hetman - Lutnia 1:3
Huczwa - POM 2:4
Brat - Włodawianka 1:2
Igros - Sparta 3:3

TABELA IV LIGI (gr. spadkowa)
Piłkarze IV ligi (gr. spadkowa)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Orlęta Łuków	12	50	29:11
2	POM Iskra Piotrowice	12	49	32:19
3	Lewart Lubartów	12	49	37:15
4	Gryf Gmina Zamość	12	47	17:18
5	Sparta Rejowiec	12	44	31:16
6	Lutnia Piszczac	12	43	23:9
7	Włodawianka Włodawa	12	41	44:17
8	Huczwa Tyszowce	12	37	17:22
9	Kłos Gmina Chełm	12	31	19:36
10	Hetman Zamość	12	24	12:32
11	Igros Krasnobród	12	21	14:29
12	Brat Siennica Nadolna	12	5	8:59

zakończyli sezon. Do Klasy Okręgowej spadły takie zespoły jak: Sparta Rejowiec Fabryczny, Lutnia Piszczac, Włodawianka Włodawa, Huczwa Tyszowce, Kłos Gmina Chełm, Hetman Zamość, Igros Krasnobród oraz Brat Siennica Nadolna.

mp

PUL

eprasa.pl 07da63ccc0

R E K L A M A

CISOWIANKA®

Sponsor tytularny

KLUB SPORTOWY CISOWIANKA DRZEWICE 2002

Malwina „Diamentowa" Kopron!

Piękny wynik zawodniczki Wisły Puławy. Malwina Kopron wygrała konkurs rzutu młotem podczas Diamentowej Ligi w Paryżu!

Malwina Kopron zajęła pierwsze miejsce podczas Diamentowej Ligi w Paryżu. Ponadto wywalczyła trzecią lokatę podczas mitingu w Turku

Niespełna 28-letnia lekkoatletka w trzeciej próbie osiągnęła wynik 71 metrów i 33 centymetrów (w pozostałych: 69,50 m, 69,23 m). Nasza brązowa medalistka Igrzysk Olimpijskich wyprzedziła Biancę Ghelber z Rumunii - 71,15 m, Rose Logę z Franci - 69,02 m, Kristę Tervo z Finlandii - 68,49 m oraz Alekxandrę Tavernier z Francji - 68,22 m.

- Wystarczyło 71,33 m żeby zwyciężyć. Bardzo się cieszę. To mój pierwszy start na Diamentowej Lidze. Wierzę, że teraz będzie tylko lepiej. W przyszłym tygodniu wyjeżdżam do Spały i tam będę szykować formę do mistrzostw świata. Czas wejść na wysokie obroty - mówiła po konkursie Malwina Kopron.

Zdobyła też podium

W minionym tygodniu Kopron wystartowała w międzynarodowym mitingu w Turku, gdzie zajęła trzecie miejsce. Zawodniczka Wisły Puławy w zawodach o nazwie Paavo Nurmi Games w najlepszej próbie uzyskała 71,93 m. Wygrała przedstawicielka gospodarzy z Finlandii - Krista Tervo z wynikiem 74,34 m. Druga była Hanna Skydan z Azerbejdżanu, która posłała młot na odległość 73,11 m.

- Najdalszy rzut oddałam już w pierwszej rundzie. Osiągnięty wynik nie jest spełnieniem moich marzeń, ale cieszy mnie to, że to kolejny start w sezonie zakończyłam na podium. To pokazuję, że cały czas jestem w czołówce europejskiej - mówi Malwina Kopron, zawodniczka Wisły Puławy.

mp

Puławiak wicemistrzem

Gracze Puławiaka Puławy z rocznika 2010/2011 wybrali się do Międzyrzeca Podlaskiego na Charytatywny Turniej Piłki Nożnej - MOSiR CUP 2022. Na leczenie Leny udało się uzbierać przeszło 7000 tysięcy złotych.

Puławiak Puławy: Szymon Tomasik, Mateusz Kozak, Adrian Szafrański, Igor Celej, Stanisław Grabowski, Piotr Kuba, Piotr Sulęta, Jakub Wójcik, Maksymilian Stępień, Stanisław Sobania, Jakub Wawer, Natan Walczak. Trener: Bernard Bojek

Podopieczni Bernarda Bojka spisali się bardzo dobrze. W spotkaniach grupowych pokonali: 3:1 Orlik Lubartów, 3:0 Dwójkę Międzyrzec Podlaski, a ponadto zremisowali: 1:1 z Orlętami Łuków oraz 0:0 z SEMP-em Pogonią Siedlce.

W grupie mistrzowskiej puławianie ograli 1:0 Grom Kąkolewnica, 1:0 Czarnych Węgrów, zremisowali bezbramkowo z Avią Świdnik oraz ulegli 0:2 Podlasiu Biała Podlaska. - Gdybyśmy w ostatnim starciu zdobyli punkt, mielibyśmy pierwsze miejsce kosztem świdniczan - mówi Bernard Bojek, opiekun Puławiaka.

Trzy wyróżnienia

Organizatorzy nie zapomnieli o nagrodach indywidualnych. Najlepszym obrońcą turnieju został Adrian Szafrański. Najlepszym strzelcem zespołu z sześcioma trafieniami został Stanisław Sobania, a najlepszym zawodnikiem ekipy wybrano Maksymiliana Stępnia.

mp

Wyróżnieni gracze Powiślaka

PUL

Natalia Fota ze złotem

Mistrzyni AZS Natalia Fota wraz z trenerem Robertem Boruckim

Zawodniczka Wisły Puławy stanęła na najwyższym stopniu podium podczas Akademickich Mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów.

Natalia Fota, czyli studentka na UMCS-ie w Lublinie triumfowała w kategorii do 87 kg. W Białej Podlaskiej podopieczna Roberta Boruckiego i Dariusza Butryna stoczyła pasjonującą walkę z Klarą Cieślak z LKS-u Dobryszyce.

Natalia w rwaniu uzyskała 71 kilogramów i o jeden kilogram ustępowała Klarze Cieślak z LKS Dobryszyce. W podrzucie obie panie poradziły sobie z ciężarem 90 kilogramów. W drugiej próbie Klara Cieślak podniosła 94 kilogramy, a Natalia Fota podeszła do 96 kilogramów i uporała się z tym ciężarem! Trzecie podejścia nie przyniosły zmiany rezultatów i to Natalia zdobyła złoto w dwuboju w kategorii.

mp

Wisła z porażką

Piłkarze Wisły prowadzeni przez Mateusza Gawrysiaka przegrali 2:5 z Hutnikiem Kraków. Rewanż już w sobotę

Pierwszy mecz barażowy o awans do Centralnej Ligi Juniorów do lat 15 dla krakowian.

Hutnik pokonał na własnym obiekcie wiślaków 5:2. Gole dla naszego zespołu zdobył Krzysztof Nita. Wszystko rozstrzygnie rewanż w Puławach w najbliższą sobotę.

Hutnik Kraków - Wisła Puławy
5:2 (2:0)

Bramki: Nita 69`, 79`.
Wisła: Woźniczka - Cybul, Kozak, Niezabitowski, Nita, Papis, Skwara, Sońta, Szkoda, Szymański, Żelazko oraz Chołuj, Góral, Klimowicz, Litwiniuk, Pomorski, Stępień, Szczur.

mp

eprasa.pl 07da63ccc0

R E K L A M A

CISOWIANKA®

Sponsor tytularny

KLUB SPORTOWY CISOWIANKA DRZEWCE 2002

Cisy w barażach. Orły ze spadkiem?

Piłkarze Klasy A zakończyli sezon. Gracze z Nałęczowa wywalczyli wicemistrzostwo i już w weekend mają zagrać o awans do Klasy Okręgowej. Raczej przesądzony jest spadek zespołu z Kazimierza Dolnego.

Gracze z Żyrzyna wywieźli trzy punkty z boiska Serokomli Janowiec w pożegnalnym spotkaniu Rafała Dryka

Rafał Dryk zakończył swoją piłkarską przygodę jako zawodnik. Teraz skupi się tylko i wyłącznie na pracy szkoleniowej w Serokomli Janowiec. Już za tydzień wywiad z popularnym „Dykensem"

Strzelanina podczas pożegnania „Dykensa"

Żyrzyniak zakończył rozgrywki na piątym miejscu, a Serokomla na siódmym. Na finiszu lepsi okazali się gracze z Żyrzyna.

Podopieczni Mariusza Abramczyka wygrali 5:3 z ekipą Rafała Dryka, który oficjalnie zakończył swoją przygodę jako piłkarz. Od teraz będzie tylko i wyłącznie odpowiadał za sprawy szkoleniowe.

Gospodarze trzykrotnie wychodzili na prowadzenie. Przyjezdni za każdym razem wyrównywali. W 71 minucie Tomasz Kamola dał prowadzenie Żyrzyniakowi. Po asyście Mateusza Witosława obrońca miejscowych myślał, że piłka wyjdzie za boisko. „Lampard" poszedł do „końca". Po koźle prawie z linii końcowej trafił pod poprzeczkę.

W 84 minucie na boisku zameldował się kończący karierę Dryk. Już po siedmiu (!) sekundach został sfaulowany w polu karnym. Do „jedenastki" podszedł Michał Stolarek, ale jego uderzenie obronił Bartłomiej Pecio. W odpowiedzi Kamil Kopeć zagrał piłkę Dariuszowi Dusińskiemu i ustalił wynik zawodów.

Serokomla Janowiec - Żyrzyniak Żyrzyn 3:5 (2:2)

Bramki: Plis 9`, 37`, Kuś 49` - Grodek 21`, Kopeć 42`, 88`, T. Kamola 69`, 71`.
Serokomla: Niedziela - Rutkowski (63` Nowak), Stolarek, D. Dusiński, Nowakowski, Sobiech (26` Pyra), Kilijanek (84` Dryk), Wiewiórka, Plis, Kus, Wolski (63` Jaśkowski)
Żyrzyniak: Pecio - Sułek, Wiak, K. Kozak, K. Kapusta, Kopeć, K. Kamola, Witosław, Goluch, Wawer, Grodek. Ponadto grali: Zając, Wiejak, Owczarz, Zarychta, Nowacki, T. Kamola.

Podium Hetmana

Piłkarze z Gołębia zakończyli rozgrywki na trzecim miejscu.

Podopieczni Jarosława Gowina odnieśli trzecie z rzędu zwycięstwo na swoim nowym stadionie. - Cieszymy się ze zwycięstwa. Kto był ten widział, iż to był mecz do jednej bramki. Mieliśmy kontrolę nad rywalem od pierwszej do ostatniej minuty - mówi szkoleniowiec Hetmana.

Skuteczny Sławek

Jednego z goli zdobył Sławomir Kłys. 23-latek zakończył bieżące rozgrywki z 34. trafieniami na koncie.

Hetman Gołąb - Wilki Wilków 5:0 (2:0)

Bramki: Miazga x2, Osiak, Kłys, Klimienkou.
Hetman: Mróz (80` Molenda) - Dębowski, Kusal, K. Szczypa (75` Kozak), Capała (55` A. Szczypa), Klimienkou, Kursa, Kłys, Miazga, Osiak (70` Kamola), Korczak (37` Łucjanek)

Cisy w barażach. „Kaktus" show!

Gracze z Nałęczowa wygrali po raz 19. w sezonie.

Podopieczni Arkadiusza Perduty bez większych problemów pokonali 6:1 GLKS Michów. - Naszym obowiązkiem były trzy punkty i tak też się stało. Przed nami mecz barażowy. Według wstępnych informacji rozegramy go w weekend, a rywalem będzie Stok Zakrzówek, czyli wicemistrz innej grupy. Mamy zagrać na boisku Lublinianki Lublin - mówi szkoleniowiec.

34 gole „Kaktusa"

Najskuteczniejszym zawodnikiem Cisów został Marcin Paprocki. 30-latek w ostatnim boju czterokrotnie trafił do siatki i w sumie uzbierał 34 gole.

Cisy Nałęczów - GLKS Michów 6:1 (2:1)

Bramki: Paprocki 1`, 62`, 70`, 79`, br. samobójcza 35`, Jezior 55` - 15`.
Cisy: Komor - Jezior, Pietrak, Piskor, Plewiński, Olech (65` Pietroń), Taracha (55` Łukasiewicz), Michalski (55` Ostrowski), Koput, Paprocki, Złocki (55` Dawid Lis).

Wiceprezes z „setką"

Zespół z Góry Puławskiej postawił kropkę nad „i". Podopieczni Michała Walendziaka w ostatnim meczu w Klasie A rozbili 7:2 Mazowsze Stężyca.

Pavlo Semeniuk zdobył swojego 41. gola w sezonie. Setne trafienie dla KS-u zaliczył Dariusz Suszyński, czyli wiceprezes klubu. - Powiem szczerze, że nie sądziłem, iż uda nam się zdobyć „setkę". Na szczęście, myliłem się. Przed nami chwila wytchnienia i rozpoczniemy przygotowania do grania w wymagającej Klasie Okręgowej - mówi szkoleniowiec mistrzów Klasy A.

Mazowsze Stężyca - KS Góra Puławska 2:7 (2:4)

Bramki: 29`, 34` - Taradyś 25`, Semeniuk 36`, Próchniak 40`, 44`, 60`, G. Kułagowski 68`, Suszyński 80`.
KS Góra Puł.: Świderski - Łukaszuk, Przydatek, Suszyński, Moniuszko (68` Walasek), G. Kułagowski, Semeniuk, Próchniak, Czapla (46` Piotrowski), Taradyś.

Orły Kazimierz - Draco Kowala 2:4 (1:2)

Bramki: Łukowski 19`, 86` - Kręcisz 5`, Bartoś 40`, 84`, Gołofit 82`.
Orły: Karaś (85` Juszczuk) - Bonecki, Guz, Nachowicz, Błaszczak (29` Pogoda), Borowski (59` Zachaj), Berliński (73` Bogas), Frąg (75` Dzikowski), Niezabitowski, Miroński, Łukowski.
Czerwona kartka: Pogoda 90`, za krytykę orzeczeń sędziego.

mp

KLASA B

WYNIKI 26. KOLEJKI
Abramów - Stacja 0:3
Leokadiów - Powiślak II 1:2
Piekiełko - Garbarnia II 1:4
Orlęta - Laskovia 0:4
Legion - Zawisza 0:10
Czarni - Gabaryty 11:0
Wawel - pauza

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Czarni Dęblin	24	60	100:10
2.	Powiślak II Końskowola	24	54	69:15
3.	Zawisza Garbów	24	54	79:26
4.	SKS Leokadiów	24	53	99:22
5.	Legion Tomaszowice	24	41	56:52
6.	Garbarnia II Kurów	24	35	55:49
7.	Laskovia Baranów	24	33	46:47
8.	Stacja Nałęczów	24	31	37:35
9.	Gabaryty Dęblin	24	25	36:78
10.	Wawel Wąwolnica	24	25	30:77
11.	Orlęta Nowodwór	24	17	35:89
12.	Piekiełko Przykwa	24	17	34:79
13.	GKS Abramów	24	6	19:116

Piłkarze Klasy B zakończyli sezon. Do Klasy A awansowały ekipy: Czarnych Dęblin oraz Powiślaka II Końskowola.

mp

Ostatni akord

Piłkarze Klasy Okręgowej zakończyli sezon.

Zespół z Kurowa przegrał 2:6 z Avią II Świdnik i w przyszłym sezonie zagra w Klasie A. Po raz 22. w sezonie wygrała Cisowianka Drzewce, kończąc rozgrywki w czubie tabeli. Niestety, podopiecznym Łukasza Gizy nie udała się sztuka awansu do IV ligi.

Garbarnia Kurów - Avia II Świdnik 2:6 (1:4)

Bramki: Bieniek 44` (k), M. Zlot 53` - Lenard 5`, Leszczyński 13`, 29`, Świdnik 45+1`, 50`, Wójcik 62`.
Garbarnia: Poniewierski - Chabros (46` Kozak), M. Zlot, Gałka, Wolszczak (46` Kusyk), Dajos (65` Żaba), Bieniek, Głowacki, Dados, Łubek (46` Mazurkiewicz), Bednara (46` Makaruk).

Cisowianka Drzewce - Sokół Konopnica 3:1 (1:0)

Bramki: Łakomy 35`, Szczotka 71`, R. Giziński 90+2` - Zielonka 65`.
Cisowianka: Kuśmierz - Krzysztoszek, Łakomy, Żak (40` Janik), Pięta (46` Szymanek), Pytka-Wasil, Wankiewicz, Pacocha, Szczotka, R. Giziński, Kobus (88` M. Kozak).

Wisła II Puławy - Błękit Cyców 4:3 (2:2)

Bramki: Gębala 1`, Korpysa 10`, Łyjak 49`, Pionka 53` - 5`, 8`, 90`.
Wisła II: Pilaszek - Ka. Pyska (46` Corbo), Soleniec, Korpysa, Abramczyk, Ko. Pyska (46` Łyjak), Konc, Szymanek (60` Chabora), Pionka (75` Nowak), Figura, Gębala.

mp

KLASA A

WYNIKI 26. KOLEJKI
Hetman - Wilki 5:0
Cisy - Michów 6:1
Serokomla - Żyrzyniak 3:5
Orły - Draco 2:4
Mazowsze - KS Góra Puł.2:7
Bogucin - Kadet 5:2
Wodniak - Amator 3:7

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	KS Góra Puławska	26	67	100:36
2.	Cisy Nałęczów	26	59	83:37
3.	Hetman Gołąb	26	57	88:30
4.	Amator Rososz-Leop.	26	53	92:49
5.	Żyrzyniak Żyrzyn	26	49	51:33
6.	Wilki Wilków	26	38	53:58
7.	Serokomla Janowiec	26	35	61:70
8.	Wodniak Piotrawin	26	31	62:62
9.	Draco Kowala	26	27	44:82
10.	BKS Bogucin	26	26	38:62
11.	GLKS Michów	26	26	35:64
12.	Mazowsze Stężyca	26	24	42:64
13.	Orły Kazimierz	26	19	37:90
14.	Kadet Lisów	26	16	40:89

Piłkarze Klasy A zakończyli zmagania. Do Klasy Okręgowej awansował KS Góra Puławska. W meczu barażowym zagrają gracze Cisów Nałęczów.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 30. KOLEJKI
Garbarnia - Avia II 2:6
Cisowianka - Sokół 3:1
Wisła II - Błękit 4:3
Unia - Stal 0:6
Stróża - Ruch 1:5
Polesie - Sygnał 2:0
Janow. - Piaskovia 4:2
Wisła - Orion 0:3

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Stal Poniatowa	30	87	110:23
2.	Cisowianka Drzewce	30	70	112:31
3.	Janowianka Janów Lub.	30	70	116:36
4.	Piaskovia Piaski	30	50	54:53
5.	Sygnał Lublin	30	49	67:60
6.	Orion Niedrzwica	30	45	60:59
7.	Unia Bełżyce	30	40	57:72
8.	Polesie Kock	30	39	59:63
9.	Ruch Ryki	30	38	54:68
10.	Avia II Świdnik	30	38	66:76
11.	Sokół Konopnica	30	36	53:67
12.	Wisła II Puławy	30	34	77:98
13.	LKS Stróża	30	32	52:69
14.	Garbarnia Kurów	30	27	43:93
15.	Wisła Annopol	30	20	41:107
16.	Błękit Cyców	30	20	46:92

Piłkarze Klasy Okręgowej zakończyli sezon. Do IV ligi awansowała Stal Poniatowa. Do Klasy A spadły ekipy: Garbarni Kurów, Wisły Annopol oraz Błękitu Cyców.

mp

PUL

eprasa.pl 07da63ccc0

Oldboy Puławy najlepsi na trawie

11 czerwca na bocznym boisku stadionu MOSiR odbył się Turniej Piłki Nożnej Oldbojów o puchar prezydenta Puław. Najlepsi okazali się przedstawiciele gospodarzy.

Mistrzami zmagań została ekipa Oldboy Puławy w składzie: Piotr Owczarzak, Grzegorz Zjawiony, Piotr Zjawiony, Roman Przychodzień, Marcin Rożek, Jacek Banaś, Janusz Rybak, Adam Mróz, Piotr Włodarczyk, Mirosław Sikora, Bogdan Stachyra, Wojciech Kotowski, Karol Gołębiowski

Reprezentacja puławskiej policji uplasowała się na miejscu tuż za podium

TKKF Chemik Puławy zajął piąte miejsce

Zawody mają już wieloletnią tradycję, jednak przed pandemią odbywały się na przełomie stycznia i lutego, a teraz po raz pierwszy latem i prawdopodobnie tak już zostanie na stałe. Na starcie imprezy stanęło siedem zespołów, które rywalizowały w systemie „każdy z każdym".

Po ponad sześciu godzinach zmagań najlepsza okazała się ekipa Oldboy Puławy z pięcioma zwycięstwami i jednym remisem. Obok nich na podium stanęli Lotnicy Warszawa i Straż Graniczna Dołhobyczów. Wszystkie te drużyny na zakończenie imprezy zostały nagrodzone okazałymi pucharami i upominkami.

Impreza mogła się odbyć dzięki dofinansowaniu z budżetu miasta Puławy, za co tą drogą organizatorzy składają serdeczne podziękowania. Pomocą służył również Krzysztof Dębski.

Naj, naj...

Organizatorzy nie zapomnieli o nagrodach indywidualnych. Najlepszym zawodnikiem został Karol Gołębiowski (Oldboy Puławy), a bramkarzem Kamil Wojtyński (Lotnicy Warszawa).

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. Oldboy Puławy
2. Lotnicy Warszawa
3. SG Dołhobyczów
4. Policja Puławy
5. TKKF Chemik Puławy
6. Oldboy Kazimierz Dolny
7. Garbów

mp

Oldboy Kazimierz Dolny, czyli szósta drużyna w stawce

Reprezentacja Garbowa zajęła siódmą lokatę

Znamy mistrzów kolarstwa

Drugi wyścig tegorocznej edycji Grand Prix Puław w kolarstwie MTB odbył się 11 czerwca, a w poszczególnych grupach triumfowali: Julia Wróblewska, Julita Mączka, Leon Sztembis, Michał Szulowski, Dawid Nowaczek, Karol Mrowiec i Tomasz Błądek.

Najlepsze „trójki" w poszczególnych kategoriach nagrodzone zostały pucharami, a pozostali uczestnicy pamiątkowymi medalami, co możliwe było dzięki wsparciu z budżetu miasta Puławy. Kolejny wyścig odbędzie się już 16 lipca. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału w rywalizacji na rowerach.

PUL

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

DZIEWCZĘTA DO 10 LAT

1. Julia Wróblewska (Atol Bike Puławy), 2. Natalia Maj (Lublin), 3. Łucja Mitura (Jastków).

KOBIETY

1. Julia Mączka (Puławy), 2. Nikola Nowaczek (Puławy0, 3. Michalina Silmanowicz (Lublin), 4. Maja Silmanowicz (Lublin).

CHŁOPCY DO 10 LAT

1. Leon Sztembis (Jastków), 2. Bartłomiej Beda (Mostostal Puławy0, 3. Bartosz Wróblewski (Atol Bike Puławy), 4. Ignacy Mitura (Jastków), 5. Bartosz Ogonowski (Puławy), 6. Krzysztof Koza (Puławy).

CHŁOPCY 11-14 LAT

1. Michał Szulowski (Janowiec), 2. Szymon Szulowski (Wojszyn), 3. Dawid Kuba (Janowiec), 4. Franciszek Beda (Mostostal Puławy), 5. Piotr Cywiński (Mayday), 6. Przemysław Maj (Smugi), 7. Błażej Mączka (Puławy).

CHŁOPCY 15-17 LAT

1. Dawid Nowaczek (Puławy).

MĘŻCZYŹNI 18-35 LAT

1. Karol Mrowiec (Puławy), 2. Sebastian Gawron (Jastków), 3. Marcin Kowalik (Huragan).

MĘŻCZYŹNI 36 LAT I STARSI

1, Tomasz Błądek (Puławelo Puławy), 2. Przemysław Koza (Atol Bike Puławy), 3. Grzegorz Orzeł (Metro Bike), 4. Łukasz Kmiecik (Puławelo Puławy), 5. Wojciech Wróblewski (Puławy), 6. Marek Gawron (Jastków), 7. Marek Lipa (Lublin).

mp

eprasa.pl 07da63ccc0

Gmina Puławy | Gmina Baranów | Gmina Żyrzyn

Nie wszyscy byli zgodni na zwiększenie diet rajców

Gm. Puławy: Wójt i radni z kolejną podwyżką

Radni z gminy Puławy podnieśli sobie diety. Od lipca w zależności od pełnionej funkcji będą otrzymywali od 1,9 do 2,1 tys. zł. Podwyżkę dostał też wójt.

Fot. Monika Głos-Oszatowska

Mariola Antonika, radna
Nie podane kwotowo, tylko procentowo. To nic nie mówi mieszkańcom. 1,9 zł to większość rolników emerytury nie dostaje. Czy to jest w porządku wobec mieszkańców?

Druga podwyżka dla wójta Lewandowskiego

Podczas ostatniej sesji radni udzielili wójtowi Kamilowi Lewandowskiemu absolutorium z wykonania budżetu za 2021 r. i wotum zaufania. Jednak nie tylko o tym rajcy decydowali tego dnia. Podjęli również uchwały dotyczące podwyżki pensji dla włodarza i diet radnych. Kiedy 1 listopada weszła w życie ustawa zmieniająca wynagrodzenia osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe i jednocześnie określająca minimalne i maksymalne ich stawki, radni musieli dostosować się do obowiązujących przepisów i jesienią pozmieniali zarobki wójtom. Wynagrodzenie, jakie otrzymują jest wyliczane na podstawie tzw. kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób, które zajmują kierownicze stanowiska państwowe.

W przypadku wójta Lewandowskiego to już druga zmiana wysokości pensji. W lipcu, niedługo po objęciu przez niego stanowiska rada zdecydowała, że będzie zarabiał 9 tys. 804 zł (brutto). W listopadzie, dostosowując się do obowiązującego prawa, radni podnieśli mu wynagrodzenie do 16 tys. 965 zł (brutto). Teraz zagłosowali za kolejną podwyżką. Wójt już od kolejnego miesiąca będzie otrzymywał na konto 17 tys. 855 zł. Za było 12 radnych, a 2 wstrzymało się od głosu.

Radna Antoniak: To nie w porządku wobec mieszkańców

Radni podnieśli także i swoje diety. Dotychczas za pracę w radzie przewodnicząca otrzymywała miesięcznie 1,7 tys. zł, wiceprzewodniczący 1,4 tys. zł, przewodniczący komisji 1,3 tys. zł, a radni nie pełniący żadnej funkcji - 1,1 tys. zł. Spośród obecnych na sesji Jedynie Mariola Antoniak była przeciwna zmianom.

- Ponownie zwracam się z opamiętaniem w stronę radnych. Nie jest to czas, teraz szczególnie, w trudnym okresie dla całej Polski, nie tylko tu dla nas, na podnoszenie sobie diety - grzmiała Antoniak i dodawała: - Dieta to rekompensata za poniesione koszty podróży i ewentualnie, jeśli ktoś pracuje, to wiadomo, że musi być wtedy zwolniony z pracy, nie dostaje pieniędzy. Proszę państwa, jest coś takiego, jak przyzwoitość. Radna skrytykowała również formę uchwały w sprawie diet.

- Nie podane kwotowo, tylko procentowo. To nic nie mówi mieszkańcom. 1,9 zł to większość rolników emerytury nie dostaje. Czy to jest w porządku wobec mieszkańców? - pytała. Sugerowała, że za pieniądze, które pójdą na podwyżki diet, można byłoby realizować gminne inwestycje. - Widzieć w tej funkcji tylko pieniądze - to nie jest w porządku - grzmiała. Na jej słowa nikt nie zareagował, a przewodnicząca przeszła do głosowania. Spośród 14 osób, 11 było za podwyżką, 2 wstrzymały się od głosu (Halina Osiak, Zdzisław Urbanek), jedna (M. Antoniak - przyp. red.) zagłosowała przeciw. Od lipca przewodnicząca Dorota Osiak otrzyma 2 147 zł diety, jej dwaj zastępcy oraz przewodniczący komisji po 2 tys. 039 zł, a pozostali radni po 1 tys. 932 zł

MP/DK

Gm. Baranów: Plac zabaw w Hucie już czeka

Fot. Ulepiam z tej samej gliny, Nasza gmina Baranów

Plac zabaw jest już w całości gotowy. Teraz najmłodsi mieszkańcy Huty mogą tu spędzać wolny czas

Od teraz będą mieć swój własny kąt, żeby spędzać tu wolny czas. W Hucie powoli kończy się montaż placu zabaw. Wykonawca wyrobił się z pracami w wyznaczonym terminie.

Mieszkańcy Huty już od pewnego czasu postulowali, aby w ich miejscowości powstało miejsce do zabawy dla najmłodszych. Dzięki zaangażowaniu ze strony wójta gminy, Mirosława Grzelaka marzenie w końcu się spełni. Przez kilka ostatnich tygodni teren był zagospodarowywany. Na miejscu pojawiła się piaskownica, karuzela, huśtawki czy kosze na śmieci. W ogłoszonym przez urzędników przetargu wystartowało 9 firm. Gmina zabezpieczyła na to zadanie kwotę w wysokości 66 tys. zł, ale tylko jedna oferta mieściła się w tym przedziale cenowym. Najkorzystniejszą propozycję złożyło przedsiębiorstwo ANBET Usługi Budowlano Sprzątające Beaty Wilczyńskiej, które zadeklarowało wykonanie placu za 60 tys. zł. I to na usługi tej właśnie firmy zdecydowały się władze gminy. Oficjalny odbiór prac nastąpił w ubiegłym tygodniu.

Dominik Kęsik

Gmina Żyrzyn traci jednego z radnych

A jest nim mieszkaniec Borysowa, Grzegorz Strzałkowski, który postanowił zrezygnować z tej funkcji. Wybory uzupełniające zaplanowano na początek sierpnia.

Grzegorz Strzałkowski,
były radny gm. Żyrzyn
Od maja zrezygnowałem z funkcji Radnego Rady Gminy Żyrzyn. Jest to ściśle związane z moją zawodową karierą i stanowiskiem, które niestety wyklucza pełnienie funkcji publicznej

W tej kadencji po raz pierwszy zdarza się, żeby któryś z radnych postanowił odejść. Grzegorz Strzałkowski startował w 2018 r. w wyborach samorządowych z własnego ugrupowania „KWW Dobre Sąsiedztwo Grzegorza Strzałkowskiego". W głosowaniu pokonał innego kandydata, Marcina Feldmana, zdobywając 112 głosów. Dlaczego radny złożył mandat?

- Tak, potwierdzam, od maja zrezygnowałem z funkcji Radnego Rady Gminy Żyrzyn. Jest to ściśle związane z moją zawodową karierą i stanowiskiem, które niestety wyklucza pełnienie funkcji publicznej. Rezygnacja z 25-letniej kariery zawodowej w IT na rzecz pełnienia tak drobnej, lecz sympatycznej funkcji publicznej byłaby po prostu nierozsądna - tłumaczy Grzegorz Strzałkowski i dodaje:

- Nie kończę swojej działalności społecznej. Fundacja Dobre Sąsiedztwo której jestem fundatorem i członkiem zarządu będzie wciąż dbała, byśmy nie byli narażeni na uciążliwe inwestycje w złych lokalizacjach. Stowarzyszenie Zielone Wsie wciąż będzie dbało o promocję naszych małych okolic. Mam wielką nadzieję, że nie będę potrzebny w lokalnym samorządzie. Choć gorąco zachęcam, by pojawiały się tam osoby, których interesy pokrywają się z interesami większości. Tylko to jest gwarancją zapobiegania konfliktom.

Rezygnacja Strzałkowskiego z pracy w radzie sprawiła, że konieczne jest przeprowadzenie wyborów uzupełniających w okręgu nr 2. Te mają się odbyć 7 sierpnia.

Dominik Kęsik

Kolejne remonty dróg w gm. Baranów i Żyrzyn

Aż w pięciu miejscowościach włodarze obu gmin planują przebudować i wykonać trasy drogi. Trwa teraz szukanie wykonawców, którzy podejmą się realizacji tych inwestycji.

Okazuje się, że w najbliższym czasie drogowcy mogą pojawić się w Bałtowie, Jaworowie, Kośminie i Żerdzi w gm. Żyrzyn oraz w Koźle w gm. Baranów. W Bałtowie ma zostać wykonany 130-metrowy fragment, w Jaworowie do remontu pójdzie 930-metrów drogi powiatowej, w Kośminie mieszkańcy będą mieli zmodernizowany 190-metrowy odcinek, a w Żerdzi zostanie wykonana droga o długości 830-metrów. W sąsiedniej gminie inwestycja będzie polegała na przebudowie trasy dojazdowej do gruntów rolnych.

Przetargi ruszyły, a gminy czekają na zgłoszenia od wykonawców. Do jutra 22 czerwca można wysłać oferty do urzędu gminy w Żyrzynie, jeżeli chodzi o odcinki w Jaworowie i Żerdzi, z kolei do 28 czerwca włodarze czekają na propozycje od wykonawców, którzy zajmą się pracami w Bałtowie i Kośminie. Władze gminy Baranów na modernizację drogi w Koźle zamierzają przeznaczyć 186,1 tys. zł. Ogłoszony przed kilkoma dniami przetarg przyniósł oferty trzech wykonawców, ale propozycje cenowe zdecydowanie przekraczają kwotę zaplanowaną na inwestycję.

Dominik Kęsik

Kolejny rok bez Święta Truskawki

Już po raz trzeci z rzędu sztandarowa impreza gminy Puławy, która odbywała się w Górze Puławskiej nie zostanie zorganizowana. Ostatnia edycja odbyła się w 2019 r. Zarówno dwa lata temu, jak i rok temu Święto Truskawki odwołano ze względu na epidemię COVID-19. W tym roku brak imprezy spowodowany jest tym, że gmina włączyła się w organizację tegorocznych dożynek powiatowych, co wiąże się również z pokryciem części kosztów wydarzenia. To odbędzie się 28 sierpnia na stadionie w Górze Puławskiej.

Dominik Kęsik

PUL

eprasa.pl 07da63ccc0

Gmina Kurów | Gmina Markuszów | Gmina Wąwolnica | Gmina Nałęczów

Co wynika z Raportu o gminie Markuszów za 2021 rok?

W gminie ubywa mieszkańców i rodzi się mniej dzieci. Spadła także liczba policyjnych interwencji, za to częściej zatrzymywano kierowców za zbyt szybką jazdę.

Obowiązek wójta, burmistrza, prezydenta

Raport o stanie gminy to nowość, wprowadzona w tej kadencji samorządu. Każdego roku wójt, burmistrz i prezydent miasta ma obowiązek przygotować i przedłożyć radzie do końca maja taki dokument. Znajdują się w nim informacje o danej gminie za ubiegł rok, dotyczące m.in. finansów, demografii, realizowanych inwestycji czy wdrażanych przez urzędników programów. Raport jest zamieszczany na stronie internetowej każdego urzędu, dlatego każdy może się z nim zapoznać. Co więcej, mieszkańcy danej gminy mogą wziąć udział w debacie nad raportem. Wystarczy wcześniejsze zgłoszenie. Dokument jest także dla radnych podstawą do podjęcia decyzji o udzieleniu włodarzowi wotum zaufania, co również zostało wprowadzone w tej kadencji, obok dotychczas podejmowanej uchwały o absolutorium z wykonania budżetu za ubiegły rok.

Termin sesji absolutoryjnej w gminie Markuszów jeszcze nie został wyznaczony, ale jak poinformował nas wójt zaproponowano termin lipcowy, bo w tym roku rządzący również wydłużyli samorządom czas na podjęcie stosownych uchwał (w sprawie wotum zaufania i absolutorium - przyp. red.). Ostateczna decyzja należy jednak do przewodniczącego rady gminy.

66 stron Raportu wójta Markuszowa

Radni już od pewnego czasu mogą zapoznać się z Raportem o stanie gminy Markuszów za 2021 r., przygotowanym przez wójta Leszka Łuczywka i jego współpracowników. Co z niego wynika? 66 stronicowy dokument porusza wiele kwestii. Dowiadujemy się z niego m.in., że w ubiegłym roku dochody gminy wyniosły 18,8 mln zł, a wydatki 16,9 mln zł. Ponad 44 % dochodów w budżecie Markuszowa stanowiły dotacje. Udział gminy w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa wyniósł 1,9 mln zł, a podatki lokalne stanowiły 1,6 mln zł. Na koniec 2021 r. gmina była zadłużona na 3,3 mln zł, czyli o prawie 1 mln zł mniej, niż przed rokiem. Ponad 190 tys. zł stanowiły w ubiegłym roku wydatki w ramach funduszu sołeckiego. Na koniec 2021 r. gminę zamieszkiwało 2908 osób. Urodziło się 27 dzieci (14 dziewczynek i 13 chłopców), zmarło 46 mieszkańców.

- *Porównując liczbę urodzonych do liczby osób zmarłych stwierdzić należy, iż ujemny przyrost naturalny w gminie utrzymuje się już od sześciu lat* - czytamy w dokumencie. Osób w wieku poprodukcyjnym jest więcej, niż w przedprodukcyjnym (628 względem 546), a w wieku produkcyjnym 1734.

30 rodzin z terenu gminy korzystało w ubiegłym roku z usług pomocy społecznej, na co wydano 283,7 tys. zł, z czego najwięcej - ponad 140 tys. zł - to koszt pobytu mieszkańców w domach pomocy społecznej. Ponad 3 mln zł to kwota wypłacona przez OPS mieszkańcom Markuszowa i okolic w ramach „500+", a nieco ponad 2 mln zł stanowiły świadczenia rodzinne. W Raporcie znajdziemy również informacje o podległej gminie szkole, wynikach egzaminów, jakie pisali uczniowie, czy realizowanych przez placówkę programach. Podobnie w przypadku domu kultury i biblioteki. Ważny element dokumentu stanowi także część dotycząca bezpieczeństwa w gminie. Jak wynika z zestawienia w porównaniu z 2020 r. spadła liczba interwencji policji (z 467 do 344). Niemal dwukrotnie wzrosła liczba postępowań dotyczących nietrzeźwych kierujących. Na terenie gminy zatrzymano 116 praw jazdy w związku z przekroczeniem przez kierujących dozwolonej prędkości w obszarze zabudowanym. Znacznie wzrosła także liczba przeprowadzonych czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenie - z 152 w 2020 r. do 237 w 2021 r., z czego te, dotyczące kradzieży na stacjach paliw stanowiły 154.

W ubiegłym roku na terenie gminy miało miejsce 10 pożarów, a strażacy 21 interweniowali w sytuacjach miejscowych zagrożeń (np. wypadki). To tylko niektóre z informacji zawartych w Raporcie. Z całym dokumentem można zapoznać się w Biuletynie Informacji Publicznej gminy Markuszów.

Marta Pietroń

Kurów: Są chętni, by inwestować w gminie

Niewykluczone, że na terenie gminy Kurów powstanie nowa stacja paliw, a także centrum logistyczne. Dla gminy oznaczałoby to finansowe korzyści. Na razie to jednak wstępne plany.

O zainteresowaniu terenami pod inwestycje radnych podczas ostatniej sesji poinformował wójt. Zbudowaniem nowej stacji paliw jest zainteresowany PKN Orlen. Mogłaby ona powstać w pobliżu węzła przy drodze ekspresowej S17. - Na terenie gminy brakuje stacji paliw. Mieszkańcy muszą jechać po paliwo albo na stację do Puław, albo do stacji zlokalizowanych przy drodze ekspresowej, albo przy starej trasie S17 w stronę Lublina - przyznaje wójt Arkadiusz Małecki. Jeszcze kilka lat temu w Kurowie działała stacja w pobliżu GOKu, ale została zlikwidowana. Sami mieszkańcy podkreślają, że brak CPN jest dla nich uciążliwy, a ceny na stacji przy ekspresówce nie najniższe.

W zeszłym tygodniu zarząd państwowej spółki miał zapoznać się z koncepcją budowy stacji w gminie Kurów. Jednak póki co żadna konkretna decyzja nie zapadła.

Okazuje się, że to nie jedyny inwestor, zainteresowany gminą Kurów. Terenu o powierzchni ok. 30 ha poszukuje firma, która w pobliżu ekspresówki chce budować i otwierać centrum logistyczne.

- Każdy przedsiębiorca w gminie coś w nosi. Na 29 czerwca jest zaplanowane robocze spotkanie tego inwestora z radnymi. Chciałbym, aby radni spotkali się z nim, poznali jego pomysły i oczekiwania. Gmina co prawda nie posiada własnych terenów, ale tereny pod inwestycje mogliby sprzedać lub wydzierżawić mieszkańcy i czerpać z tego zyski - mówi wójt Arkadiusz Małecki. Urzędnicy już powoli sprawdzają, czy w ogóle wydzielenie takiej powierzchni (30 ha - przyp. red.) na terenie gminy jest możliwe i czy pozwoli na to studium zagospodarowania terenu. Dla gminy pojawienie się nowego przedsiębiorcy to także korzyści finansowe, jak chociażby wpływy do gminnego budżetu z podatków. A to oznacza z kolei większe możliwości inwestycyjne.

Marta Pietroń

Wąwolnica: Mieszkańcu, weź udział w debacie

23 czerwca w Urzędzie Gminy Wąwolnica odbędzie się debata nad Raportem o stanie gminy. Może w niej wziąć udział każdy mieszkaniec, wystarczy zgłoszenie.

Z dokumentem, który co roku do końca maja wójt przedstawia radnym można zapoznać się w Biuletynie Informacji Publicznej gminy. Debatę nad Raportem zaplanowano na dzień sesji, 23 czerwca na godz. 9.00. Mogą w niej wziąć udział także mieszkańcy, zainteresowani tym, co dzieje się w gminie, jak się rozwija. Aby to zrobić, wystarczy złożyć odpowiednie zgłoszenie do przewodniczącej rady gminy, poparte 20 podpisami. Termin złożenia zgłoszenia mija w środę 22 czerwca. - W trakcie debaty mieszkańcy są dopuszczeni do głosu według kolejności otrzymania przez przewodniczącą rady gminy złożonego przez nich zgłoszenia - informują urzędnicy.

Formularz zgłoszenia można pobrać na stronie internetowej gminy lub w sekretariacie urzędu.

Marta Pietroń

Już niebawem Dni Wąwolnicy

26 czerwca i 3 lipca mieszkańcy gminy będą bawić się na gminnej imprezie. W programie zabawy dla dzieci, konkursy i koncerty. Gwiazdą wydarzenia będzie znana wokalistka Eleni.

Gminna impreza w tym roku będzie podzielona na dwie części. Pierwszą zaplanowano na niedzielę 26 czerwca. Tego dnia mieszkańcy poszczególnych gminnych miejscowości zmierzą się w konkursie sołeckim. Na scenie zaprezentują się m.in. dzieci z Ukrainy mieszkające na terenie gminy, zespoły „Korale", Ferajna z Hoovera i „Babki znad Bystrej". Poznamy również wyniki konkursu „Kraina Smerfów", „Weteran w moich oczach" oraz „Piosenka/pieśń dla weterana". Na zakończenie uczestników czeka zabawa z zespołem Ready.

Drugi dzień obchodów gminnego święta to niedziela 3 lipca. Wtedy scenę opanują zarówno lokalni, jak i przyjezdni artyści. Zaprezentują się m.in. seniorzy z Klubu Seniora w Rąblowie, czy Bystrzacy. Gwiazdą wieczoru będzie Eleni, wokalistka znana starszemu pokoleniu.

Marta Pietroń

PUL

Wyjedź na wakacje z GOK-iem

Gminny Ośrodek Kultury w Kurowie przyjmuje zapisy na tygodniowy wyjazd wakacyjny. Koszt to 750 zł. Liczba miejsc ograniczona.

Wyjazd jest przeznaczony przede wszystkim dla miłośników tańca. Uczestnicy pojadą do Bydgoszczy, aby tam przez tydzień - od 28 czerwca do 5 lipca - pod okiem specjalistów, Marty i Jacka Kwaśniaków, wziąć udział w warsztatach z zakresu nauki tańca i gry na instrumentach perkusyjnych. Zwieńczeniem udziału w warsztatach będzie koncert Dziecięcej Orkiestry Recyklingowej. W programie wyjazdu zaplanowano również wycieczki krajoznawcze po okolicach Bydgoszczy. Zapisy pod numerem telefonu 692 861 360.

Marta Pietroń

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Kurów

INFORMUJE

że, w dniu **21 czerwca 2022 r**
na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Kurów, ul. Lubelska 35,

wywieszono

na okres 21 dni wykaz nieruchomości mienia komunalnego przeznaczonych do dzierżawy oraz najmu

eprasa.pl 07da63ccc0

Gmina Kazimierz Dolny | Gmina Janowiec | Gmina Końskowola

490 lat temu Końskowola stała się miastem. Niestety nie na długo

Władze gminy i mieszkańcy świętowali okrągłą rocznicę nadania miejscowości praw miejskich. Z tej okazji uczniowie sprawdzali swoją wiedzę o Końskowoli, a mieszkańcy podczas wykładów mogli bardziej szczegółowo zapoznać się z historią wydarzeń sprzed lat.

Fot.GOK Końskowola

W niedzielę 12 czerwca otwarto wystawę pt. „Końskowola na starej fotografii", którą będzie można oglądać w Ratuszu do końca sierpnia

Końskowola miastem 338 lat

Położona w sąsiedztwie Puław Końskowola prawa miejskie uzyskała dzięki staraniom Andrzeja Tęczyńskiego . Wkrótce miejscowość, także dzięki obecności w Puławach rodziny Czartoryskich, stała się ważnym ośrodkiem rolniczo - przemysłowym, gdzie rozwijał się przemysł włókienniczym. To przyciągnęło osadników niemieckich. Wkrótce oba miasta połączyła pierwsza w województwie bita droga. Niestety Końskowola długo nie cieszyła się prawami miejskimi. Po stłumieniu powstania styczniowego zaborcze władze rosyjskie ukarały miasta, których mieszkańcy walczyli w powstaniu - w tym Końskowolę, odbierając im prawa miejskie na mocy postanowienia Komitetu Urządzającego z lutego 1870 r.

Konkurs, wystaw i gra na rocznicę

Obchody nadania Końskowoli praw miejskich rozpoczęły się w piątek 10 czerwca w miejscowej szkole, gdzie uczniowie mierzyli się z testem wiedzy o historii „stolicy" gminy. Najlepsza okazała się Maja Pilarska. Druga lokata przypadła Dawidowi Jałosze, a trzecie miejsce zajęła Karolina Sykut.

Z kolei w niedzielę 12 czerwca w końskowolskim Ratuszu otwarto wystawę archiwalnych zdjęć, na których można zobaczyć, jak miejscowość wyglądała dawniej. Fotografie pochodzą z zasobów Gminnego Ośrodka Kultury i były przez lata pozyskiwane od mieszkańców. Wystawę można oglądać codziennie od poniedziałku do piątku od 8.00 - do 16.00 do końca sierpnia w Ratuszu.

- Wyłożyliśmy specjalny zeszyt. Zwróciliśmy się do mieszkańców z prośbą, aby podzielili się z nami wiedzą o poszczególnych zdjęciach, lub o tym co się na nich znajduje, abyśmy mogli jeszcze dokładniej je opisać. Podsumowanie tej wystawy, wraz z uwagami mieszkańców, zamieszczone będzie we wrześniowym numerze wydawanego przez GOK czasopisma „Echo Końskowoli" - tłumaczy Monika Dudzińska., dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli.

Tego samego dnia mieszkańcy zainteresowani swoją miejscowością mogli wysłuchać wykładów. Konrad Pyzel opowiadał o niemieckich osadnikach, a Włodzimierz Pytlak wygłosił prelekcję pt. „Droga do praw miejskich".

- Tuż przed otwarciem wystawy „Końskowola na starej fotografii" oddaliśmy do rąk czytelników 5. numer Kajetów Końskowolskich, zatytułowanych „Końskowola - moje miejsce na ziemi". Znajdują się w nich wspomnienia oraz refleksje różnych osób, w rozmaity sposób związanych z Końskowolą, np. zawodowo. Kajet można zakupić w bibliotece w cenie 15 zł - zachęca dyrektor Dudzińska.

Z kolei w poniedziałkowe przedpołudnie w GOK-u zainaugurowano grę terenową „Moja Końskowola".

Czy prawa miejskie wrócą?

Kwestia odzyskania praw miejskich przez Końskowolę pojawiła się w lipcu 2020 roku podczas Święta Róż i oficjalnego otwarcia świeżo wyremontowanego ratusza. Była już kolejnym podejściem do tematu. Działania podjęte kilka lat temu niestety zakończyły się fiaskiem. Ostatnio pomysł w kontekście oddawanego do użytku budynku rzucił proboszcz tutejszej parafii, a miejscowe władze go podchwyciły i szybko zaczęły działać. Samorządowcy mieli nadzieję, że miejscowość odzyska status miasta w 2022 r., co będzie przypieczętowaniem 490. rocznicy jego uzyskania. Radni podjęli uchwałę na temat przeprowadzenia konsultacji w tej sprawie. Te przeprowadzono jesienią. Mieszkańcy w większości opowiedzieli się za przywróceniem Końskowoli praw miejskich. Jednak opozycja w radzie konsultacje uznała za nierzetelne i ostatecznie zdecydowała o nie skierowaniu do ministra wniosku o nadanie „stolicy" gminy praw miejskich. Radni „Zielonego Powiśla" i PSL, stanowiący większość gremium stanęli na stanowisku, że o tym, kto zostanie burmistrzem, bo z tym jednocześnie wiąże się nadanie praw miejskich miejscowości, powinni zdecydować mieszkańcy w kolejnym wyborach samorządowych. Zaproponowali powrót do tematu na początku 2023 roku.

- Tak umówiliśmy się z radnymi, że wrócimy do tej kwestii na początku przyszłego roku. O ile nie będzie trzeba powtarzać konsultacji, to jestem za. Na początku tego roku konsultowałem się z ministerstwem i teoretycznie mają nam zaliczyć te konsultacje, które już przeprowadziliśmy - komentuje Stanisław Gołębiowski, wójt gminy Końskowola.

Zgodnie z procedurą rada gminy musi wystosować do minierstwa stosowny wniosek o nadanie miejscowości praw miejskich, w nieprzekraczalnym terminie do końca marca. Jeśli dokument trafi do Warszawy z końcem marca 2023 r. i minister go zaakceptuje, Końskowola stanie się miastem od 1 stycznia 2024 r.

Marta Pietroń

Gm. Kazimierz Dolny: Skatepark z szansą na powstanie

Włodarze Kazimierza Dolnego zapoznali się ze szkicami projektu skateparku, który miałby powstać w sąsiedztwie Gminnego Zespołu Szkół. Koszty inwestycji liczone są w milionach.

Rok temu w Puławach otwarto wyremontowany skatepark, który jest jednym największym tego typu obiektów w województwie lubelskim. O takim samym miejscu myśli się właśnie w Kazimierzu Dolnym. Jakiś czas temu prezes fundacji KZMRZ Michał Stachyra przygotował w tej sprawie petycję do burmistrza miasteczka, Artura Pomianowskiego. Dokument podpisało ponad 500 osób. Jak mówił kilka miesięcy temu Stachyra fundacji zależy przede wszystkim na wielowymiarowym wspieraniu społeczności lokalnej miasteczkaNiecałe dwa tygodnie temu prezes fundacji przedstawiał władzom gminy projekt koncepcyjny skateparku, który mógłby powstać w pobliżu Gminnego Zespołu Szkół.

- Chcieliśmy poznać opinię pracowników urzędu miejskiego, rady miasta oraz Komisji Kultury i Sportu. Zarówno burmistrz, jak i radni wypowiedzieli się bardzo pozytywnie na temat budowy skateparku. Jeszcze kilkukrotnie będziemy się spotykać w tej sprawie. Chcemy zrobić dyskusję z mieszkańcami, podczas której przedstawimy swoje pomysły i rozwiązania zwłaszcza finansowe, bo tego się najbardziej obawia burmistrz wraz z radnymi - tłumaczy „Wspólnocie" Stachyra. Jego zdaniem koszt budowy skateparku może wynieść od 2 do 6 milinów zł.

Dominik Kęsik

Fot.Fundacja KZMRZ

To właśnie w tym miejscu mógłby powstać w Kazimierzu skatepark

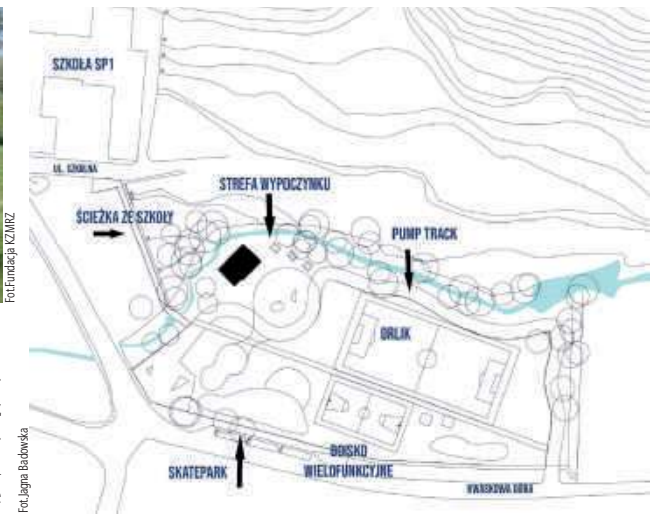

Fot.Jagna Badowska

Tak wygląda koncepcja budowy skateparku w nadwiślańskim miasteczku. Na chwilę obecną rozmowy zmierzają w dobrym kierunku, bo włodarze i radni gminy są za utworzeniem takiego miejsca

eprasa.pl 07da63ccc0